

# Dzięk **Bydgoski**

24 stron

Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA GDANSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI**  
**DZIEŃ KOCIEWSKI - DZIEŃ TCZEWSKI - GAZETA MORSKA - GAZETA MOGILENSKA**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102.

## Amnestja ostatecznie uchwalona

### Senat odrzucił poprawki w sprawie rozszerzenia ustawy na zbiegłych zagranicę skazańców brzeskich

Warszawa, 20. 12. (PAT.) Na wstępie dzisiejszego plenarnego posiedzenia Senat uczcił pamięć zmarłego senatora śp. Adama Piłsudskiego. Przemówienie, którego wysłuchano stojąc, wygłosił marsz. Prystor.

Następnie Izba przyjęła bez zmian projekt ustawy o utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze. Z kolei Senat przystąpił do debaty nad projektem ustawy o amnestji. Projekt zreferował wicemarszałek Makowski, wnosząc o przyjęcie go w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm. Po wywodach referenta zabrał głos min. Sprawiedliwości Michałowski, który oświadczył m. in., że Rząd zakroił projektowaną amnestję bardzo szeroko, zatrzymując się dopiero tam, gdzie spotkał się z przeszkodami, podyktowanymi przez względy bezpieczeństwa publicznego i dobrze pojęty interes skarbu Państwa.

Poruszając kwestję wyłączenia z pod amnestji osób, zbiegłych przed wykonaniem wyroku, pan Minister oświadczył, że zasada poszanowania wyroku jest podwalną ustroju prawnego. Kto nie poddaje się wyrokowi sądu, powstaje temsamem przeciwko prawu. Co się tyczy głosów mówiących o „pojednaniu kilku konkretnych jednostek”, to pan Minister zapytuje: Kto z kim ma pojednać się? Czy Państwo z temi jednostkami, czy jednostki te z Państwem? Każdy chyba przyzna, że ktokolwiek jest tą jednostką, Państwu należy się pierwszeństwo. Wypadki ostatnich dni raz jeszcze dowodzą, że ci, dla których kołaczę się o przebaczenie, nie chcą pojednania z Państwem, a chcą tylko amnestji dla siebie. Fakty te mówią niedwuznacznie, że zbiegowie polityczni w razie darowania im kary, nie wróciliby do kraju, pogodzeni z nowym ustrojem Państwa, ale poto tylko, żeby nanow podjąć wicherzenie i wywracać to, co z trudem i wysiłkiem 9 lat pracy zostało zdobyte i co stanowi w tej chwili źródło obowiązującego porządku prawnego i siłę Państwa.

Po przemówieniu pana Ministra rozwinęła się obszerna dyskusja. Sen. Róg podtrzymywał swą poprawkę, zmierzającą do rozciągnięcia amnestji na b. więźniów brzeskich oraz na zniestawienia popełnione w druku.

#### Wyjazd p. Wołewody na konferencję w sprawie P. P. G.

Wczoraj wieczorem p. Wojewoda Pomorski Stefan Kiriłkls wyjechał pociągiem pospiesznym do Warszawy, aby tam wziąć udział w specjalnej konferencji w sprawie zakładów P. P. G. w Grudziądzu.

Za rozszerzeniem amnestji na b. więźniów brzeskich wypowiedzieli się również sen. Horbaczewski, Schorr, Fudakowski, i Radziwiłł. Przeciwno zaś wypowiedzieli się stanowczo senatorowie Marjan Malinowski, Wacław Sieroszewski, Bisping, Gołuchowski oraz w końcowych wywodach referent projektu prof.

Makowski.

Po dyskusji Izba przystąpiła do głosowania, odrzucając znaczną większością głosów poprawki senatorów Róga i Schorra, poczem całość ustawy przyjęto w brzemieniu sejmowem.

Na tem marszałek zarządził przerwę w obradach do jutra godz. 10 rano.

### Nie wszyscy amnestjonowani spędzą święta w domu

#### Część wypuszczona będzie po Nowym Roku

Warszawa, 20. 12. (tel. wł.). Jak słyhać pomimo że amnestja ogłoszona będzie przed świętami, z rozmaitych względów wypuszczenie amnestjonowanych więźniów nie odbędzie się natychmiast.

Liczba więźniów, którzy na podstawie amnestji mają opuścić więzienie jest bardzo duża, dlatego prawdopodobnie tylko część wypuszczona będzie na święta, a pozostali dopiero po Nowym Roku.

### „Wesołych Świąt“

#### Ostatnie przedświąteczne posiedzenie Sejmu

Warszawa, 20. 12. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu uchwalono bez dyskusji projekt ustawy o kontroli parlamentarnej nad długami Państwa. Dotychczasowa ustawa z 1922 r. przewidywała powoływanie parlamentarnej komisji dla kontroli nad długami Państwa. Niniejszy projekt zawiera nowelizację tej ustawy, która nie była zupełnie dostosowana do warunków życiowych i prawnych.

Następnie w pierwszym czytaniu odesłała Izba do komisji prawniczej projekt ustawy, złożony przez pos. Sommerstena w sprawie zmiany dekretu Prezydenta R. P. o obniżeniu komornego oraz

kwestji zmian ustawy o ochronie lokatorów w kierunku przyznania ochrony lokatorów lokalom, przeznaczonym na wykonywanie wolnych zawodów, przemysłowych i handlowych.

Wniosek pos. Boładzia z projektem ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. o konwersji i uprządkowaniu długów rolniczych marszałek przyjął do laski marszałkowskiej i obiecał postawić go na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu.

Wobec wyczerpania porządku dziennego marszałek zamknął posiedzenie, życząc Izbie „Wesołych świąt“.

## Propozycje paryskie pogrzebane

Londyn, 20. 12. (PAT.) Izba lordów uchwaliła jednogłośnie rezolucję lorda Davies'a, która oświadcza, że propozycje paryskie winny być odrzucone i że nie może być przyjęte rozstrzygnięcie sporu włosko-abisyńskiego niezgodne z zasadami równości, sprawiedliwości i

paktem Ligi Narodów.

Rezolucja wyraża nadzieję, iż rząd będzie nadal trzymał się tej linii polityki zagranicznej, której dał wyraz minister spraw zagranicznych w Genewie we wrześniu i którą zaaprobował kraj podczas wyborów.

### U progu śmierci wyznał straszną prawdę Starzec, który będzie sądzony przez sąd dla nieletnich

Morawska Ostrawa, 20. 12. (PAT.) Do sądu w Opawie zwrócił się 87-letni małorolny Jan Sosna z Brumowic, który zeznał, że czując zbliżającą się śmierć, musi donieść, iż w r. 1897, a więc przed 38 laty był świadkiem morderstwa, popełnionego na dziewczynie wiejskiej Tatzelowej przez syna miejscowego bogatego rolnika Józefa Tenglera, jednak milczał o tem nawet na rozprawie sądowej w owym czasie, na której Tengler z powodu braku dowodów został uwolniony.

Tłumaczył, że musiał milczeć pod naciskiem całej wsi, która nie chciała, by na jej honor spadł wyrok za morderstwo. Sprawa budzi również i w kołach prawniczych wielkie zainteresowanie, albowiem Tengler ma obecnie lat 66, a popełniając zbrodnię, liczył lat 18, czyli w razie pociągnięcia go do odpowiedzialności mimo takiego upływu czasu musiałby być sądzony przez sąd dla nieletnich.



Przeciwko bólowi

Aspirina, wyrobiona teraz w Polsce. Znaczkę „Bayer” w postaci krzyża na opakowaniach i tabletkach daje gwarancję czystości preparatu.

ASPIRINA

Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena za 6 tabl. obecnie już tylko Zł. 0.90, za 20 tabl. Zł. 2.25

### Nowi kardynałowie otrzymali insygnia władzy duchownej

Citta del Vaticano, 20. 12. (PAT.) Dzisiaj rano w centralnej nawie bazyliki watykańskiej odbył się konsystorz publiczny. Obecny był cały korpus dyplomatyczny, akredytowany przy watykanie, kawalerowie maltańscy, arystokracja rzymska oraz krewni papieża. Po ceremonji wręczenia przez papieża nowym kardynałom kapeluszy kardynalskich, papież odbył tajny konsystorz w Watykanie, gdzie wręczył tytuły kardynalskie oraz pierścienie nominatom.

### Dziś w numerze:

ABISYŃCZYCY BĘDĄ KONTYNUOWALI OFENZYWĘ.  
SPECJALNE UWZGLĘDNIENIE POMORZA W DZIEDZINIE TARYF NA PRZEWOZ WĘGLA.  
TRZEBA UZDROWIĆ HANDEL PRODUKTAMI ROLNEMI.  
OBNIŻKI CEN MUSZĄ DOTRZEĆ DO KONSUMENTA.  
NA MARGINESIE PEWNEGO MEMORIAŁU.  
REFORMA PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.  
GRZYWNO - WŁOCŁAWSKA KOLONJA PRZESTĘPCÓW I NĘDZARZY.  
ECHA KRWAWYCH ZAJŚĆ W POW. WYRZYCKIM.  
„GDYŃSKI MALISZ” SKAZANY NA 10 LAT WIEZIENIA.  
CAŁA STRONA POWIEŚCI.

PAMIĘTAJ że stół świąteczny nie będzie należycie zastawionym, jeżeli zabraknie na nim świętych piw Podgórskich t. j.

Smietanki Pomorskiej, Koźlaka lub Karamelu

# E. SIWIEC || Instalacje - naprawy elektryczne - budowa anten

Toruń, Żeglarska 31.

Szybko

Przedpisowo

Tanio

10925

## Specjalna komisja zbada gospodarke przedsiębiorstw państwowych

### Konferencja w Min. Przemysłu i Handlu

Warszawa, 20. 12. (PAT). Realizując deklarację p. premiera Rządu w sprawie pociągnięcia do współpracy z poczynaniami Państwa całego społeczeństwa i nawiązania z niem jaknajściślejszego kontaktu, zwłaszcza wobec wymagań chwili dzisiejszej, p. minister przemysłu i handlu zwołał w dniu 20 bm. konferencję z udziałem przedstawicieli Sejmu, Senatu, samorządu gospodarczego, przemysłu oraz resortów gospodarczych celem przedyskutowania problemu, związanego z zamierzoną akcją podania rewizji i ustalenia granic ingerencji Państwa w życie gospodarcze problemu, który ma już dzisiaj ustaloną nomenklaturę „etatyzmu“, a który wywołał niezmiernie wiele dyskusyj w ostatnich latach w Polsce.

P. minister Górecki w dłuższym przemówieniu poruszył całokształt tego ważnego problemu, jakim jest zagadnienie etatyzmu i interwencjonizmu w Polsce, podkreślając wagę, jaką rząd przywiązuje do powyższego tematu. P. minister zaznaczył, że jeżeli chodzi o zasadnicze stanowisko Rządu w tej sprawie, to już w najogólniejszych liniach stanowisko to zostało przez Rząd skontretyzowane w exposé p. wicepremiera Kwiatkowskiego na komisji sejmowej z dnia 25. 10. br. i w Sejmie w dniu 5 grudnia br., gdzie wicepremier zapowiedział stopniowe ograniczenie t. zw. etatyzmu.

Po wytknięciu przez p. ministra dwóch zasadniczych problemów konferencji, a mianowicie: 1) problemu etatyzmu, czyli bezpośredniej ingerencji Państwa w życie gospodarcze (Państwo jako przedsiębiorca), 2) oraz problemu dotyczącego interwencjonalizmu Państwa, czyli częściowej ingerencji na różnych odcinkach życia gospodarczego. P. minister wyraził życzenie, ażeby celem rozmów były nie tylko abstrakcyjne rozważania, lecz jednocześnie praktyczne podejście do spraw, przyczem p. minister

oświadczył, że zamierza powołać specjalną komisję, któraby miała na celu wszechstronne rozpatrzenie sprawy i któraby zbadała w określonym terminie cały zespół przedsiębiorstw państwowych i zdała na ponownej konferencji rezultaty ze swych badań i dociekań.

Dyskusja, jaka się rozwinęła dookoła tego zagadnienia nie została jeszcze zakończona i odłożona została do następnej konferencji, jaka ma mieć miejsce koło 10 stycznia 1936 r., na której wyłoniona zostanie również specjalna komisja, o której wspomniano powyżej.

### SPÓJRZCIE na CENY,

A PRZEKONACIE SIĘ, JAK TANIE SĄ WSZELKIEGO RODZAJU WÓDKI I LIKIERY ZAMKOWE

### SPRÓBUJCIE

A PRZEKONACIE SIĘ, ŻE, MIMO TAK NISKICH CEN - SĄ TO WSZYSTKO NAPOJE NAJWYŻSZEGO GATUNKU SŁYNNE OD 120 LAT

wódki zamkowe  
dobre i zdrowe



## Abisyńczycy będą kontynuowali ofensywę

### Narazie na froncie północnym spokój

Warszawa, 20. 12. (PAT). Po dwudniowych zaciętych i krwawych walkach na froncie północnym, nad rzeką Takazze, jak widać z urzędowego komunikatu włoskiego, zapanował spokój. Według informacji włoskich samoloty włoskie dokonywały wywiadów, bombardując oddziały przeciwnika w dolinie rzeki Takazze.

Źródła angielskie donoszą, że 5 samo-

lotów włoskich, które wystartowały z Assabu, unosiło się zrana nad rejonem jeziora Haik w odległości 30 klm. na północno-zachód od Dessie. Cesarz zwiędzał okolice tego jeziora w ubiegłym tygodniu. Prawdopodobnie samoloty usiłowały zebrać informacje o dalszych ruchach cesarza.

Wojska abisyńskie, jak donoszą źródła angielskie, zachęczone sukcesem

ostatnich operacji, domagają się od swoich przywódców dalszego prowadzenia ofensywy. Panuje przekonanie, że dalszy rozwój operacji wojsk abisyńskich na froncie północnym jest nieunikniony.

Na froncie południowym panował spokój.

### Walki trwają

Addis Abeba, 20. 12. (PAT). Według nadchodzących tu wieści z frontu północnego zacięte walki w prowincji Szire trwają. Abisyńczycy walczą z niezwykłym uporem. Celem akcji abisyńskiej jest najwyraźniej święte miasto Aksum i Adua. Straty po obu stronach są znaczne.

### Bezpodstawne pogłoski o zmianach na stanowiskach wojewodów

Warszawa, 20. 12. (PAT). Urzędowo komunikują nam, że wszelkie wiadomości co do zmian na stanowiskach wojewodów są bezpodstawne.

### Kredyty dla eksporterów trzody chlewnej

Warszawa, 20. 12. (tel. wł.). Wywóz trzody chlewnej do Niemiec na podstawie układu kompensacyjnego rozpoczął się i od kilku tygodni na rynkach Rzeszy poprawiają się regularne transporty żywca z Polski.

Nie wszyscy eksporterzy posiadają jednak odpowiednie kapitały, które mogłyby angażować w eksporcie. Aby nie dopuścić do zmniejszenia wywozu trzody chlewnej, będą uruchomione odpowiednie kredyty eksportowe. Będą one udzielane na podstawie gwarancji Zw. Eksporterów Bekonów i przedłożenia dokumentów, stwierdzających dokonanie wywozu.

### Endeckie awantury w Ryczywole

(o) Rogoźno, 20. 12. (Tel. wł.) W Ryczywole odbyło się zebranie miejscowej i okolicznych placówek Stronnictwa Narodowego.

Gdy policja zebranie rozwiązała, powstał tumult, w czasie którego rzucono się na dwóch policjantów. Policja we własnej obronie i dla rozproszenia tłumu użyła muszkieta bagnetów. Jeden z uczestników zebrania odniósł przy tem rany.

### Morderstwo rabunkowe w Krotoszynie

(o) Poznań, 20. 12. (Tel. wł.) Niewyśledzeni dotąd sprawcy dokonali dziś przed południem morderstwa na małżeństwie Gapików. Wstępne śledztwo ustaliło, że morderstwo to ma podłoże rabunkowe. Policja jest już na tropie morderców.

### Oszalały strażnik strzela do przechodniów

(o) Brody, 20. 12. (Tel. wł.) Strażnik Pantoch po pijanemu przez 20 minut chodził po mieście i strzelał do przechodniów. 4 osoby są ranne. Z trudem udało się ubezwładnić go i aresztować.

Prawdopodobnie Pantoch dostał ataku szału na tle delirium tremens.

### Zabił niewierną żonę i powiesił się

(o) Lublin, 20. 12. (tel. wł.). We wsi Morwy w pow. siedleckim Teodor Jakimowicz od dłuższego czasu podejrzewał swą żonę o zdradę małżeńską. W związku z tem w domu często dochodziło do awantur. Ubiegłej nocy Jakimowicz wyprowadzony z równowagi porwał żelazko do prasowania i uderzeniem w głowę zabił żonę, potem ciężko ranił teściową, a w końcu zamknął się w drugim pokoju i powiesił się.

## Znaczna niżka taryf kolejowych

### Specjalne uwzględnienie Pomorza w dziedzinie przewozów węglowych

Warszawa, 20. 12. (PAT) Z dniem 15 bm. Ministerstwo Komunikacji rozpoczęło realizować obniżkę kolejową taryfy na przewóz towarów w komunikacji wewnętrznej w myśl zasad, uchwalonych przez komitet ekonomiczny ministrów.

Dotychczas obniżono taryfy na przewóz wszelkiego cukru o 14 proc., na naftę świetlną o 29 proc. Węgiel kamienny otrzymał przeciętną niżkę taryfy o 19 proc., w tem węgiel górnośląski i dąbrowiecki ogólnie — o 16 proc., na Kresy Wschodnie — 31 proc., na północny obszar Pomorza, ograniczony linią kolejową Lipusz—Kościerzyna—Nygut—Starogard—Tczew — 25 proc. Dla mialu węglowego ogólna obniżka wynosi 16 proc., na Pomorze około 23 proc. Pozatem węgiel brunatny otrzymał przeciętną niżkę 20 proc., koks węglowy około 17 proc., węgiel drzewny — 30 proc. i torf 30 proc.

Jeszcze w okresie przedświątecznym ogłoszone będą obniżki taryf na przewóz surowców i wytworów przemysłu hutniczego. Równocześnie wejdą w życie niżki taryf na przewóz ryb świeżych wędzonych, słodkowodnych i morskich w wysokości przeciętnej około 20 proc. Taryfa na przewóz zwierząt domowych żywych oraz ptactwa domowego obniżona zostanie w sposób wydatny, gdyż niżka rozpoczynać się będzie od 30 proc. w górę.

Pozatem w najbliższym czasie przeprowadzone będą dalsze niżki, które obejmą następujące towary: drewno opałowe, nie obrabione i obrabione, kopalniaki, papierówkę i wiklinę, zboża i strączkowe (od 10 do 20 proc.), przetwory zbożowe (od 20 do 30 proc.), ziemniaki świeże (25 proc.), buraki cukrowe (15 proc.), owoce świeże, warzywa świeże i grzyby (30—50 proc.), pasze treściwe i objętościowe, surowce włókiennicze, skóry surowe, sól jadalna (10 proc.), sól przemysłowa i bydłoca (30 proc.), cement (około 12 proc.), wapno (około 10 proc.), piasek, żwir i glina, cegła z gliny około 6 proc. itd.

Niżki wprowadzone będą w życie stopniowo w terminie do końca stycznia 1936 r.

# Aparat wymiany

## Trzeba uzdrowić handel produktami rolnymi

Kryzys obecny uwypuklił wadliwość organizacji i działalności polskiego aparatu wymiany, a zwłaszcza handlu artykułami rolnymi. Jeżeli polski aparat wymienny cechuje rozdrobnienie handlu, pauperyzacja kupiectwa, niedostateczność kapitałów obrotowych i często brak odpowiedniego przygotowania fachowego, to w handlu artykułami rolnymi jest jeszcze gorzej.

Ogromna ilość płodów rolniczych przechodzi z rąk producenta-rolnika do rąk kupca-pośrednika w transakcjach o najprymitywniejszych formach. Ta prymitywność form handlu rolniczego i chaotyczny, a z reguły za długi, łańcuch pośrednictwa podrażają ceny artykułów żywnościowych, dochodzących do konsumenta. Rolnik otrzymuje ceny niskie, a konsument płaci stosunkowo drogo. Ponieważ o sile nabywcy rynku decyduje cena towaru i ilość pieniędzy, konsumpcja, a więc i zbyt płodów rolniczych uzależnione są od poziomu, na jakim kształtują się ceny sprzedawanych artykułów. Potaniecie więc artykułów żywnościowych prowadzi do wzrostu ich zbytu. Osiągnięcie zaś potanienia cen detalicznych bez obniżania cen uzyskiwanych przez rolnika, możliwe jest jedynie na drodze racjonalnej sprzedaży, opartej o celową organizację handlu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dobrze prowadzony rozdział towaru decyduje o rozszerzeniu dla niego rynku wewnętrznego, o lepszym wyzyskaniu siły nabywcy społeczeństwa.

Dlatego też zorganizowanie handlu artykułami rolnymi oznacza trzeba za podstawowy i niezbędny krok, prowadzący do poprawy gospodarce naszego rolnictwa. Waga tego zagadnienia jest wielka, gdyż napór sytuacji nie pozwala na rozpraszanie się w działaniu i zmusza nas do obrania najdonioślejszej dziedziny gospodarce za kluczową. Taką kluczową dziedziną w naszej gospodarce jest rolnictwo.

Analiza sytuacji w rolnictwie doprowadza do przekonania, że wysiłek zmierzający do poprawy, należy oprzeć przede wszystkim na rozbudowie rynku wewnętrznego. Przeprowadzone przez Związek Iz i Organizacji Rolniczych obliczenia za 1934 r. wykazują, jak decydujące znaczenie posiada rynek wewnętrzny dla zbytu naszej wytwórczości rolniczej. W roku tym na rynku wewnętrznym ulokowano: ponad 98 proc. ogólnej podaży bydła rogatego, 98,5 proc. mleka przeterminowanego w mleczarniach, 97,7 proc. drobiu, 78,6 proc. owiec, 73,3 proc. ogólnej podaży trzody chlewnej. Podobnie przedstawia się sprzedaż zbóż. W okresie 5-letnim 1928 r. — 1933 r. na rynku wewnętrznym sprzedano: pszenicy 93,5 proc., żyta 78,7 proc., owsa 92,5 proc. i jęczmienia 55,6 proc. ogólnego zbytu tych zbóż.

Jednocześnie należy stwierdzić, że nie nadprodukcja jest przyczyną spadku cen artykułów rolniczych w Polsce, lecz spadek konsumpcji. Powrót więc do dawniejszych rozmiarów konsumowania artykułów rolniczych przywróciłby popyt na artykuły wytwórczości rolniczej, przynosząc rolnikom pewność zbytu ich produktów. Obecne nasze nadwyżki produkcyjne w rolnictwie przy zwiększeniu konsumpcji tych artykułów z łatwością mogą być wchłonięte przez rynek we-

wewnętrzny, a gdyby podniosło się również spożycie na wsi mógłby powstać nawet niedobór. Nie możemy więc opierać swej gospodarki w rolnictwie na zmniejszaniu produkcji. Raczej musimy ją powiększać, aby wieś przestała głodować i aby dać zatrudnienie wszystkim bezrobotnym na wsi.

Niestety nasze organizacje rolnicze zbyt mało poświęcają wysiłków dla odpowiedniego zorganizowania handlu rolniczego, pozostawiając go własnemu losowi. Cierpi na tem przede wszystkim interes samego rolnictwa, a pośrednio wpływa to ujmenie na całokształt naszej gospodarki krajowej. Polska polityka

gospodarcza od kilku lat jest wybitnie prorolnicza. Fakt ten nakłada tem większy obowiązek na społeczeństwo rolnicze zorganizowania nie tylko produkcji, ale i zbytu jej na poziomie odpowiadającym potrzebom rolnictwa i kraju. Wprawdzie naczelna organizacja rolnicza, jaką jest Związek Iz i Organizacji Rolniczych, przystąpiła do opracowywania programu nad organizacją rynku wewnętrznego, prace te jednak zbyt wolno posuwają się naprzód. Największy już czas, aby rolnictwo przeszło do roli samodzielnej czynnika gospodarczego, który potrafił przyczynić się do uzdrowienia własnej sytuacji materialnej.

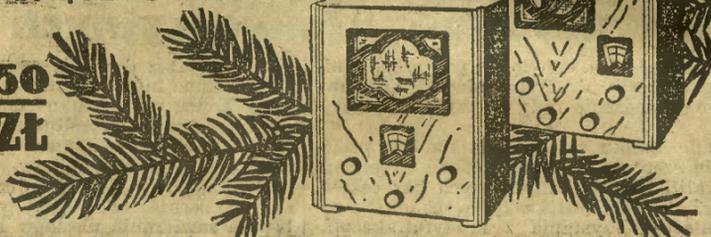


## NA GWIAZDKĘ

Gdy gwiazda Befejska zaświeci na niebie, popłyną ku Tobie na falach eteru najpiękniejsze kolendy z różnych krajów. Kupując na dogodnie raty odbornik Kosmos, będziesz mógł spędzić Świąta w radosnym nastroju.

RATY MIESIĘCZNE  
OD

16<sup>50</sup>  
ZŁ



# KOSMOS S.A.

Bezpłatne prospekty oraz adresy firm, w których odbywa się sprzedaż odborników „Kosmos” wysyłamy na żądanie. KOSMOS S.A. Warszawa, Warecka 1

## REFORMACKIE PIGUŁKI z MARKĄ ZAKONNIK

STOSUJĄ SIĘ:  
JAKO REGULUJĄCE ZOLĄDEK,  
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,  
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,  
USMIERZAJĄCE HEMOROIDY  
I PRZY SKŁONNOŚCIACH  
DO OBSTRUKCJI SĄŁAGODNYM  
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM  
UŻYĆ 1-2 PIGUŁKI NA NOC



## Dalsze potaniecie wytworów kartelowych

Warszawa, 20. 12. (PAT). W wyniku prowadzonej w dalszym ciągu akcji obniżki cen kartelowych zostały ostatnio obniżone ceny tektury surowej o ca 7 proc., przewodników elektrycznych o 8 proc., oraz lamp radiowych o 12 proc.

W toku prowadzonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu akcji w zakresie karteli i cen kartelowych ustalono, że rozwiążą się dobrowolnie następujące kartele: 1) konwencja fabryk farb i lakierów w Polsce, 2) dwa porozumienia kartelowe co do obió papierowych, 3) porozumienie kartelowe co do litoponów. Równocześnie zostały uzgodnione obniżki cen następujących artykułów przemysłowych: kleju kostnego o 10 proc., boraksu o 15 proc., kwasu borowego o 25 proc.

Nie ulega wątpliwości, że obniżka cen wymienionych artykułów przyniesie również pewną ulgę warstwom konsumenci-

## Budżet województwa śląskiego

Katowice, 20. 12. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu śląska rada wojewódzka uchwaliła projekt budżetu województwa śląskiego na rok 1936/37. Preliminowany budżet wynosi w dochodach 72.220.016 zł., w wydatkach zaś 72.203.652 zł., co stanowi nadwyżkę dochodów nad wydatkami o 16.364 zł. Preliminarz nowego budżetu przedłożony będzie w najbliższych dniach w Sejmie śląskim.

## Trocki pozostaje w Norwegii

Paryż, 20. 12. (PAT). Agencja Havasa donosi z Oslo: Władze norweskie przedłużyły Trockiemu pobyt w Norwegii do 18-go czerwca 1936 roku.

# Obniżki cen muszą dotrzeć do konsumenta Z posiedzenia Rady Ministrów

Warszawa, 20. 12. (PAT). Pod przewodnictwem p. premiera Marjana Zyndram-Kościałkowskiego odbyło się dnia 19 bm. kolejne posiedzenie Rady Ministrów.

W pierwszej części posiedzenia Rada Ministrów załatwiła szereg spraw bieżących. Tak więc uchwalono zarządzenie w sprawie przedłużenia o 6 miesięcy okresu, w którym powinny być zarządzane wybory do rady miejskiej w Łodzi, następnie rozporządzenie o pobycie cudzoziemców na niektórych obszarach Rzeczypospolitej. Wreszcie załatwiono projekt ustawy o wydaniu

„Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych”.

Następnie Rada Ministrów przeprowadziła dyskusję w sprawie sfinalizowania akcji obniżki cen przez producentów, zlecając odpowiednim organom dopilnowanie, by zniżki te, sumujące się przez obniżenie taryf kolejowych, doszły w całej pełni do konsumenta. Również rozważono sprawę niektórych zamówień kolejowych na rynku wewnętrznym.

Ponadto Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu w sprawie zwiększenia opłat od drożdży na rzecz Skarbu Państwa i a-

morządu przy zachowaniu dotychczasowej ceny dla konsumentów. Przyjęto wreszcie projekt dekretu w sprawie niektórych postanowień ustawy o podatku od kapitałów i rent, przy czym uproszczono formę tego opodatkowania i podwyższono nieco podatek od brutto wafłowych.

W końcu Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia w sprawie zmiany uprawnień do zwalniania od egzaminów praktycznych kandydatów na stanowiska urzędnicze 1, 2 i 3-ej kategorii w państwowej służbie cywilnej oraz ustaliła zasady, na podstawie których mają być unormowane dodatkowe wynagrodzenia pobierane przez urzędników państwowych z tem, że definitywne normy tych zmniejszonych dodatków mają być dokonane do dnia 15 stycznia 1936 r. i wprowadzone w życie od 1 lutego 1936 r.

## Królowa rumuńska na gwiazdkowym kiermaszu dla biednych



Królowa Matka-Maria Rumuńska dokonała ostatnio otwarcia wielkiego kiermaszu gwiazdkowego na rzecz biednych dzieci, zorganizowanego przez rumuński Związek Kobiet. Na zdjęciu — członkinie tego Zw. z królową Marią na czele (na zdjęciu na prawo) w strojach narodowych

## 15-letni chłopiec zamordował swych rodziców

Berlin, 20. 12. (PAT). W sprawie zagadkowego morderstwa na małżonkach Rode we Wschodnich Prusach nastąpiło sensacyjne wyjaśnienie. Morderstwa dokonał ich własny syn 15-letni, który już po pierwszym przesłuchaniu był aresztowany, jednakże potem został wypuszczony na wolność. Wzięty w ogień krzyżowych pytań pod przyniatającym ciężarem dowodów, przyznał się jednak do popełnienia morderstwa.

## RADJO kupuj tylko u fachowca

najstarsza firma w Polsce 10849

Grimm i Kamiński  
GDYNIA, Starowiejska 47

Oddziały we wszystkich większych miastach Polski.

## ...erć pod lodem

Przez zamarznęte jezioro Mielonko na Kaszubach usiłował przejść 16-letni syn inwalidy wojennego Grota, Brunon. W chwili, gdy chłopak znalazł się na środku jeziora słaby lód nie wytrzymał i załamał się. Chłopak wpadł do wody i utonął. Zwłoki zostały wkrótce wydobyte.

# Na marginesie pewnego memorjału

(Artykuł dyskusyjny).

Z kół czytelniczych otrzymujemy następujące uwagi, które zamieszczamy w nadziei, iż wywołają one rzeczową dyskusję na temat stanowiska, jakie winno rolnictwo zająć w walce o przyszłość gospodarstwa Państwa.

Program gospodarczy Rządu, którego realizacja wymagała spiętrzenia ciężarów publicznych na barkach ludności miejskiej w sposób bardzo szeroki uwzględnił żywotne potrzeby rolnictwa, czyniąc dla niego wyjątek z reguły w systemie nowych obciążeń — ba, przeciwnie nawet — wprowadzając dlań dalsze i to znaczne ulgi. Nikt nie kwestjonuje słuszności tego uprzywilejowania warstwy rolniczej, bo każdy musi zdać sobie sprawę z tego, że poprawa położenia materialnego wsi jest podstawowym założeniem przełamania panującej w kraju depresji gospodarczej.

Są jednak granice, poza które posuwać się nie wolno. Nie pozwala na to głos rozsądku, sprzeciwia się temu trzeźwy rachunek, który przecież musi obracać się w ramach realnych wartości i konkretnych możliwości.

Niestety, modne dziś hasło: frontem do wsi, w sferach rolniczych zrodziło swego rodzaju kult własnego, stanowczego „ja”, który czasami przesłania rolnikom interes szerszy — interes Państwa, jako całości. Do rządu jaskrawych przejawów tego egoizmu klasowego, który w obecnej dobie jest zupełnie nie na miejscu, zaliczyć należy memorjał Zw. Izby i Organizacji Rolniczych, poświęcony „wytycznym programowi polityki gospodarczej”. Jak te „wytyczne polityki gospodarczej” wyglądają, pozwolę sobie poniżej krótko przedstawić.

Związek wysunął w memorjale aż 23 punkty, z których każdy jest postulatem. Próżno staralibyśmy doszukać się w nich zarysu jakiegos ogólniejszego programu. Są to tylko żądania, same żądania.

A między innymi takie, jak: obniżenie stopy procentowej od kredytów rolniczych do 2 proc.; trzyletnia karencja, obejmująca całe zadłużenie rolnictwa; zupełne umorzenie zaległości rolnictwa z tytułu obciążeń publicznych; obniżka bieżących świadczeń publicznych o sumę globalną 80 milionów złotych; zmniejszenie stawek kolejowych na płody rolne ogółem o 40 milj. zł; kredyt zaliczkowy i rejestrowy; podniesienie cen artykułów rolnych przy pomocy wszystkich(!) dotychczasowych środków interwencyjnych;

akcja Funduszu Pracy, winna być skierowana na teren wiejski itd.

O ile jeszcze z niektórymi punktami możnaby przynajmniej częściowo się zgodzić, o tyle na ostre potępienie zasługuje za swój jaskrawy i brutalny egoizm punkt 16 memorjału, który brzmi dosłownie tak: W chwili wzrostu cen rolniczych, nie mogą ulec podwyżkom ani pensje pracowników umysłowych, ani płace robotnicze. Globalna suma dochodów tych warstw niewątpliwie szybko wzrośnie równocześnie ze wzrostem zatrudnienia, ale zatrudnieni obecnie nie mogą liczyć na rychłą wyżkę swych dochodów nawet wówczas(!), gdy wskaźnik utrzymania będzie wzrastał...

Czy to jednak nie za wiele? Zwłaszcza, że t. zw. sfery rolnicze, wysuwając tego rodzaju żądanie, nic za nie wzajemnie nie dają, prócz mglistej zapowiedzi, że dobrobyt rolnictwa stanie się kiedyś w przyszłości (!) źródłem dobrobytu również i innych warstw społecznych.

I jeszcze jedno pytanie, gdzie tu są właściwie wytyczne programowe, gdzie jest analiza środków i możliwości, gdzie wreszcie sposoby, które umożliwiłyby miały spełnienie tak maksymalnie sformułowanych żądań?

Na temat zacytowanego powyżej, w krótkich zarysach memorjału Zw. Izby i Org. Roln. pisze obszernie również ostatni numer miesięcznika „Bank” podając go ostrej krytyce. Czasopismo to stwierdza zupełny brak poczucia rzeczy-

wistości u autorów memorjału, którzy widocznie nie zdają sobie sprawy, albo nie chcą zdawać sobie sprawy z tego, że spełnienie wysuniętych postulatów doprowadzić by musiało Skarb Państwa do ruiny, a co wślad za tem idzie — do szybkiego załamania się całego „programu”, opartego na tego rodzaju „wytycznych”. Nie można bowiem z jednej strony żądać umorzenia zaległości podatkowych, karencji długów, obniżki o procentowania kredytów, nowych pożyczek inwestycyjnych, kosztownej z reguły akcji interwencyjnej itd., z drugiej zaś strony głosić postulat równowagi budżetu i stałości waluty oraz przepowiadać odrodzenie się całokształtu życia gospodarczego. Tak samo wygląda żądanie wygładzania pracowników umysłowych i robotników, utrzymując ich niskie dochody wtedy, gdy wszystko będzie drożało.

Cytowane czasopismo stwierdza, że autorzy memorjału stanowczo zbyt daleko posunęli się w swym egoizmie klasowym i dlatego praca ich, bardzo szczegółowa i obfitująca w cenne skądinąd materiały statystyczne, nie może przy-

nieść im ani uznania, ani spodziewanych rezultatów.

Od wielkiej organizacji, reprezentującej przeszło połowę mieszkańców kraju, można było oczekiwać większego obiektywizmu w ocenie panującej sytuacji i większego realizmu, gdy chodzi o konstrukcję planu naprawy istniejących warunków gospodarczych.

Ustosunkowanie się naczelnej organizacji rolniczej do aktualnych zagadnień polityki gospodarczej, jest samo w sobie bardzo ważną sprawą. Wymaga ono dużego poczucia rzeczywistości, gdyż w obecnym układzie stosunków kiedy solidarny wysiłek całego społeczeństwa i Rządu skierowany jest na odrodzenie sił żywotnych kraju, rolnictwo, jako największy współczynnik tej akcji, musi zająć określone, wyraźne, a co najważniejsze — w pełni obywatelskie stanowisko wobec potrzeb i nakazów chwili.

Egoistyczne zasklepienie się w ciasnym kręgu własnych, stanowych interesów z pewnością nie wyjdzie na dobre również i samemu rolnictwu.

## Herbaty Hozakowskiego — rozkosz znawców

### Przedłużenie terminu zawierania układów konwersyjnych

W dniu 18 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego posiedzenie rady Banku Akceptacyjnego.

Rada Banku zatwierdziła na tem posiedzeniu szereg wniosków dyrekcji w sprawie zakwalifikowania komunalnych kas oszczędności i spółdzielni kredytowych do bezpośredniego korzystania z kredytu akceptacyjnego i pomocy skarbu państwa. Następnie uchwalono wniosek, przyznający 205-ciu spółdzielniom handlowo - rolniczym prawo do zawierania układów na swoje zobowiązania w instytucjach kredytowych oraz układów pośrednich ze swymi dłużnikami. Ponadto rozpatrzono i zatwierdzono przed-

stawione przez dyрекcję wnioski kredytowe i uchwalono budżet Banku na rok 1936.

W końcu rada Banku Akceptacyjnego omawiała sprawę przedłużenia terminu zawierania układów konwersyjnych, co według oświadczenia czynników miarodajnych, ma nastąpić w najbliższym czasie. Tym sposobem obecnie obowiązujący prekluzyjny termin zawierania układów konwersyjnych, ustalony na dzień 31 grudnia rb., będzie przedłużony, a tem samem będzie dana możność uregulowania zobowiązań tym rolnikom, którzy dotąd z tych czy innych względów nie zdążyli zawrzeć układu konwersyjnego.

## ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA regulują, zioładek, usuwają, obstrukcję

# Reforma podatku od nieruchomości

Jedno z pism warszawskich donosi: Ministerstwo Skarbu opracowało nowy projekt ustawy od podatku od nieruchomości, wprowadzający w tej dziedzinie bardzo poważne zmiany.

Według projektu, podatki od nieruchomości podlegać będą wszelkiego rodzaju nieruchomości, łącznie z placami

budowlanymi, które dotychczas podlegały specjalnemu podatkowi. Jedynie grunty niezabudowane o powierzchni ponad 10 tys. metrów kwadratowych, użytkowane stałe, jako pola uprawne, łąki i t. p. nie będą podlegały podatkowi. W gminach zaś wiejskich podatki podlegać będą budynki wraz z budo-

włami ubocznymi, podwórzami i placami.

Rokiem podatkowym będzie rok kalendarzowy. Podstawą wymiaru podatku będzie czynsz z tytułu najmu lub czynsz dzierżawny za poprzedzający rok podatkowy.

Podatek wynosi: przy przychodzie do 1000 zł 8 procent, przy przychodzie wyższym 12 procent.

Podatek płatny jest w dwóch równych ratach półrocznych, do dnia 30-go czerwca i do dnia 30 listopada.

Płatnikom, którzy w roku poprzedzającym rok podatkowy, ponieśli conajmniej 25 procent strat w przychodzie na skutek zaległości komornego, władze skarbowe umorzą na indywidualne podania odpowiednią część wymierzonego podatku proporcjonalnie do ubytku w przychodzie.

Projekt będzie rozpatrywany na najbliższym posiedzeniu Komisji podatkowej w sobotę i prawdopodobnie ukaże się w niedługim czasie w postaci dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. (J.)

## Skautci angielscy rezygnują ze swastyki

Na posiedzeniu zarządu Scouts-Association postanowiono, iż skautci angielscy nie będą w przyszłości nosić swastyki na ramieniu jako odznaki, a to w tym celu, aby uniknąć wywoływania niepożądanych tarć religijnych i politycznych.

### Św. Mikołaj w Płocku



Od paru lat w Płocku zaprowadzono zwyczaj obchodu św. Mikołaja, patrona dziatwy. Zwyczaj ten wprowadza miejscowy Związek Pracowników Miejskich, urządzając w swej świetlicy tradycyjny obchód.

**PIERNIKI WEESE-60**  
TYLKO 10728

### Stypendia im. Józefa Piłsudskiego

Zarząd fundacji stypendjum im. Józefa Piłsudskiego przyznał na bieżący rok szkolny dzieciom oficerów i szeregowych, poległych w walkach o niepodległość Polski, uczniom szkół średnich, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych, ogółem 4 stypendja po 1000 zł każde i 38 stypendjów po 500 zł., a ponadto udzielił 10 zapomóg po 250 zł.

### Ford Junior de Luxe model 1936 r.

Od czasu wejścia w życie umowy gospodarczej polsko - angielskiej kursuje w Polsce kilkaset samochodów Ford Junior, a sfery fachowe wyrażają się z wielkim uznaniem o motorze, podwoziu i innych zaletach tego Forda.

Obecnie Firma Ford Motor Company, która nie ustaje w trudach co do ulepszenia swoich typów, wypuściła na rynek samochód Ford Junior de Luxe model 1936 roku, który wzorowany na 8-cylindrowym Fordzie V-8 produkuje znowu wśród lekkich samochodów, pod względem wygody, zewnętrznego wyglądu i sprawności, przy minimalnym zużyciu benzyny i oliwy. Cztery dorosłe osoby mieszczą się w głębokich, praktycznie urządzonych siedzeniach. Synchronizowana zmiana biegów, sprężynowo lekkie kierowanie, efektywne, bezszmerowa hamulce, cudowne resorowanie, nawskroś eleganckie wyposażenie zewnątrz i wewnątrz, miejsce na kufer itp. oto niektóre szczegóły wykonania nowego samochodu. Pierwszy samochód Ford Junior de Luxe model 1936 roku nadziedziczył do najstarszego autoryzowanego sprzedawcy Jakóba Rotbliwa w Gdańsku, Brothaenkengasse 37. Tel. 24238 i 24215. Firma ta ma również na składzie ocłone samochody Ford Junior de Luxe i Ford Junior Standard model 1935 roku. Wszystkie samochody firma na żądanie prezentuje. Szczegóły w dzisiejszym ogłoszeniu. 11594

### Kasa Oszczędności w butach

Gościńcem ze Lwowa do Szczerca szedł 73-letni starzec Melnyk.

W pobliżu Piasek napadli na niego dwaj bandyci i zażądali wydania pieniędzy.

Gdy staruszek oświadczył, że niema żadnych pieniędzy, bandyci powalili go na ziemię, a jeden z nich ściągnął Melnykowi z nogi but, w którym było 32 złote. Po dokonaniu rabunku sprawcy zbiegli.

Staruszek, idąc jedną bosą nogą po śniegu, zawiadomił o rabunku policję w Szczercu. Dodał także, że w drugim bucie, którego rabusie nie zdarli z nogi, było 1000 zł.

Policja zarządziła pościg za napastnikami i ujęła ich w jednej z pobliskich wsi.

**Bohaterscy chłopcy**

Wracająca gromadka chłopców ze szkoły do domu w Zaslawiu w pow. dubieńskim poczęła zatywać ślizgawki na odległej od wsi sadzawce. W pewnej chwili lód załamał się i 9-letni Pantelemon Kodeniec wpadł do wody, głębokiej w tym miejscu na 2 m. sadzawki, z trudem utrzymując się rękami na krawędzi przerebli. Na widok nieszczęścia koledecy Kodenica zbiegli, bo najstarszy zagroził im „że rodzice ich pójdą do więzienia, jeżeli ktoś dowie się o wypadku”.

Tonącego zauważyli przechodzący obok sadzawki dwaj inni koledecy, 10-letni Metodij Turok i 9-letni Antoni Komar. Z niebezpieczeństwem życia doczuli się po kruchym lodzie do tonącego kolegi i w ostatniej chwili, prawie już nieprzytomnego, uratowali. Niewątpliwie będą przedstawieni do odznaczenia.

**SUPERHETERODYNY****SPLENDID**

Superheterodyna o 4 lampach. Oktoda. Binoda. Antifading. 3 zakresy. Duży głośnik dynamiczny. -

**MAJESTIC**

Superheterodyna luksusowa o 5 lampach. Oktoda. Binoda. Antifading. 3 zakresy. Duży głośnik dynamiczny. Ciche strojenie. -

**ELEKTRIT C°**

Do nabycia we wszystkich radjoshłędnicach.

# Paryż pod władzą św. Mikołaja

**Gwiazdka polityczna - Laval znów pod ostrzałem lewicy - Przedświąteczne cuda Wielkich Magazynów - Polityka wkracza do... świata bajek**

(Korespondencja własna)

Paryż, w grudniu.

Noël...

Boże Narodzenie... Święta, szczególnie zazwyczaj miłe i radosne, tak samo zresztą, jak i w innych krajach chrześcijańskich. Tylko, że o wiele, wiele mniej w tym roku wesołe, niż to dawniej bywało. Ale jeżeli dla wszystkich niezbyt różowo zapowiadają się tegoroczne święta, to najprzekrzeszyszy niespodzianek oczekiwać może od św. Mikołaja — Laval.

Niedawno w jednym z pismek tutejszych ukazała się karykatura, przedstawiająca premiera francuskiego, jako... fakira, tańczącego na desce, pełnej gwoździ. I nic chyba nie charakteryzuje lepiej fakirskich zaiste talentów tego polityka, od tyłu mieszący lawirującego z niesłychanym wprost sprytem wśród tysiącznych niebezpieczeństw, jakie na niego czyhają zarówno na terenie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. Ledwie się uporał z tą wielką burzą, jaką rozpętały nad jego grzywiastą głową „drakońskie” (jak na francuskie stosunki) dekryty oszczędnościowe, a już lewica wytaczała na polu walki kolubrynę „lig faszystowskich”. Awantura zdawała się nieunikniona, gdy oto, jak „Deus ex machina”, zjawił się na mównicy pałacu Burbońskiego poczciwy deputowany Ibergarez, wyciągając w stronę nastroszonego „frontu ludowego”... braterską dłoń do zgody. A Laval korzystając z ogólnej konsternacji, wywinął się zręcznie z niebezpieczeństwa, zgłaszając — wbrew tradycji — swe desinterese w tej sprawie.

Nie długo jednak sążone mu było zatywać spokoju w zaciszu gabinetu premierowskiego, bo oto od strony Afryki (a właściwie — Genewy) zbliżały się już groźne pomruki nowej burzy abisyńskiej. Nadchodził termin „sankcji naftowej” i znów Laval znalazł się między włoskim młotem a angielskim kowadłem. Ze jednak premier francuski jest, jak to mówią, nie w ciemni bity, więc począł tak lawirować, manipulować, kombinować i obracać na wszystkie strony wygimnastykowaną figurką swego angielskiego kolegi, ministra - tyżwiarza, sir Hoare'a, że w końcu ten, w jakimś „holendrzu” wywinął nagle zawilego koziołka... prosto w objęcia „duce” Mussoliniego, niosąc mu na paryski Noël — pół Abisynji. Lecz tu p. Laval cokolwiek — przechytrzył. Bo „ten numer nie przeszedł” tak gładko, jak to sobie wyobrażali obaj „uzgodnieni” kosztem państwa negusa politycy. W Anglii wybuchła taka chryja, że, jak tu mówią, złośliwie (nawiązując do przykrego wypadku tyżwiarzkiego angielskiego dyplomaty), sir Hoare dostał po nosie. Ta burza słusznego oburzenia przeszła jednak z Albionu przez Kanał i dotarła do Paryża, gdzie lewica skorzystała, oczywiście z tak doskonałej okazji do nowej kampanji przeciwko zniechęconemu premierowi. W ten sposób losy Lavalu zamieszły znów na włosku, rozciągniętym pomiędzy Londynem a Genewą.

I na tem jednak nie koniec. Bo nawet i w wypadku, gdyby Lavalowi „upiekło się”, z historią abisyńską, „front ludowy” ostrzy na niego zęby z innej okazji. A okazja taka nadarzyć się może już wkrótce, jeżeli się zważy, że wśród socjalistów i lewych radykałów coraz

silniej panoszą się wpływy komunistyczne. Komuniści zaś francuscy starają się w tej chwili rozdmuchać do rozmiarów katastrofy nowy przyrost bezrobocia we Francji, które (licząc bezrobotnych, korzystających z zasiłków) osiągnęło już niemal nienotowaną dotychczas liczbę 400 tysięcy. „Czerwoni” ogłaszają to, jako dowód fiaska planu oszczędnościowego Lavalu, który kosztował tyle ofiar społeczeństwo francuskie. Jedną tylko ma ten cały, lewicowy spiszek słabą stroną: jest nią fakt, że w tak ciężkiej dla Francji chwili nikt nie kwapił się jakoś do ujęcia berła władzy po „wrogu ludu” Lavalu...

A równocześnie — po chwilowej „pacyfikacji” zaczyna się znów niepokojąco ożywiać działalność „Krzyża Ognistego” pułk. de la Rocque — przed dyskusją w Senacie...

Zostawmy jednak w spokoju politykę i, jak to, — mimo kryzysu i chmur na horyzoncie międzynarodowym — czy ni beztrasko ludek paryski, chodźmy wraz z nim na łuniacę od świateł, szyb wystawowych i asfaltów, Wielkie Bulwary. Tu i dziś jeszcze zetkniemy się oko w oko z przedświątecznym Paryżem. Ruch na ulicach i w magazynach olbrzymi. Pozornie wygląda to tak, jak przed laty, gdy to szczęśliwa Francja pławiła się jeszcze w dobrobycie. Gdy się jednak baczniej przyjrzymy tym tłumom, jakie przewalają się od magazynu do magazynu, zauważymy, że zaledwie drobna ich częśćka coś kupuje: ogromna większość poprostu ogląda, grzebie w rozłożonych na długich stołach wewnątrz sklepów i na ulicy sterkach najprzeróżniejszych towarów i — idzie dalej, z pustymi rękami.

Największy ruch, oczywiście, przed Wielkimi Magazynami. Od Galleries Lafayette, Printemps, Louvre, czy też bardziej demokratyczny Samaritaine, jak zawsze, bije w mroku wieczornym potężna luna przebogatej feerji świateł. Olbrzymie frontowe gmachy, ba — często nawet dachy i przestrzeń ponad ulicą, zamienione zostały w gigantyczne stalugi, na których ręce artysty-dekoratora i artysty elektrotechnika stworzyły istne arcydzieła sztuki malarskiej, przesłizne, pomysłowe, ruchome obrazy, malowane gęstą siecią wielobarwnych lampek, czy neonów. Całe sceny z bajek zaludniają ulice paryskie fantastycznymi tłumami krasnoludków, chochlików, bocianów, ciągnących na świetlanym linach wozy - muszle, pełne podarków od św. Mikołaja...

Ale dostojną, a popularną osobą „père Noël” można spotkać również w wartkim tłumie ulicznym, jak, powiewając na zimowym wietrze mleczo-białą brodą, kroczy brzegiem chodnika i rozda je... ulotki reklamowe, zachęcające do obejrzenia przedświątecznych wystaw w magazynach.

Nie potrzeba zresztą właściwie nikogo zachęcić, bo same witryny wystawowe są swą największą reklamą. To też od rana do wieczora ciągnie wzdłuż okien Wielkich Magazynów nieprzeliczony tłum, ujęty w karby szejcalnych, mocnych drewnianych barjer i kierowany przez gęsty, granatowy kordon policji. Cisną się tu dzieci i dorośli, gapiąc się w zachwycie na te setki krajobrazów i scen, ciekawych, ślicznych, zabawnych, tętniących życiem zwinnych figurek, ruchem mknących po mostach i wiadukach małych pociągów, szybujących na niewidocznych nitkach samolotach, pływających w szerokich basenach okrętów i tysiące innych niezmiernie pomysłowych zabawek. Dorośli cieszą się nimi niegorzej od młodzieży, z żalem odrywając się od witryn pod naporem nieustannie, wartko pływającej rzeki tłumy.

Największe jednak powodzenie mają wystawy „abisyńskie” — całe małe poematy genjusza dekoratorskiego i mechanicznego, które — mimo nieodzownej naiwności ujęcia scen, zmontowanych przecież z blaszanych czy galganekowych figurek, niejednemu widzowi dają przedsmak „przedsionka piekieł”, Makalle, czy też innego Dessie. Co jednak najciekawsze, ta niewinna napozór dziecinne zabawki, wywołują nieraz w oglądających je tłumach namiętne dyskusje i spory... polityczne.

Polityka wtargnęła dziś nawet i do zaczarowanego świata dziecięcych bajek i zabawek...

Del-jot.

**Niemieckie świadectwo zdatości do małżeństwa owocem związku szowinizmu z biurokratyzmem**

Paragraf 2, niedawno ogłoszonych przepisów wykonawczych do niemieckiej ustawy o zdrowotności małżeństw, zawiera m. in. przepis, nakazujący, aby narzeczony był zbadany również przez lekarza, wyznaczonego przez przywódcę lekarzy Rzeszy, celem uzyskania świadectwa zdatości do małżeństwa. Wynik badania spisać należy w specjalnym kwestionariuszu, zawierającym przeszło 60 pytań.

Rozpoczynają się one urodzeniem, poczem należy stwierdzić, kiedy narzeczony zaczął chodzić i mówić, jakie przechodził choroby dziecięce, jakie były ich rozwój i czynności fizyczne oraz rozwój duchowy w szkole i zawodzie (ew. przestępczość), ile razy narzeczony nie uzyskał promocji w szkole, jaki był rozwój jego charakteru, czy i jak uwydatniał się jego talent, jak przedstawia się sprawa używania przez niego alkoholu i palenie tytoniu, stosunek do otoczenia, waga i wzrost ciała, obwód głowy i piersi, typ budowy ciała, barwa włosów, oczu, skóry, owłosienia. Pytania zajmują się dalej czaszką i twarzą, oczami, uszami, nosem, gruczołami tarczycowymi, płucami, sercem tętnem, organami brzucha. Następne pytania brzmią: czy narzeczony moczy w łóżko, czy cierpi na kurcze, jak wygląda sprawa zdatości płodzenia wzgl. rodzenia.

Ostatnie pytania zajmują się krwią i wrażliwością danego osobnika.

Pięknie to wszystko, ale nie wiadomo z jakich powodów nie dodano 61 pytania:

Czy kandydat (-ka) do stanu małżeńskiego woli spać na twardym, czy też miękkim materacu?...

**Dziwolągi amerykańskie**

**REWOLUCJA WŚRÓD STENOTYPISTEK.**  
Wśród stenotypistek nowojorskich zawrzało. Pewien inżynier skonstruował tachometr dla maszyn do pisania, który dokładnie notuje, ile uderzeń na minutę wykonują biegle paluszki stenotypistki. Dzięki aparacikowi będzie można więc stwierdzić, które ze stenotypistek pracują najszybciej. Oczywiście może to pociągnąć niemile następstwa dla różnych, nieco opieśszalszych, amerykańskich Irenek, Zosiek, Bogusiek, Marysiek; czy jak tam się zowią. Stąd popłoch wśród nich, oburzenie i ostre protesty.

**SPADEK ZA UŚMIECH.**

Pewną 19-letnią kolporterkę gazet, która od pięciu lat zajmowała posterunek służbowy na tym samym rogu głównej ulicy w

Bostonie, spotkała w tych dniach miła niespodzianka. Pewien adwokat, który u niej regularnie zaopatrywał się w pisma i teraz zmarł, zapisał jej całą gotówkę, którą pozostawił, 8 tysięcy dolarów, uzasadniając zapis swój tem, iż była ona jedyną osobą, która mu swym miłym uśmiechem opromieniała ostatnie lata życia.

**NOGI NA STÓL.**

Dr. Donald A. Laird, docent uniwersytetu Colgate w Hamilton, uszczęśliwił świat niezwykłym odkryciem. Twierdzi on mianowicie, iż pracuje się lepiej i intensywniej, kiedy... położy się nogi na stół. Dokonał on badań na kilku studentach i stwierdził rzekomo, iż odpowiadali oni na zadawane pytania tem lepiej i szybciej, im wyżej leżały ich nogi. A więc... nóżki na stół!

# Nr. 59 GŁOS LITERACKO-NAUKOWY

redaguje Koło Literackie Konfraterni Artystów w Toruniu

TADEUSZ PIETRYKOWSKI

## Z dziejów niemieckiej „Polenschwärmerei” w latach 1830—1848

Walka Polaków o wolność w r. 1830 wywołała w całym świecie kulturalnym Europy niebываły entuzjazm. Nastąpiła wprost moda na Polaków, która znalazła swój wyraz także w ówczesnej sztuce i literaturze, nawet Niemcy, którzy przecież zawsze stał po stronie wrogów Polski i Polaków, nie mogli się oprzeć ogólnemu entuzjazmowi, jaki dla sprawy polskiej zapanował w całej Europie. Sympatja dla bohaterskich walczących i krwawiących się w powstaniu Polaków nie była jednak tak idealna, absolutna i ogólna, jakby to na pierwszy rzut oka się wydawało. Miała ona swoje podłoże przedewszystkiem w ogólnej nienawiści Niemców, liberalnie myślących do Rosji, pod której protektoratem dochodziła do skutku reakcja t. zw. „świętego przymierza”. Słynne niemieckie „Polenlieder” z tego okresu wysławiając Polaków, jako bohaterów dawały, równocześnie wyraz nienawiści wobec Rosji jako przedstawiciela reakcji, wobec hasła wolnościowych, jakie wówczas ożywiały większość społeczeństwa europejskiego. W znanych utworach Platena (Polenlieder) oburzenie i nienawiść żywione przez poetę dla Moskali uwydatniały się tak silnie, że większość tych polonofilskich a równocześnie antymoskiewskich pieśni mogła być drukowana dopiero po śmierci autora, w r. 1839 i to w Strasburgu. Platen należał do grupy poetów niemieckich, którzy jak Lenau, Anastazy Grün, Chamisso („Den ausgewanderten Polen”), Hebbel („Die Polen sollen leben”) stworzyli specjalną szkołę poetycką, która przez swe utwory polonofilskie wytworzyła w Niemczech nastrój przychylny dla Polaków t. zw. „Polenschwärmerei”. Do tej szkoły należał też Juliusz Mosen, którego wiersz: „die letzten zehn vom vierten Regiment”, dziesiątki lat był deklamowany w całych Niemczech. Nie mniejszym wzięciem cieszyły się wówczas utwory Karola von Holtei „Denkst du daran, mein tapferer Langienka” oraz „Fordre niemand, mein Schicksal zu hören”, wzięte z cyklu pieśniarskiego „der alte Feldherr” (Kościuszkę 1826), które wszędzie w Niemczech śpiewano na scenie

a nawet na ulicy przy akompaniamencie katarynki. Karol von Holtei słusznie może się szczycić, że był pierwszym w Niemczech, który wystąpił ze skargą poetycką na ciemność „szlachetnego narodu polskiego”. Heinrich Laube zaś nie bez słuszności wykazuje, że przez rewolucję polską 1830-31 stał się znanym pisarzem politycznym.

Ciekawą rzeczą jest zbadać, jak też nowoczesne Niemcy zapatrują się na ówczesną „ślabość” niemiecką do Polaków. W biografii<sup>1)</sup> Ryszarda Wagnera, który sam należał do obozu polonofilskiego owych czasów, pisze Max Koch, profesor Uniwersytetu wrocławskiego, że entuzjazm niemieckich poetów dla Polaków był pod względem politycznym objawem niedojrzałości. (politisch unreife Richtung). Koch ze swej strony przeciwstawia poetom entuzjastom sprawę polskiej pisarza niemieckiego Gustawa Freytaga, którego antypolskie dzieła „Soll und Haben” oraz „Aus einer kleinen Stadt” ocenia on jako więcej realne i odpowiadające rzeczywistości (G. Freytag w „Soll und Haben” uzasadnia niemiecki „Drang nach Osten”). Koch w swej biografii Wagnera rzuca ciekawe światło na okres polonofilski w życiu Wagnera i stara się wytłumaczyć genezę tej „Polenschwärmerei”, której nawet zawdzięczamy powstanie

<sup>1)</sup> Max Koch: Richard Wagner, Berlin. Ernst Hornmann & Co 1907, 80, str. 392.

wagnerowskiej uwertury p. t. „Polonia”. Podaje Koch, że w styczniu 1832 zjawili się w Lipsku, gdzie wówczas przebywał Wagner, pierwsi polscy emigranci. Mimo, że stary związek polityczny Kurfürstów saskich z Rzeczpospolitą Polską — według zdania Kocha — w 18 wieku przyniósł Sasom tylko nieszczęścia, to jednak współczucie Sasów dla Polski było specjalnie żywe. Pisano o Lipsku wówczas, że jego mieszkańcy entuzjastują się Polakami („dass alles für die Polen glühe und brenne und flamme”). Ze wspomnień Wagnera wynika, że emigranci polscy zrobili na nim głębokie wrażenie. Dopiero później, po latach, — wywodzi Koch — Wagner miał poznać fałsz, obłudę i zamięłowanie Polaków do intryg, wskutek czego zaczął czuć niechęć do żywiołu polskiego, w którym uwydatnia się słowiański brak kultury połączony z francuską elegancją. Mimo powyższych nam Polakom nieprzychylnym wywodów Kocha, Wagner sam przyznaje, że jego entuzjazmowi dla bohaterskich Polaków towarzyszyła żaloba, silnie przez niego odczuta, po upadku powstania polskiego. Tej żalobie dał Wagner wyraz w utworze muzycznym, w r. 1832 rozpoczętym, a dopiero po 4 latach w Królewcu ukończonym. Utworem tym, który Wagner z myślą o Polsce stworzył, była uwertura pt.: „Polonia”, której niedrukowana partytura spoczywa w „Wahnfried-



Wszędzie na całym świecie  
miliony ludzi piszą  
**WATERMANEM**

System napełniania atramentem jest najszerszy, najprostszy i najbardziej niezawodny.

Pióra WATERMANA wytwarzane z nowoczesnych surowców, ozarane lub w dystyngowanych kolorach są szczytem elegancji.

Niedosięgniętej jakości złote stalówki WATERMANA zdobyły sobie sławę na całym świecie.

Pióra Watermana piszą namiętnie przy dotknięciu papieru — nigdy nie zwodnią.

Najlepszym przyrośniętym wszystkim piór — atrament WATERMANA.

**Waterman**

archiw”. „Polonia” doczekała się przedstwienia w grudniu 1881 w Palermo. Koch nazywa uwerturę „Polonia” utworem politycznym i stara się umniejszyć jej znaczenie, nie tak jednak Koch, że Wagner w Lipsku nosił się nawet z zamiarem stworzenia dzieła muzycznego, treścią swą głębiej wnikałającego w sprawy polskie, i że uwertura „Polonia” ma pewien związek z tymi zamiarami, choć z drugiej strony nie można odrzucić hipotezy, że uwertura „Polonia” powstała pod wpływem pisarza H. Laubego, który wręczył Wagnerowi libretto operowe pt. „Kościuszkę”. Powyższy ostatni związek przesyła ma wynikać z relacji Jana Bóloz - Antoniewiczza, który na ten temat przeprowadził rozmowę z Wagnerem (relacja ta znajduje się w „Słowie Polskim” z 29. 3. 1898).

ADRES KOMITETU REDAKCYJNEGO  
GŁOSU LITERACKO - NAUKOWEGO:  
TORUŃ, UL. MICKIEWICZA Nr. 23 m. 4  
TELEFON 17-46.

HELENA JESKE-CHOIŃSKA.

## Mozaika kulturalna

Przeżyjemy dziś okres niesłychanie interesującej mozaiki kulturalnej. Po powieści reportażowej bierzemy do ręki książkę niesamowitą, fantastyczną — przerzucamy się od Leśmiana do Tuwima, oglądamy na wystawach obrazy Pautscha, Witkiewicza i Stryjeńskiej, od zmysłowych, konkretnych kształtów do najbardziej dekoracyjnych poszukiwań — wszystko jest dziś aktualne. Strefizm Chwistka, czy wysmażone w intelektualizmie obrazy Strzemińskiego wskazują na jakiś niedosyt artystyczny, brak czegoś, co byłoby pewną busolą orientacyjną. I w niezwykle ciekawej twórczości Szukalskiego wyczuwamy szukanie gorące nowe formy wypowiedzenia się.

I w filozofii podobnie. Obok prądów relatywistycznych, „bergsonizujących”, humanistycznych, powstałych jako reakcja przeciw pozytywizmowi, skłonnych do przyjęcia nawet indeterminizmu, silnie rozwiniętym jest ruch logistyczny, oparty na fizyce i matematyce, gdzie — jak u pozytywistów — słowa „duch”, „duchowy” są na indeksie, jako że terminów tych nie da się ściśle zdefiniować.

W dziedzinie religijnej niemięjszy chaos. Nie wiem, czy dużo było epok, w której zdarzyć się mogły takie rozmowy: „Ja, proszę pana, jestem poganin”. „A ja — praktykujący katolik”. Coraz więcej dziś środowisk, w których można sobie pozwolić na

swobodę myśli.

Nierzadko można spotkać w salonie zwolennika Russela obok wyznawcy Husserla, siedzących zgodnie obok siebie. Ateista rozprawia z teozofem, a gdy milkną, odzywa się entuzjasta „czystej sztuki”, przekonujący o amoralności sztuki swego sąsiada o wręcz przeciwnych zapatrywaniach.

Po dobrej tresurze genetycznego ujęcia prądów umysłowych, którą nam dał pozytywizm, trudniej dziś przejąć się uwielbieniem dla jednego kierunku umysłowego. Tyle nasłuchaliśmy się o powstawaniu różnych prądów, o ich przebiegu, wymieraniu, że zrozumieliśmy, iż myśl ludzka daży naprzód, wahając się między kilku biegami. Gdy zbyt szybko rozwinię się, powiedzmy, kult rozumu, wtedy prawem reakcji powstaje tem gwałtowniej prąd irracjonalny, z kolei sam wyprzedzający się przesadnie.

Rzeczywistość ukazywała się każdej epoce z innej strony. Dziś czujemy zachlaną potrzebę ogarniania życia wszechstronnie. Jesteśmy chłonniejsi i znosimy naraz kilka prawd antynomicznych, przeczących sobie. Pojemność naszych doznań wzrosła do tego stopnia, że jesteśmy zdolni do całej skali przeżyć, od najbrutalniejszych do najbardziej wzniosłych. Romantyk zrywałby się np. na „Wiosnę” Tuwima, a nie w smak byłoby pozytywście tom wierszy Bąka.

Częste cała epoka przewalała się nad

głową poety, a nie zdołała przełamać w nim jego przywiązania do młodzieńczych ideałów. Asnyk z całą jasnością widział konieczność epoki nowej, szerzył nawet jej idee, a przecież nie mógł przełamać w sobie romantyka.

A może nasza zbyt tolerancja świadczy raczej o zblazowaniu duchowem? Przyjmujemy wszystkie prawdy, bo właściwie nie wierzymy w żadną z nich. Może więc znajdujemy się w obrębie krystalizowania się nowego prądu, który jeszcze dla nas jest nieuchwytny.

Jest jednak możliwość inna, bardziej radosna: otóż doszliśmy do pewnej świadomości dojrzałości, która chce objąć całość zjawisk, nie zadawając się dogmatem jednostronnym, a więc przejściowym. Jesteśmy szerszy w stosunku do życia, nie boimy się nazwać rzeczy po imieniu, nie załamujemy patetycznie rąk nad podziemnym nurtem życia. Bliżsi jesteśmy dziś, niż kiedykolwiek starym powiędzeniu: nil humanum a me alienum puto.

Konwencjonalne prawdy nie czepiają się nas tak łatwo. Potrzeba uporządkowania pozornego chaosu kulturalnego narzuca się nam nieustannie. Dopracowywanie się światopoglądu trudniejszym jest może dziś niż dawniej, lecz zato o wiele więcej samodzielne i twórcze.

W życiu grup kulturalnych znamienym jest zanik fanatyzmu. Fanatyzm ideowy przynosi cprawda danej grupie społecznej chwilową korzyść. Jednocześnie jednak wywołuje kręgi niechęci i nienawiści. Od-

szczępięstwa różnego typu są groźną przeciwwagą, hamując nieraz rozwój grupy. Prowadzi to w smutnym następstwie do skostnienia i zdziwaczenia idei nie idącej z postępem. Formy zastępują zdrową myśl — grupa ilościowo szczupleje, coraz groźniej zaklepiając się w sobie. Dobrze jeszcze, jeśli jakaś gwałtowna reakcja zmiecie ją w czas z pobjawiska kultury.

Dziś coraz mniej fanatycznych grup. Często tworzą się grupy, nie mające w „programie” szumnych haseł. W ich szeroko zakrojone ramy, wytyczające ogólny kierunek — życie samo po pewnym czasie wlewa treść, nastaje takie, a nie inne oblicze działalności kulturalnej. Naturalnym rozwojem grupa wzrasta, lub ginie, zależnie od żywotności pierwiastków ideowych i wartości przodowników.

Żywy kontakt z wieloma kulturalnymi kręgami, z którymi styka się dziś osobnik społeczny, sprzyja rozszerzeniu się skali zainteresowań i upłynięciu prądów umysłowych i artystycznych.

Tak modne dziś narzekania na powierzchowność powojennej kultury kryją w sobie to niebezpieczeństwo, że przysyłają nam niewątpliwie wartości współczesnego życia umysłowego. Wolnym krokiem dawniej zdobywane stopnie rozwoju, dziś przemierzają się skokami siedmiomilowymi. Większy zasięg zagadnień interesujących człowieka, wymaga szybszego przyswajania i przeżywania. Rzeczywistość kulturalna przystosowała się do wymagań epoki.

Ze statyki przeszła w ruch, w dynamikę.

List z Kujaw

# Grzywno...

## Włocławska kolonia przestępców i nędzarzy

(Korespondencja własna).

Włocławek, w grudniu.

Włocławek — to jedno z nielicznych chyba miast w Polsce, które posiada kolonię przestępców i nędzarzy — zwaną Grzywnem albo Kozłowem. Nie są to bynajmniej peryferie miasta, zamieszkiwane zwykle przez ludność uboższą, z domieszką „mętów”. Jest to o 2 kilometry od miasta odległe skupisko 344 bud, szalaszów, nędznych lepiank i nor, wykopanych na gruntach miejskich w piaszczystych wzgórzach. Mieszka tam obecnie 1547 osób, rekrutujących się w 70 procentach ze świata przestępczego. Ta „wydzielina” Włocławka przysparza miastu wiele skomplikowanych kłopotów, urastających nieraz do rozmiarów aktualnych zagadnień, jak np. masowe kradzieże drzewa z okolicznych lasów państwowych i miejskich, anty-sanitarne warunki osiedla, nadmierne obciążenie opieki społecznej itd. Nic dziwnego, że władze miejskie noszą się z zamiarem stopniowej likwidacji Grzywna. Po Nowym Roku mają być wszczęte pertraktacje z Bankiem Gospodarstwa Krajowego o uzyskanie funduszu na budowę małych domków jednego typu, które za minimalną opłatą w ciągu kilku lat przeszłyby na własność danej rodziny.

Historia powstania tej kolonii jest niewiele ciekawa i charakterystyczna dla obecnych czasów. Opowiadała mi ją jedna z obywaterek grzywieńskich, matka pięciorga dzieci, wdowa po... „bokserze”.

— Tu mieszkacie matko? — pytam wskażając na trzy chwiejące się ściany, przykryte papą i... blatem kuchennego stołu.

— Abo co? — Tak pan ciekawy? — odparła hardo młoda jeszcze, schorowana widocznie kobieta, mierząc mnie wyblakłymi oczyma.

Wcisnąłem jej złotówkę w rękę. Udobruchała się.

— Tak pan pyta, jakby nie widział — rzucła pojednawczo.

— Widzę... widzę, ale wierzyć się nie chce, żeby człowiek...

— Ano — westchnęła — przódź, jak Felek żył, to mieszkaliśmy w prawdziwym domu bez cztery lata. Później chłop — niby mój — rozpił się, zawadził kiedyś Czarnego Staśka nożem i dostał wyrok. Poszedł do krematorium a ja z dziećmi na bruk.

— A czym się trudnił wasz mąż.

— Właściwie to był ślusarz, a ostatnio przede śmiercią — bokser.

— Bokser?... — podchwytując ze zdziwieniem, nadając w pierwszej chwili temu terminowi mylną interpretację. A jak się nazywał?

— Szpalek.

— Jakiej wagi i gdzie występował? Machnęła ręką.

— Pająk był cięższy od niego, a występował zawsze na kolei. Paczkę miał zgrana, to nieraz 2 centnary węgla przydygo-

wał na plecach, choć chuchrak był z urodzenia.

— Ach, wasz mąż węgiel z kolei?... — No tak... — bąknęła. — Przecież żyć trzeba... Pół roku temu poszedł i... nie wrócił. Zastrzelił jak psa. A co miał robić, panie. Mróz był siarczasty i dziecka kostniały na barłogu. W garnek też nie było co włożyć. Starł się do cellulozu — odegnali, poszedł do Magistratu — nie mieli co dać, bo sami w długach. A chłop był, że choć do rany przyłóż, tylko wódki nie mógł znieść, bo zaraz się awanturował. Dziecka żadnego nie tknął. Ja prędzej nieraz, które bez łeb dziele, a on nie tknął. Wymyśl co sobotę, wykopał w szafliku, jak byłem chora. I... zastrzelił...

— Cóż teraz robicie?...

Uśmiechnęła się zjadliwie.

— Co robię... — wychodzę wieczorami. Dzieci nie potopię, bo serce mam... Czasami trafi się jakaś praca, ale na krótko...

— Kto był właściwie założycielem Grzywna — zbaczam z ponurego tematu.

— Ano Kozłowski. Od niego Grzywno zwali początkowo Kozłowem. Spryciarz był prosię pana, że ho! — Wywoził beczkami cuchnące rzeczy za miasto, ale mu się to sprzykrzyło, wykopał tutaj w 1927 r. w piasku „dom” z suteranami i założył w nich lokal „rozrywkowy” dla żołnierzy z detali-

cznym cenom po 30 groszy. Zrobił majątek i wywedrował w bogatsze strony.

— On zaczął, a inni dokończyli. Skinęła głową.

— Ano niby. Pan wie, że władzy siedzieć pod bokiem nie dla każdego zdrowo i wygodnie, bo patrzą człowiekowi na ręce. A tutaj jesteśmy u siebie. Kolej dostarcza węgiel, lasy — drzewa, a na drodze kto sprytny też coś z chłopskiego wozu ułowi.

— A magistrat nie sprzeciwia się samowolnemu zajmowaniu miejskich gruntów?

— Cóż mają robić. Krzyczą, ale pozwalają. — Teraz tylko wytknęli nam granice, żeby się naród nie rozlażył za daleko.

Stanąłem przed inną, nową tego samego typu.

— Cóż tam stróżece? — zagadnąłem star-

zego, szpakowatego mężczyznę, schyłego nad kawałkiem drzewa.

— Łyżki i zabawki — padła odpowiedź.

— A drzewo skąd? — wskazałem na kilka sosnowych pieńków.

— Z lasu, panie... ale nie kradzione. Broń Boże. Czekaj żyje w tem piekle, bo z mieszkania wyrzucił. Niech pan jednak nie myśli, że tu wszyscy jednacy. Kościół nawet mamy. Kto chce Boga chwali, a kto chce, kłania się djabłu. Jak zwykle na świecie.

— Podobnoście tu niedawno księdzę pobili.

— Ano, byli tacy, ale teraz weszli ich do kozy, to trochę otrzeźwieją.

— A cóż ksiądz Dewrych?

— To złote serce. Przebaczył tym poganom i nawet sprawy nie chciał, ale władza się wmieszała.

— Poprawiły się trochę stosunki od czasu założenia parafii? — pytam starego na odchodem.

— Nawet bardzo. Zawodowi złodzieje chodzą teraz ze swoimi „panienkami” do kościoła i dzieci ochrzczili; niektóre już miały po 5-6 lat.

— A jak tam lasy, na długo jeszcze wystarczą?

Stary wzruszył ramionami.

— Kradną psie juchy wiele w lesie. Spuszczają nocą sosnę, upiłują 2-3 metry pnia, wbijają gwoździe po bokach i ciągną jeden za drugim. Magistrat pilnuje swoich terenów lepiej — to i mniej kradną. Ale w lasach państwowych mało leśników, duże rezerwy. Walka trudna, a tymczasem państwowe dobro marnieje.

— Ostańcie z Bogiem, Ojczel!

— Bóg prowadź!

Oto przelotne migawki. Jak widzimy, zagadnienie kolonii Grzywno z wielu względów powinno być jaknajrychlej rozwiązane. I dobrze się stało, że Zarząd miasta Włocławka zaczął nareszcie poważnie myśleć o amputacji tej szkodliwej dla zdrowego organizmu społecznego narośli przestępczej.

Stefan Kujawa.



## Zwracajcie uwagę na wydajność światła!

Na Osramówkach **D** podana jest wydajność świetlna w dekalumenach, Dlm, przy jednoczesnym wskazaniu zużycia prądu w watach, czego dotychczas nie było. Stosując Osramówki **D**, otrzymacie w zależności od typu do 20% więcej światła, które nie więcej nie kosztuje. Kupujcie przeto Osramówki **D**; cechowane gwarancją wydajności światła w dekalumenach i poboru mocy prądu w watach.

Niema lepszych żarówek niż

# OSRAMÓWKI-D

wyrobu polskiego

## Nowe książki na gwiazdkę

Znowu stajemy bezradni wobec ogromnej sterty książek gwiazdkowych, zalegających lady księgarskie: co z tej papierowej powodzi wylowić dla naszych dzieci i młodszych i większych przyjaciół? Orjentujemy się według nazwisk cenionych autorów, zwracamy uwagę na wypróbowane firmy wydawnicze, odrzucając anonimową tandetę. Niema bowiem gorszej trucizny dla młodszych i dzieci, jak nieodpowiednia i nieodpowiedzialna książka.

Zacznijmy od książek dla najmłodszych. Sławetny Koziołek Matołek poszedł naraźnie na emeryturę i znalazł sobie następcę w osobie malpki Fiki-Miki i murzynka Goga-Goga. Ich przepysznym wesołym i pomysłowo fantastycznym przygodom, wędrowki po świecie, bajecznie kolorowym — dają świetny pokarm wyobraźni dziecięcej i bawiąc, wzbogacają młodziutki umysł egzotyką świata. „Awantury i wybryki małej malpki Fiki-Miki” osiągnęła z pewnością popularność bodaj większą od Koziołka, zwłaszcza, że jak autorzy K. Makuszyński i M. Walenty-nowicz zapowiadają, w następnym zeszycie obydwa ci bohaterowie spotkają się i we trzech z Goga-Goga wyruszą na poszukiwanie przygód.

Dla starszych dzieci i młodszej młodzieży Kuzanna Rabska wydała w taniej bibliotece „Polska i świat współczesny” piękny tomik p. t. „Magja książki”, zawierający szereg opowiadań na temat książki. Książka ukazuje się we wszelkich postaciach, od starych ksiąg klasztornych z inkunabułami, aż po książki Braila dla ociemniałych. Siedząc z zapartym tchem wielce interesującą fabułę opowiadania, młody czytelnik ainstępostrzega, jak się w nim pod wpły-

wem tej lektury, coraz bardziej rozpala zamiłowanie do książek. Bowiem szlachetna treść wychowawcza tej książki jest dyskretnie wpleciona w żywą, potoczną akcję.

Zygmunt Nowakowski wydał książkę specjalnie napisaną dla młodzieży. „Złotówka Manuela” posiada humor, dowcip i liryzm autora „Przylądka Dobrej Nadziei” i „Rubikonu”, książek, które napisane dla dośrołych, były jednak przez młodzież dosłownie rozchwytywane. Nowakowski roztacza w tych kilkunastu opowiadaniach wszystkie uroki błyskotliwej narracji, pełnej ruchu, barwności i akcji. Opowiadanie o Marszałku Piłsudskim i małym Manolu, opowiadania z życia młodzieży rzemieślniczej, cykl opowiadań zagranicznych, nowela o klarneckim - kolejarzu, o rekrucie Andrzeju Bobrze — to prawdziwe perełki noweli-styki. Ilustrator Bobiński w kilkunastu jednobarwnych i 4 barwnych ilustracjach ślicznie uzupełnia całość.

Kornel Makuszyński wydał w tym roku — poza „Fiki-Miki” — powieść dla młodzieży „Wyprawa pod psem”. „Wyprawa pod psem” to jeden wspaniały wybuch radości życia. Dickensowska w najlepszym tego słowa znaczeniu, napisana czystą polszczyzną, skrzy się niezrównanym dowcipem. Piękne rysunki Sopočki wnoszą nowy, głęboki akcent.

Bohaterowie tej książki: pies Apasz, postrach psiego rodu, i trzej żadni przygód i zacił chłopcy: Zdzisław, Zenobi i Zbyszek — zapadną nazawsze w serca i pamięć młodych czytelników. Wędrowki tej hultajskiej czwórki po kraju w czasie wakacji, niezmiernie urozmaicone i pomysłowe przygody — zwłaszcza w czasie pamiętnej powo-

dzi zeszłorocznej, gdzie i pies, i chłopcy dokazują cudów — wywierają wrażenie nieprzemijające.

Zwolennicy powieści awanturniczej dostaną w tym roku piękną książkę z tej dziedziny. Jest nią powieść „Na dalekim Zachodzie” Jerzego Giżyckiego, dająca obraz przygód na stepach amerykańskich nie w dawniejszych czasach, lecz współcześnie, w czasach dzisiejszych, i nie w zmyślonej, fantastycznej scenery, lecz w sposób jaknajwierniejszy. Odtwarza więc obraz prawdziwy i rzeczywisty, ale tem niemniej zupełnie nieznanymi i w swej egzotyce i romantycznym kolorycie niezmiernie pociągający. Autor, sam niegdyś kowboj i traper — poszukiwacz przygód, który stępy i puszcze Dzikiego Zachodu przeszedł wzdłuż i wszerz, maluje w swej powieści życie autentycznych i dzisiejszych kowbojów, wśród których znajduje się bohater powieści, młody chłopiec, Staś, syn emigrantów polskich z Chicago. Zmuszony pracować na siebie, poznaje urok i niebezpieczeństwo tego życia pełnego czaru i romantyzmu, w rzeczywistości zaś ciężkiego i obfitującego w niebezpieczeństwa. Akcje, jakie się rozgrywają na rozległych prerjach, walki z „Meksami”, rabusiami stepu, dowodzonymi przez straszniejszego „Rudego” Williamsa, z dzikimi zwierzętami, rozszalałym stadem bawołów, bohaterskie, choć proste i szczerze postacie kowbojów, dalekiej sceny z Gór Skalistych, gdzie później pracuje Staś jako górnik — trzymają czytelnika przez cały czas w napięciu.

„Na dalekim Zachodzie”, powieść licząca 224 str., ozdobiona jest kolorową okładką i pełnymi życia i dynamiki rysunkami Wł. Czarneckiego, oraz 4 fotosami.

Na zakończenie należy jeszcze dodać, że doskonała książka o Marszałku Piłsudskim

„Wielki Marszałek” mjr. dr. Wacława Lipińskiego, została oddana do sprzedaży w wydaniu kartonowanym dla młodzieży. W prostych słowach mjr. Lipiński ukazuje nam portret duchowy Marszałka, monumentalny, rzecz mówiona klasyczny.

Taka jest gwiazdka tegoroczna w księgarniach.

Stefan Brykczyński: „Moje wspomnienia. Rok 1863”. Zmarły w ub. r. St. Brykczyński, weteran z 1863 r. jest autorem ciekawych wspomnień z czasów powstania. Ja ko młody, piętnastoletni chłopak porzuca po wybuchu powstania liceum lubelskie i wraz z dwoma towarzyszami przekrada się do partii. Prawie do samego wygaśnięcia powstania walczy w różnych partjach na terenie Lubelskiego i Radomskiego, wyróżniając się mimo młodego wieku odwagą i wyrobieniem wojskowym.

Wspomnienia Brykczyńskiego, spisane wiernie i dokładnie przez naocznego świadka i uczestnika walk, stanowią pierwszorzędne źródło poznania bohaterkich wysiłków. Napisane prosto, bezpretensjonalnie, językiem czystym i gładkim, stylem anekdotycznym, są lekturą nadzwyczaj ciekawą. Przepojone bezpośredniością, uczuciem autora, który chwile te nazywa najpiękniejszymi w życiu, z pewnością zainteresują młodych czytelników. Poznają oni bowiem ówczesną młodzież, która egzamin tężny moralnej i fizycznej zdawała nie w sportach, lecz w marszach i walkach, życiu obozowym, partyzantce pełnej trudu i przygód, a równocześnie pełnej uroku i romantyzmu.

Ładnie wydana, ilustrowana przez K. Górskiego książka, cieszyć się będzie z pewnością wielką poczytnością.

Wszystkie te książki wydała znana firma księgarska Gebethner i Wolff w Warszawie.

Jan Mazurkiewicz

7)

# duża żołnierska

Przeżycia z wojny światowej

## Część I. W ARMII NIEMIECKIEJ

## ROZDZIAŁ XIV.

## WŚRÓD AUSTRIJAKÓW.

Znowu marsze, trudy i znoje. Zbliżamy się coraz więcej do odcinka, na którym toczy się zażarty bój. Stajemy w jakimś majątku. Pozostawiamy tu nasze plecaki. O zmierzchu jesteśmy gotowi do pójścia do okopów. Tym razem wszyscy muszą się stawić, i krawcy i szewcy i ordynansi, byle tylko kompanja była jak najliczniejsza. Mamy być wsunięci pomiędzy Austriaków, którzy dwie pierwsze linje straciłi. Naszą kompanję prowadzi porucznik Stelle, bardzo przez nas lubiany. Kapitan Schwender pod jakimś pretekstem został na tyłach.

— Łączy! — półgłosem podaje jeden drugiemu.

Mijamy jakieś kompanje, rozłożone w rowie drogł. Co chwilę stajemy i znowu idziemy. Wygląda to wszystko, jak podkradanie się jakiejś bandy do napadu.

Wchodzimy do lasku, w którym tu i ówdzie padają granaty. Odgłos łamanych gałęzi i drzew, zmieszany z wybuchem, uderza o nasze uszy. Spotykamy rannych odnoszonych w tył lub idących samych.

Dobiegamy wreszcie do linji, utworzonej na samym skraju lasu. Niema tutaj żadnego rowu. Austriacy mają linję bardzo słabo obsadzoną. Wsuwamy się pomiędzy nich. Po mojej lewej stronie leży Ter-Glane, po prawej nasz krawiec. Nie odzywa się, nie pyta o nic, przecież pierwszy raz jest na linji. A tu, zdaje się, będzie ciepło. Leży, jak placek, z głową przytuloną do ziemi, nie podnosi jej nawet aby rozejrzeć się podczas oświetlania terenu.

Rosjanie obsypują nas dość gęstym ogniem karabinowym i artyleryjskim; nie odpowiadamy. Jakiś Austriak tuż obok, ranny w nogę, drze się jak opętany. Już go odnoszą, a on drzeć się nie przestaje, jak gdyby chciał powiadomić Rosjan o rezultacie ich strzelania. Co chwilę w zamęcie bitewnym słychać wołanie: „Sanitäter, Sanitäter!“ Nasz krawiec leży, ani się nie poruszy.

— Spisz? — pytam.

— Niel — odpowiadam, nie unosząc nawet głowy.

Leżymy tak do pierwszyp w nocy. Naraz Rosjanie obsypują nas ogniem huraganowym. To przygotowanie terenu do ataku. Równocześnie rozlegają się krzyki rannych, wołających o pomoc. Przysuwam się do drzewa. Ziemia drży i wyrzucana w powietrze wraz z ułamkami granatów i połamanymi gałęziami, opada na nasze głowy, plecy i nogi.

— I znowu to szarpanie nerwów. Lada chwila spodziewamy się uderzenia granatu w nas samych. — Tylko patrzeć, jak nasze członki będą już wisiały na gałęziach drzew, lub zmieszane z ziemią będą odzwały jej kojący chłód.

Jak to tylko będzie? — Lecz precz, precz z temi myślami! Ja chcę żyć! Ja muszę żyć!... I znowu bunt w duszy. Ter-Glane przytula się do mnie pod drzewem. Nie wymieniamy ani słowa. Myśleliśmy, że choć przez godzinkę będziemy mieli spokój, by się na chwilę zdrzemnąć. A tu znowu śmierć swą paszczą rozwarła.

Rakieta rozwidnia uchodzące już ciemności... Rosjanie podkradają się.

— Ruski idą! — słychać tu i ówdzie wołanie.

Rozpoczyna się też momentalnie ogień karabinów i karabinów maszynowych... Ogień ze strony Rosjan nie ustaje. W dolinie widać jakby poruszanie się pola.

Po małej chwili rozpoczyna nasza artylerja ogień zaporowy. Huk, łoskot i wycie pocisków zagłusza własne słowa. Klęczymy z Ter-Glanem przyciśnięci do drzewa... Patrzymy, co robić! Przecież dnieje już, a my nie mamy dokładnego celu. Zresztą dolinę, zdaje się, artylerja nasza oczyściła. Atak załamał się w zarodku.

Naraz nasz krawiec zaczyna krzyżeć; wrzeszczy jakgdyby zwarjował... Nie rozumiem go — myślę, że jest ranny. Pochylam się nad nim. Twarz jego jest straszna, jakgdyby w skurczach najstraszniejszego bólu.

— Janie, połóż się! Janie, połóż się. Oni cię trafią! — krzyczy.

Odwracam się, a tymczasem ogień powoli ustaje. Po rozwidnieniu się, nasz krawiec zabiera manatki i mówi nam, że jest chory, więc idzie na tyły. Twarz jego, blada i zmieniona mówi nam więcej, niż jego słowa.

Znowu ten sam obraz grozy. Ciało poszarpane, półwariatowane, jakgdyby jakieś figury gipsowe, połamane i rzucone. Opośal, na połamanych konarach drzewa, wkleśzczone jest pół człowieka, bez nóg. Na ziemi leżą: tam ręka, tam noga, tu głowa, gdzie in-

dziej tułów i poszarpane wnętrzności. Ranni biadają i proszą o pomoc. Wynosimy ich mimo znużenia, by tylko mieć spokój, bo ich jęki i narzekania są dla nas straszniejsze, niż wycie samych granatów. Staramy się ich wynieść z linji bojowej, zanim to piekło się znowu rozpocznie.

## ROZDZIAŁ XV.

## ZMIANA.

Po tygodniu wzajemnego szamotania się, mamy być wycofani. Pozycję zdołaliśmy utrzymać. W chwilach spokojniejszych pracujemy nad wkopaniem się jak najgłębiej w ziemię, jak krety. Przed tygodniem przecież nie było śladu ruszanej ziemi, a dziś mamy już jakie takie schronienie w rowach. Śmiertelne znużenie czyni nas obojętnymi na wszystko. Kilkunastu kolegów znowu odeszło. Jedni na zawsze, inni chwilowo. Między innymi jako ranny odszedł nasz Rudde, a Silberberg został ranny w dolną wargę; bardzo źle mówi, ale odejść nie może.

— Psiakości! Człowiek nie ma szczęście — bład Silberberg, myśląc o „Heimatschussie“.

Już druga rocznica wybuchu wojny minęła, a końca jej ani śladu.

Setki rannych i poległych Rosjan leży w dolinie przed nami.

Zmieniają nas Austriacy. Ter-Glane ma obowiązek udzielić informacji tym, którzy idą na czujki. Wybiera trzech i — wio, naprzód! Jednak gdy przybył do miejsca, gdzie stały nasze czujki, spostrzegł, że jego Austriaki zniknęli jak widma. Przybiega do mnie.

— Janie, zajmij się ty tymi ludźmi, bo oni po niemiecku nie rozumieją i uciekli mi — mów Jub.

— Dawaj tu trzech! — odpowiadam.

Okazuje się, że są to ludzie z Galicji, mówiący po polsku.

— Ale niech idą przodem, by nie uciekli.

— Ty chodź ze mną i idź za nimi — odpowiadam.

Doprowadzamy ich szczęśliwie na przeznaczone miejsce. Ter - Glane oddala się. Pół po ukraińsku, pół po polsku udzielam pierwszemu potrzebnych informacji i zwracam się do pozostałych dwóch... Jednak ci już zdołali dać nura. Złotywanym cofam się. Tam kompanja czeka. Pierwszego w rowie spotykam Silberberga, i mówię, że czujki nieobsadzone jeszcze, że jest tam tylko jeden człowiek; trzeba mi za tych, co uciekli innych dwóch poszukać.

— Warjat jeste! Jak jeden Austriak stoi, to tyle

znaczy jakgdyby tam ich pół tuzina stało, — mówi Silber.

— Kompanja gotowa, — marsz!!! — rozlega się komenda.

I jak bez szelestu wchodzimy do pozycji, tak teraz ją opuszczamy, tylko, że daleko skwapliwiej. Jest dziwnie spokojnie, jakby Rosjanie wiedzieli, że u nas zmiana i nie chcieli nam w tem przeszkadzać. Wykorzystujemy tę chwilę i wychodzimy na wierzch. Suniemy w ciemności, jak koty. Co chwilę przekładamy nogi przez połamane drzewa i porzucane konary. Ktoś za nami się przewrócił i czyni alarm swoją menażką, zawieszoną widocznie u boku na rękojeści bagnetu. Po cichu klniemy i upominamy: „Menażki trzymać mocno“. Co chwilę jeden drugiemu półgłosem podaje: „Baczność! Druć telefoniczny! Baczność! Lej! Rów! Drzewo! i t. d.“

Nareszcie stajemy na szerokiej piaszczystej drodze; oddychamy. Rozmawiamy już głośnie, tylko palenie jest jeszcze wzbronione. Czekamy, aż bataljon się zbierze.

— Donnerwetter! POCO MY TU TERAZ STOIMY? — pyta ktoś i pomstuje z przodu.

— O do diabła! Położę się i będę spał — zaczyna po chwili ktoś inny.

— Psiakrew! Niemcy głupie, będą tu teraz stali z nami jak małpy! — klnie głośnie i wyzywa jakiś Polak.

— Ja! ja! „Trzy czwarte swego życia stoi żołnierz bez użycia“ — mówi pobożnie nasz aptekarz.

Jedni leżą, drudzy klęczą, inni oparci na karabinie resztkami sił trzymają się na nogach. A wszyscy od czasu do czasu klną soczyście.

Przy jakiejś zapadłej wiosce, rozkładamy się wreszcie obozem w lesie. Mamy wszystkiego podostatkiem; bo kompanje zmalały, a nasi kucharze to morowe chłopcy, starają się o nas, jak o własne dzieci. Sami zapraszają, by tylko brać jak długo jest co do brania, bo co zostanie muszą oddać. To też nasz Karol chodzi tylko z „kochgeschrem“ (menażką) i stale ją wyprzuta; nie ma nawet czasu, by ją wymyć.

Dostajemy pocztę; dostają i ja! Aha! Od mojej narzeczonej. Rozrywam kopertę, wyjmuję list i czytuję... Między innymi pisze: — Nie potrzebujesz się żalić, że mało ci piszę; ja i tak tutaj mam dziesięciu innych. Ty za dużo piszesz. — A więc to tak pisze dziewczyna z wioski — dziewczyna, którą moja siostra tak chwali, że po Mszy św. na różańcu zostaje i ładnie godzinki śpiewa...

## ROZDZIAŁ XVI.

## ŁĄCZY!

Po dobrej odpoczynku — alarm. Jest wieczór. Wyruszamy natychmiast. Z całym rynsztunkiem w marszu pośpiesznym osiągamy jakieś bagna, które jeszcze bardziej pogłębiają ciemności nocy. Ziajan, na nic nieczuli, wchodzimy po kostki w wodę bagna. Nachylamy się i napełniamy manierki wodą. Ostrzegają nas przed tą wodą, ale nikt na to nie zważa. Woda chłodzi nam nogi, ale całe ciało mamy spocone.

— Łączy! Łączy! — słychać co chwilę nawoływania.

Wołanie to wdiera się do naszych uszów, jak nawoływanie do przyspieszenia i wzmocnienia tortur. — Bo trzeba wiedzieć, że gdy pierwsza czwórka zwiększy odstęp o jeden metr — i tak samo następna, to ostatnie czwórki zwiększą długość kompanji o kilkadziesiąt metrów. A bataljon rozciągnie się nieraz o kilkaset metrów. Gdy tedy trzeba łączyć, to pierwsze czwórki posuwają się tylko o metr, lub o parę metrów. Ale ostatnie muszą biec nieraz kilkadziesiąt, a nawet kilkaset metrów. Pobudzić prawie niezczulone członki do szybszego biegu jest prawdziwą mękę. — Człowiek nie jest wtedy zdolny do żadnego myślenia, wzdycha tylko bezradnie: „Ach, znowu biec! Żeby to się raz wreszcie skończyło! Żeby odpocząć!“

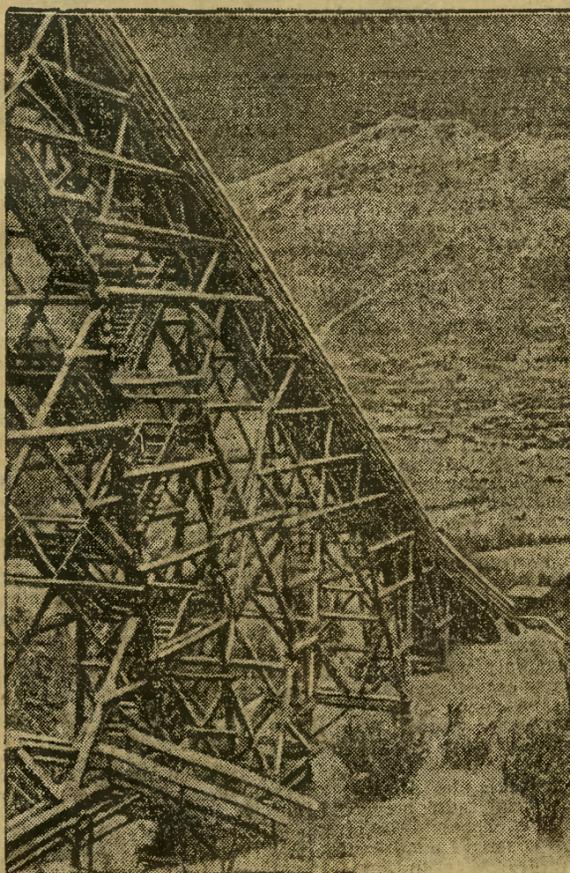
Nie mówię już o przekleństwach i złorzeczeniach, miotanych na pierwsze czwórki.

Przy każdym takim wysiłku dostają klucza w okolicy serca, ale resztkami sił biegną za drugimi...

O jedenastej przed południem, osiągamy nasze miejsce przeznaczenia (Wzgórze 151). Tu dopiero dowiadujemy się, że mieliśmy w nocy razem z innymi baonami atakować Rosjan, którzy wczoraj wieczorem wtargnęli do trzech naszych Stützpunktów. Jednak — jak się okazało — nasz Hauptmann błędził z nami przez całą noc i dlatego uniknęliśmy ataku. Dwa punkty odebrano, trzeci pozostał w ręku Rosjan, który my dziś w nocy, z 18 na 19 sierpnia (1916) mamy zpowrotem odebrać.

(Dalszy ciąg nastąpi)

## Olimpijska skocznia narciarska



Skocznia narciarska w Garmisch-Partenkirchen, gdzie niedługo rozpoczęło się olimpiada zimowa.

## Oburzający objaw zdziczenia

### Napaść na prelegenta-spółdzielcę

Oburzający wypadek miał miejsce w Kościerzynie na Pomorzu, dokąd wyjechał na zaproszenie miejscowych organizatorów spółdzielni, kierownik działu organizacyjnego Związku Spółdzielni Spożywców R. P. „Społem”, p. J. Dominko dla wygłoszenia odczytu. Organizatorzy rozpowszechnili wiadomość o odczycie przez afisze, wzywając świat pracy na zgrupowanie, a podpisane „Komitet”. Na zebranie przybyło około 400-tu osób. Ponieważ żaden z organizatorów nie zagął zebrania — zrobił to p. Dominko, ale zaraz po pierwszych słowach przerwano mu, żądając wyjawienia nazwisk organizatorów. Nie pomogły tłumaczenia p. Dominki, że chodzi tu o sprawę spółdzielczą, a nie polityczną. Zameł i wzrastające zacietrzewienie uniemożliwiło jakiegokolwiek porozumienie się. Wobec tego p. Dominko zeszedł z estrady i zbliżył się do grupy najbardziej podnieconych, aby wyjaśnić nieporozumienie w bezpośredniej rozmowie. Najlepsza wola jest bezsilna wobec rozbawienia. P. Dominkę napadnięto. Napastnicy rzucili się na bezbronnego, nie spodziewającego się takich „argumentów”, bijąc go krzesłami po głowie. Pomimo zalewającej go krwi, p. Dominko zdołał schronić się do sąsiedniego pokoju, zamykając drzwi na klucz.

Tego rodzaju oburzający objaw zdziczenia mógł powstać jedynie na tle stosunków małomiasteczkowych — kumoterstwa

ze sklepikarzami, zacofania społecznego, napięcia namiętności politycznych i zupełnej ignorancji w dziedzinie pojęć gospodarczych. Bandytyzm jako metoda walki zasługuje na potępienie na każdym terenie, a cóż dopiero na terenie spółdzielczym, tak dalekim od polityki.

## WINA KRYMSKIE i KAUKASKIE

**Stołowe Czerwone:** Kaberne Abrau Nr. 44, Mukuzani Nr. 46, Napareuli Nr. 47.  
**Stołowe Białe:** WYTRAWNE: Rizling Abrau Nr. 63, Cynandali Nr. 64, POŁWYTRAWNE: Napareuli Nr. 66, Mukuzani Nr. 47, POŁSŁODKIE: Czatyrag Nr. 65.  
**Deserowe Słodkie:** Złoty Muskat Nr. 35, Muskat Liwadja Nr. 85, Aj Danil Nr. 89.

Do nabycia w pierwszorzędnym handlach win i restauracjach!

# Echa krwawych zająć wyborczych w powiecie wyrzyskim

## Dwie rozprawy o podżeganie do rozruchów przed sądem bydgoskim

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odbyły się dwie rozprawy karne, będące epilogiem antywyborczej działalności Stronnictwa Narodowego w bydgoskim okręgu wyborczym, a zarazem echem krwawych zająć wyborczych, jakie znalazły swój wyraz w ostatnich głośnych procesach przed sądem w Bydgoszczy.

Tłem pierwszej rozprawy była antywyborcza działalność kierownika mło-

dych Str. Nar. w Wyrzysku 33-letniego piekarza Stanisława Brukwickiego, oraz członka Str. Nar. 27-letniego robotnika Bronisława Muellera z Osieka n/Notecia. Brukwicki i Mueller operując fałszywymi wiadomościami, podżegali w dniu wyborów kilka osób do czynnych wystąpień, usiłując powtórzyć krwawe zajęcia, jakie miały miejsce w kilku miejscowościach powiatu wyrzyskiego — w Osieku. Oskarżony Brukwicki opowiadając,

iż „narodowcy objęli rząd i radjostację” i, że „wszędzie krew się leje, tylko w Osieku jest tak spokojnie” — nakłaniał kilka osób do udziału w napadzie na lokale wyborcze, do odbicia aresztantów z aresztu w Wyrzysku, oraz do napadów na członków komisji wyborczej, wiozących urny, w celu uniemożliwienia dokonania obliczeń głosów. Jak zapewniał oskarżony — „narodowcy” posiadają broń, oraz granaty, przy pomocy których wysadzą w powietrze gmach starostwa i lokale wyborcze.

W toku przewodu, sąd przesłuchiwał szereg świadków, których zeznania były obciążające dla podsądnych. Św. Paweł Kniota z Osieka, jak również św. kupiec Szczepan Dura zeznali, iż oskarżony Mueller powołując się na fałszywe wiadomości otrzymane od Brukwickiego, nakłaniał ich do udziału w napadach na lokale wyborcze, polecając im przybyć do Wyrzyska na godz. 19. Świadkowie, chcąc przekonać się o prawdziwości słów podsądnych, nastawili radio, by sprawdzić, czy radjostacja przeszła w ręce „narodowców”. Zeznania innych świadków, jak krawca St. Kaszuby, Stanisława Nowaka, przodownika P. P. Stefana Sipa i posterunkowego Ignacego Gruchalskiego w zasadzie pokrywały się z zeznaniami pierwszych dwóch świadków oskarżenia.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator Galuba, wnosząc o przykładowe ukaranie oskarżonych po myśli aktu oskarżenia. obrońca oskarżonych, mec. Borowski z Warszawy, jak również obydwoj oskarżeni w ostatnim słowie prosili o uniewinnienie.

Po naradzie trybunał orzekający w składzie wiceprezesa S. O. sędz. Wołynowski jako przewodniczącego i sędziów S. O. Baryczy oraz Sentflebens jako wotantów — ogłosił wyrok skazujący Brukwickiego na karę 8-miesięcznego więzienia, Muellera zaś na pół roku więzienia. Skazanemu Brukwickiemu sąd zaliczył areszt prewencyjny, resztę zaś kary zawiesił warunkowo na okres 3 lat, uwzględniając jako okoliczność łagodzącą dotychczasową jego niekaralność. Mueller, jako dwukrotnie karany (6 miesięcy więzienia za kradzież przez S. O. w Bydgoszczy, oraz 6 tygodni przez Wojsk. Sąd Rejonowy z art. 443 K. K.) z dobrodziejstwa ustawy o warunkom zawieszaniu wykonania kary skorzystać nie mógł.

Bezpośrednio po procesie Brukwickiego i Muellera sąd rozpatrywał sprawę karną o podburzanie tłumu do rozruchów w dniu wyborów w Wysokiej powiatu wyrzyskiego. Na ławie sądowej zasiadło 6-ciu oskarżonych: 37-letni kupiec Jan Szulc z Wysokiej, 31-letni krawiec Paweł Borucki, 25-letni piekarz Alfons Sieg, 52-letni rolnik Nepomucyn Mąka, 28-letni Teofil Stempniak i 25-letni rolnik Wawrzon Klysz. Akt oskarżenia zarzucił Szulcowi namawianie tłumu do rozruchów wyborczych, a mianowicie odbicia z aresztu przytrzymanego Szyperskiego, pozostałych zaś oskarżonych o to, iż przemocą chcieli odbić Szyperskiego z aresztu.

Sąd przesłuchiwał szereg świadków, jednak z braku dostatecznych dowodów winy wszystkich podsądnych od winy i kary uwolnił.

bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu. W razie potrzeby możemy dalszemi dowodami o napadach tych ludzi na Boga ducha winnych, spokojnych Polaków, służyć.

**WIECZNE PIÓRO**  
z firmy  
**Adam Tomaszewski**  
Gdynia, ul. Świętojańska nr. 9 i nr. 44  
to piękny podarek gwiazdkowy  
Kartownia i skład papieru, przyborów do pisania oraz artykułów biurowych. 11475

## P. Wojewoda Pomorski St. Kirtiklis zamiast życzeń świątecznych i noworocznych

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych P. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis przeznaczył na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego zł. 25,— i na gwiazdkę dla najbardziej potrzebujących dzieci Torunia, urządzoną przez „Dzień Pomorski” — zł. 25,—.

## Ofiara P. Dowódcy O. K. VIII.

Dowódca Okręgu Korpusu nr. VIII, p. General Wiktor Thommée wraz z małżonką złożyli na gwiazdkę dla biednych dzieci toruńskich organizowaną przez „Dzień Pomorski” zł. 20,— zamiast życzeń świątecznych i noworocznych.

## Służba pocztowa w czasie świąt Bożego Narodzenia

Służbę zewnętrzną dla publiczności w urzędach i agencjach pocztowo-teleg. ogranicza się w dniu 24 grudnia do godz. 17-tej, a w kancelariach urzędów do godz. 12-tej. Służbę doręczeń pełnić będą większe urzędy w dniu 24 grudnia br. dwurazowo, urzędy mniejsze i agencje jednorazowo.

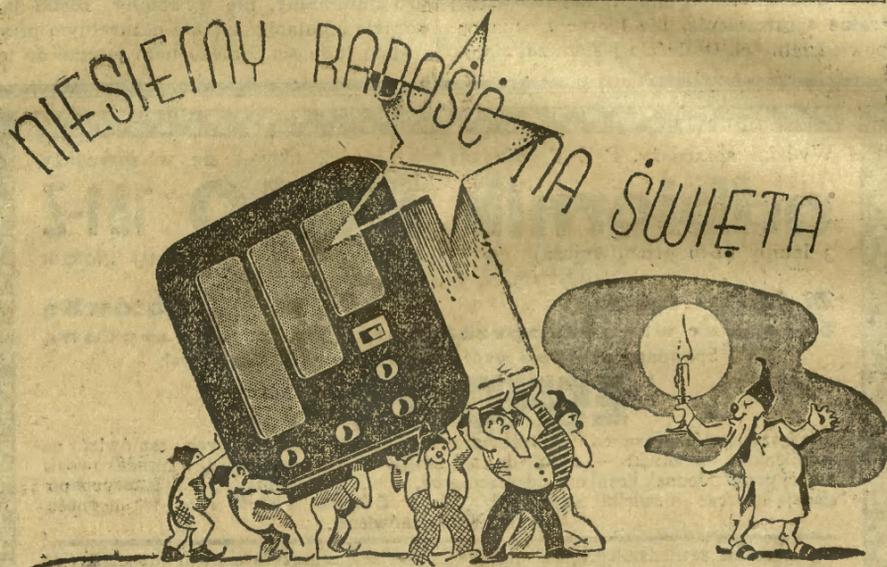
Doręczanie przesyłek pospiesznych i dokonywanie protestów weksli oraz doręczanie i wydawanie paczek żywnościowych będzie uskuteczniane w dniu 24 grudnia br. normalnie.

W dniu 25 grudnia br. zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń przesyłek pocztowych ustaje w zupełności. Doręczaniu, awizowaniu, wzgl. wydawaniu podlegają w tym dniu przesyłki i przekazy pocztowe pospieszne, przekazy telegraficzne (w tych urzędach, w których ten dział służby w niedziele i święta zaprowadzono), paczki zwykle ze zwierzętami żywymi oraz paczki żywnościowe.

W dniu 26 grudnia rb. urzędy i agencje pełnią normalną służbę zewnętrzną od godz. 9-tej do 11-tej, oraz wykonują jednorazową służbę doręczeń wszystkich przesyłek pocztowych.

Godziny urzędowe w telegrafii i telefonii, jak również w pocztowej służbie wewnętrznej pozostają bez zmian.

Dyrektor Okr. Pocz. i Tel.  
(—) wz. Ertel.



# ECHO

## RADJO-ODBIORNIKI WYSOKIEJ KLASY W NISKIEJ CENIE NA DOGODNE RATY

2 i 3 lampowe — na prąd zmienny, stały i bateryjny.

Zaopatrzone w gwarancję — znak S. E. P. • Specjalne warunki sprzedarzy za Pożyczkę Narodową NIEOBOWIĄZUJĄCE DEMONSTRACJE:

**Toruń:** E. Siwiec, Zeglarska 31; **Bydgoszcz:** B. Jączkowski, Gdańska 23, **Gdynia:** B. Wojewski, Starowiejska 26. **Inż. T. Wiczfiński**, Świętojańska 59, Miejskie Zakłady Elektryczne, Mościckich 41 a; **Wejherowo:** B. Wojewski, Sobieskiego 2, **Grudziądz:** Fr. Lietz, Plac 23 Stycznia 21; **Inowrocław:** K. Lewandowski, Rynek 11; **Tczew:** A. Lietz, Kościuszki 6; **Starogard:** C. Nagórski, Rynek 9, oraz

**PZT PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- i RADJOTECHNICZNE W WARSZAWIE, Grochowska 26/34.**

## Warunki pracy i płacy robotników rolnych w Wielkopolsce i na Pomorzu

W dniach 16, 17 i 18 bm. trwały w Poznaniu pod przewodnictwem nacz. W. Proniora obrady nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla spraw warunków pracy i płacy robotników rolnych w województwach poznańskim i pomorskim. Komisja wydała orzeczenie, mocą którego utrzymano naogół bez zmian warunki płacy ordynaryjuszów i rzemieślników, zastosowano natomiast pewną obniżkę płacy gotówkowej w stosunku do chałupników. Płace zaciężników

w województwie poznańskim, zarówno w gotówce, jak i naturaljach, ustalono na poziomie norm obowiązujących robotników sezonowych o około 12 proc. Do ustalonych norm włączono nową kategorię pracowników t. zw. lokatorów. Ponadto ustalono zasadę, że przed rozwiązaniem stosunku służbowego winny być wydane pracownikom wszystkie świadectwa.

## Echo zamordowania śp. Gawkowskiego członka Kółka Rolniczego w Ogorzelinach

Na odbytem niedawno zebraniu Sekcji Osadniczej T. R. P. w Chojnicach została powzięta następująca rezolucja:

Dnia 5 bm. został zamordowany w Ogorzelinach bez powodu przez członków wrogiej nam niemieckiej organizacji w Polsce, osadnik śp. Gawkowski z Ogorzelina. Ponieważ nie jest to pierwszy zbrodniczy czyn rozruchwanych członków tej par-

ty na Pomorzu, a tu w Kosznejderji w szczególności, my dziś zebrani osadnicy Pow. Sekcji Osadniczej T. R. P. w Chojnicach, jaknajenergiczniej protestujemy przeciw tego rodzaju zbrodniom i coraz to więcej powtarzającym się napadom członków tej partii na spokojnych patriotów polskich i prosimy Pana Wojewodę o rozwiązanie tej partii, gdyż ona rzeczywiście zagraża

# Nad Chełmżą sterczą wystygłe kominy

Wczoraj i dziś. — Życie wiecznym kompromisem. — U podstaw etycznych robotnika chełmżyńskiego. — Moralny bilans kampanji i jej wynik gospodarczy. — Rozmowa z Zarządem Cukrowni. — Przebieg kampanji. — Wydajność surowca. — Jaki był stosunek robotnika do pracodawcy. — O aktualnej niżce cen cukru. — Jej skutki pod względem gospodarczym. — Jakie poniosło ofiary Państwo, a jakie producent? — Czy zyska na tem rolnik i konsument? — Czy konsumpcja wzrosła? — Jak się przedstawia cyfrowo produkcja buraków? — Eksport a rynek wewnętrzny. — Reforma dotychczasowych metod produkcji. — Dola robotnika po skończonej kampanji.

(Od własnego wysłannika).

Chełmża, w grudniu.

Jakże niepodobne jest życie Chełmży dziś, do życia z przedwczoraj, gdy szalonym rytmem turbin, prądnic i silników dygotał kołos chełmżyński — cukrownia.

**Wystygły już plece. Kampanja się skończyła. Fabryka śpi, a wraz z cukrownią zasnęło także miasto.** Skończył się okres świętej pracy, nastął dzień szarego kilkumiesięcznego świętowania, aż do nowej kampanji cukrowej.

Bo w Chełmży, jak w małym którymś mieście, życie fabryki spleta się i zalega z życiem gospodarczym i społecznym miasta. **Śpi cukrownia, śpi i miasto...**

Gdyby tak — pofantazjujemy nieco — nagle ktoś zamyślił przenieść Cukrownię Chełmżyńską np. do Torunia, cała Chełmża dostalaby się pod nadzór sądowy lub poszłaby pod miotek sekwestratora. Ale Chełmży nie przeniosa, bądźmy spokojni. Z innej strony groziło jej niebezpieczeństwo... Groza strajku minęła jednak szczęśliwie, dzięki zwycięstwu zdrowego rozsądku wśród społecznie wyrobionego robotnika chełmżyńskiego i dzięki obywatelskiej ustepliwości Zarządu Cukrowni. Wszak życie jest wiecznym kompromisem. Nie będzie wtedy walki kapitału z pracą, gdy ta prawda weźmie górę nad namiętnościami dnia powszedniego.

Założenie zatargu między pracodawcą a pracobiorcą w Chełmży było klasycznym wzorem zwycięstwa dobrej woli tak z jednej, jak i z drugiej strony.

Obustronnie, z niepowszednią w Polsce lojalnością, respektowano wzajemne zobowiązania, które były wynikiem arbitrażu. Dlaczego o tem wspominam? Oto, by stwierdzić, że u podstaw moralnych i etycznych robotnika naszego na straży stoi głęboka w swej mądrości wiara we wspólnotę państwową i narodowego interesu.

Takim dodatnim bilansem moralnym zakończyła się tegoroczna kampanja cukrowa w Chełmży.

A teraz przejść możemy do materialnej strony tej sprawy. Co kampanja dała robotnikowi, jaki był jej wynik gospodarczy?

Z temi pytaniami zwracam się do dyrektora cukrowni chełmżyńskiej p. Makowieckiego. Nie chodzi — broń Boże, o jakiś wywiad oficjalny. Pisząc reportaż o Chełmży, zbieram ogólne nastroje. To też rozmowa nasza ma charakter raczej pogawędki.

— Czy Pan Dyrektor jest zadowolony z tegorocznej kampanji cukrowej pod względem wydajności produkcyjnej?

— Tegoroczna kampanja — mówi uprzejmy Gospodarz — jest pod względem wydajności zupełnie zadowalająca, gdyż cukrowość buraków wynosiła przeciętnie 18,6%, co na Pomorzu należy uważać za cyfrę dobrą. Świadczy to również o tem, że kultura rolna u nas stoi na wyzynie.

— A jaki był przebieg kampanji, boć od początku owe wstępne rozmowy nie wróżyły nic dobrego?

— Mogę panu oświadczyć, z wielkim poczuciem odpowiedzialności za własne słowa, że **stosunek robotnika do pracodawcy nacechowany był wielką lojalnością, opartą na poszanowaniu raz przyjętych zobowiązań.** Przebieg kampanji u nas był gładki, bez jakichkolwiek tarć i nieporozumień. Obie strony honorowały orzeczenia komisji arbitrażowej. Pod tym względem, jak i pod wieloma innymi, nasz robotnik chełmżyński daje dowody wysokiego wyrobienia obywatelskiego. Jest elementem etycznym wyrobionym, moralnie zdrowym, nieustępującym najlepszym wzorom robotnika zachodnio-europejskiego.

— A jego pracowitość?

— To już jest ogólnie stwierdzone, że pod tym względem robotnik nasz w wielu wypadkach jest wzorem dla innych narodów.

— Co Pan Dyrektor sądzi o obecnej niżce cen na cukier?

— Jeśli oceniać to zjawisko pod względem procesu produkcji, to obiektywnie należy stwierdzić, że niżka obecna 12,50 zł. na 100 kg. cukru wpłynie znacznie na pogorszenie płynności gotówkowej fabryki i zmusi nas do zaciągania nowych pożyczek, nie-

zbędnych dla sprostania wielu bieżącym zadaniom, jak np. wypłata za buraki. Już w chwili obecnej wytworzyło to u nas wielką ciasnotę gotówkową, wyrażającą się w tem, że pomimo zaciągniętych pożyczek będziemy mogli zapłacić za dostarczony surowiec mniej i w terminie późniejszym, aniżeli zwykle. Oprócz tego niżka ceny wpłynie na pozabawienie cukrowni zysków.

Z drugiej strony przyznać trzeba, że nie tylko my producenci ponosimy ofiarę na rzecz pomyślnego dobra zbiorowego, ale także i Państwo, które zrezygnowało z 6,50 zł. na 100 kg. podatku spożywczego, a więc więcej niż z całej podwyżki akcyzy z dniem 1 stycznia 1935 roku (5 zł.).

— A konsument i robotnik, czy zyska?

— Kto panu redaktorowi w Polsce będzie mógł o tem powiedzieć napewno, że ściślością tabliczki mnożenia, ten będzie chyba jasnowidzem. Ja nie podejmuję się tej roli. Można na ten temat snuć mniej lub więcej trafne spostrzeżenia, nie biorąc za nie odpowiedzialności. Osobiście jestem zdania, że

np. w przyszłym roku odbije się to na sytuacji cukrownictwa w sposób ujemny, a to z kolei i na sytuacji rolnictwa. Ale zastrzegam się, to są moje prywatne poglądy, a nie żadne sugestje. Ja mogę się mylić i nawet chciałbym się mylić. My wszyscy głęboko doceniamy, jak już powiedziałem, wysiłki naszego Rządu, który okazał tyle rozmachu w dziele przyciśnięcia kryzysu.

— A skoro konsumpcja, wskutek obniżki cen cukru wzrosła?

— Czy te 20 proc. obniżki cen da zwykłą konsumpcyjną, jest to dla mnie problematyczne. Ja sądzę, że **zwykłą konsumpcję dać może przedewszystkiem zwykła dochódów obywatela.** Tu zachodzi stosunek wprost proporcjonalny.

— A przecież dostrzec można już pewne objawy wzrostu konsumpcji, jak nas poucza statystyka.

— Owszem, ale wzrost ten, zresztą bardzo minimalny, nie wywołany został jak narazie regulacją cen, ale naturalnym przyrostem ludności. Daleko nam jeszcze do te-

go, jak np. w r. 1929, gdy na głowę przypadało spożycie 11 kg. cukru. Dziś na głowę nie spożywamy nawet 8 kg.

— A teraz, Panie Dyrektorze, zagadnienie produkcyjne tegorocznej kampanji — jak się ono przedstawia cyfrowo pod względem przeróbki buraków?

— Przerobiliśmy w tym roku, za okres tych 5-ciu tygodni 1.327.200 kwintali buraków. W roku ubiegłym przerobiliśmy 1.466.200 kwintali. Z tegorocznej kampanji otrzymaliśmy cukru białego 125.938 kw., surowego 96.337 kw. i cukru drugiego rzutu, to jest tego gatunku, który nie idzie na konsumpcję — 3.970 kw. Węgla spalono 89.330 kw. Robotników zatrudniliśmy 2.128. Za sam przewóz buraków i wytlóków zapłaciliśmy 845.324,97 zł.

— Jak się przedstawia zagadnienie eksportu i rynku wewnętrznego?

— Kontyngent zagraniczny, to jest to co eksportujemy, został zmniejszony około 60 proc. Jest on zatem dziś niewielki, a przytem eksport staje się coraz mniej opłacalny. Musimy zatem nastawić się na rynek wewnętrzny. Ta właśnie 20-proc. niżka cen cukru jest próbą pogłębienia pojemności rynku wewnętrznego. Pogłębienie to przypuszczalnie zostało zdyskontowane przez powiększenie nam kontyngentu wewnętrznego o 6 i pół proc.

— A jeśli ten rynek wewnętrzny zawiedzie?

— Nie wyprzedzając wypadków i nie bawiąc się dociekaniem, powiem Panu, że do tak skomplikowanego zagadnienia, jak kwestja produkcji i konsumpcji cukru w Polsce Rząd przystępuje z całym aparatem swej najlepszej woli i wiedzy do tego stopnia, że przeprowadza się reorganizację samej produkcji drogą ustawy. Jest to w naszych stosunkach nowość, a o efekcie nowych zarządzeń nie się narazie nie da powiedzieć. Według tej ustawy cała Polska podzielona została na rejony plantatorskie, przytem każda cukrownia ma otrzymać swój własny rejon, lub kilka cukrowni utworzą jeden rejon. Każda cukrownia otrzyma kontyngent proporcjonalny do kontyngentu zeszłorocznego, przytem kontyngent wewnętrzny zostanie powiększony, a temsamem zmniejszony zagraniczny. To zgrubsza, co mogę Panu redaktorowi powiedzieć, gdyż my sami fachowcy rzecz tę musimy jeszcze przetrawiać i uzgadniać z potrzebami i metodami produkcji cukrowej.

— Zajmowaliśmy się, Panie Dyrektorze, wszystkim — jak mi się wydaje — procesem produkcji, zagadnieniem niżki ceny cukru i sytuacji z tego wynikającej dla konsumenta, rolnika, a teraz poproszę Pana Dyrektora w końcu mego pseudo-wywiadu o **naświetlenie doli robotnika chełmżyńskiego w związku z zamknięciem kampanji.**

— Chodzi panu o to, co obecnie poczyna te masy bezrobotnych?

— Tak jest, Panie Dyrektorze, taka była intencja mego końcowego pytania.

— Cukrownia zrobiła co mogła: zarobki o normie wyższej niż gdziekolwiek i nawet ponad ramy przepisami prawnymi ustalone, a oprócz tego cukrownia ponosi inne świadczenia i to poważne. Ubiegłego roku wpłaciliśmy na Fundusz Pracy 96.323 zł., podatku komunalnego 183.329 zł. a na różne cele dobroczynne, jak dożywianie dzieci bezrobotnych rodziców, na pomoce szkolne, na zapomogi itd. wpłaciliśmy około 20.000 zł.

Na tem naszą rozmowę kończymy, a zazwyczajnie przechadzka po mieście.

Jest już późny wieczór, ta charakterystyczna dla prowincjonalnego miasteczka „szarówka“, gdy się światła nie zapala jeszcze, by na niem zrobić oszczędność. Miasto robotnicze senne i niemrawe, żyje cały rok kosztem pięcioletniej kampanji cukrowej. Żyje? Wegetuje bytowaniem ślimaczem i tą wciąż głodną nadzieją lepszych czasów.

A nad miastem sylwetki zastygłych kominów cukrowni chełmżyńskiej i wyniosłe wieżycy starego tumu Bożego, jakby dwa symbole Pracy i Modlitwy mówiące biednie ludzkiej o twardym i wzniosłym sensie życia.

H. S.

Wydział sprzedaży P Z T zawiadamia, że już ukazał się w sprzedaży

**odbiornik ECHO 131-Z**

3 lampy (4-ta prostownicza) • 3 zakresy fal • Znakomity głośnik elektrodynamiczny nowej konstrukcji •

**Zł 240.— na raty      Zł 216.— za gotówkę**

**Specjalne warunki sprzedaży za Półkę Narodową**

Spowodu całkowitego wyprzedania odbiorników bateryjnych

**ECHO 131-B**

z magazynów fabrycznych, nie przyjmujemy bezpośrednio żadnych zamówień na wymienione odbiorniki — aż do dn. 15. I. 1936 r., t. j. do czasu wyprodukowania nowej partii. Jednak liczni nasi odsprzedawcy we wszystkich miastach powiatowych posiadają jeszcze niewielki zapas odbiorników **ECHO 131-B** i są w możności wykonywać zamówienia.

Jednocześnie zawiadamiamy, że wbrew najmielszym naszym przypuszczeniom, już w połowie bieżącego sezonu wyprzedaliśmy całkowicie wyprodukowaną partję odbiorników **OLYMPIC**, na które dalszych zamówień nie przyjmujemy. (11623)

**P Z T PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- I RADJOTECHNICZNE W WARSZAWIE**

WYDZIAŁ SPRZEDAŻY

## Abisyńskie przygody

Przyjaciel mój, stary, poczciwy Stanisław B., przyszedł do nas, jak zwykle, wieczorem. Już od progu zauważyliśmy, że Stach jest w niecodziennym nastroju.

— Co ci to, Stachu? — wydarzyło się coś?

— Ach, moi kochani, bajeczna historia!

— No, nie intryguj-że, nie znęcaj się nad naszą cierpliwością, powiedz wreszcie o co chodził!

— Słuchajcie: Znaście Michała? Pamiętacie go? Otóż wyjechał chłop trzy miesiące temu do Abisynji. Skusiło go, zawsze miał zajaczkę we łbie i nie umiał zagrzać miejsca. A to mu za zimno, a to za ciepło, a to za daleko, a to za blisko. Słowem, machnął się do onej Abisynji.

— I co dalej?

— Zaraz, cierpliwości, kochani! Wyobraźcie sobie, co za zbieg okoliczności! Wczoraj dostaję list z... Radomia, od Michała. Przyjechał jak ten Łazarz, bez grosza, a co gorsza, chory na febrę. Tak mu się ta Abisynja i afrykańskie przygody udały. Trzebaby widać chłopu trochę grosza. A z flotą krucho...

— No, i co się stało?

— Stało się, drodzy moi, to, że kiedyś medytowałem nad tem, skąd tu wytrzasnąć flotę, dzwoni telefon. Słucham. Kolektura zawiadamia, że na los, który wzięłem do spółki z Michałem, padło 20.000! Jak się wam podoba?

— Brawo! Daj pyska! A co teraz zrobisz?

— Co zrobić? Dobre sobie — flotę w garść i jadę do Michaś!



## Niezwykły kaprys natury

**Noworodek o 24-ech palcach**

W tych dniach mieszkanka wsi Karwińskie Błota, córka rolnika M. D. powiła dziecko, które u rąk i nóg posiada dwadzieścia i cztery palce, czyli po sześć palców u każdej ręki i u każdej nogi.

Niezwykły wybrzyk natury ściągają do zagrody M. D. liczne rzesze ciekawych. Nie

brak i takich, którzy dopatrują się w noworodku różnych mocy nadprzyrodzonych.

Pogłoska o narodzeniu się dziecka o 24-ch palcach obiegła lotem błyskawicy całe wybrzeże polskie, wywołując olbrzymie zainteresowanie skłonnej do zabobonnych wierzeń ludności kaszubskiej.

# „Gdyński Malisz” przed sądem

## Zakończenie sensacyjnego procesu o zamierzony mord listonosza pieniężnego

Zeznania Bulińskiego od samego początku zdradzają chęć zmniejszenia jego winy. Cofa on swe szczegółowe zeznania, złożone policji, udaje człowieka o niezwykle szlachetnych instynktach.

— Cofam swoje zeznania — mówi cichym, wzruszonym głosem. — Złożyłem je policji, widząc, że śledztwo szło w błędnym kierunku i obawiałem się, aby do tej sprawy nie wciągnęli ludzi mi bliskich, którym miałem dużo do zawdzięczenia. To nie jest prawda, że nie chciałem pracować i, że nie zdawałem sobie sprawy z tego, iż jestem ciężarem dla rodziny.

Szukałem przecież ciągle pracy.

**Przewodniczący sędzia dr. Potoniec:** — Dlaczego oskarżony nie uczęszczał na kursa maturalne?

**Osk.:** — Uważałem, że program jest bardzo niski.

**Przewodniczący:** — Ale oskarżony pozorował, że chodzi na kursy? Co pan robił z pieniędzmi, które dawano mu na opłatę czesnego.

**Osk.:** — Wychodziłem codziennie o 7 ej i mówiłem, że idę na kursy. Wraciałem koło 10-tej. Dostawałem 18 złotych. 10 wydawałem na los loteryjny, a resztę na drobne wydatki.

### CHCIAŁEM KAŻDEMU POMÓC.

**Przew.:** — Dlaczego oskarżony dysponował cudziemi pieniędzmi, i to pieniędzmi publicznymi, będąc inkasentem i ile pożyczyl pan z tych pieniędzy p. Stejnikowi?

**Osk.:** — Chciałem każdemu pomóc. Pożyczyłem p. Stejnikowi 59 złotych i 11 złotych własnych, bo wiedziałem, że pieniądze mi zwróci.

To, że chciałem pracować, Wysoki Sądzie, to wszyscy widzieli. Przecież pracowałem przez 3 tygodnie jak zwykły robotnik za 3 złote dziennie w składzie drzewa przy ul. Śląskiej. Dałem chyba najlepszy dowód!

### PRZEKAZY.

W dalszym ciągu opowiada oskarżony o tem, jak przez siostrę poznał p. Frostównę, jak zaczął bywać u niej jako częsty gość. Wreszcie dochodzi do sprawy przekazów.

**Przew.:** — W jakim celu oskarżony nadawał te przekazy?

**Osk.:** — Kiedyś skradłem p. Frostównie 10 złotych. Miałem wyrzuty sumienia, chciałem jakoś zwrócić pieniądze. Dlatego wybrałem ten sposób i przesyłałem pieniądze od nieistniejących osób.

**Przew.:** — Przecież 10 złotych zniknęły w początku sierpnia a pierwszy przekaz na 2 złote nadszedł jeszcze w czerwcu?

**Osk. (nieco zmieszany):** — Bo ja przedtem jeszcze skradłem 2 złote.

**Przew.:** — Kiedy oskarżony przygotował butelkę z piaskiem?

**Osk.:** — W sierpniu.

**Przew.:** — Czy oskarżony był przy odebraniu pierwszego przekazu przez p. Frostównę?

**Osk.:** — Byłem!

**Przew.:** — Dla czego oskarżony nie wyjaśnił źródła skąd pochodził przekaz?

**Osk.:** — Wstydzilem się.

**Przew.:** — POCO oskarżony brał z sobą butelkę i nóż?

**Osk.:** — W celu zranienia Kotyńskiej.

**Przew.:** — POCO?

### IDEOWA DEMONSTRACJA.

**Osk.:** — Ja cały rok byłem bez pracy. Wszyscy obiecywali. Jakże mogłem czekać na pomoc od osób obcych, kiedy nawet rodzina nie pomogła mi w znalezieniu pracy. Wódki nie piję, papierosów nie palę. Chciałem uczciwie pracować (ze wzruszeniem w głosie). Takich, jak ja, są tysiące. Ale społeczeństwo o nas nie pamięta. My wszyscy wchodzimy w życie w różowych okularach, ale dla nas niema pracy. Nikt o nas nie dba. Nikt się nami nie interesuje. Wiedziałem, że z tego wyniknie jakaś tragedia. Myślałem o samobójstwie!... Ale cóż by z tego było... Ludzie powiedzieliby tylko: Głupi! życie sobie odebrał... i koniec... Dla tego ja chciałem mieć możliwość powiedzieć o tem głośno przed Wysokim Trybunałem. To była jedyna możliwość, żeby ludzie, żeby społeczeństwo pomyślało o młodzieży... Dla tego to zrobiłem.

**Przew.:** — A więc ofiarą tej demonstracji miała być Kotyńska?

**Osk.:** — Tak, chciałem ją w tym celu poranić. Nie chciałem jej zabić... Należę do ludzi wierzących. zawsze Pana Boga, prosiłem, żeby mi dopomógł... Idąc rano do mieszkania Frostówny czułem, że się coś strasznie stanie... Zaszedłem do kościoła... Później przyszedłem do mieszkania. Dziewczyna była sama. Okno było otwarte... Powiedziałem, że zimno. Dalej jak w akcie oskarżenia!

### NÓŻ.

W tym momencie woźny otwiera dużą paczkę z dowodami rzeczowymi i wyciąga nóż, który podaje przewodniczącemu. Przewodniczący pokazuje oskarżonemu ogromny nóż rzeźniczy z złamanym końcem, co świadczy o sile zadawanych uderzeń. Cały nóż pokryty jest krwawą rdzą.

**Przew.:** — Czy oskarżony poznaje ten nóż?

**Osk.:** — Patrzy na nóż i nerwowo odwraca się od stołu sędziowskiego.

— To jest ten sam!

**Przew.:** — Jak oskarżony uderzał Kotyńską?

**Osk.:** — Nie pamiętam!... po całym ciele. Chciałem wepchnąć ją pod łóżko... ale ona wygrzebała się... wtedy wróciłem i zacząłem znowu zgać. Znowu wyszedłem, żeby iść... żeby nie krzychała. Wróciłem, ale ona zamknęła drzwi więc wybiłem szybę i znowu biłem ją nożem.

### UCIECZKA.

— Potem wypadłem i uciekłem. Najpierw pobiegłem w kierunku morza, chciałem się utopić, ale jacyś ludzie mierzyli w tem miejscu ciepłotę. Pobiegłem do lasu na Redłowie. Znalazłem kryjówkę i tam siedziałem. Po dwóch dniach wyszedłem z lasu, poszedłem do kiosku, żeby zobaczyć co piszą w gazetach. Ale w gazecie nic nie było... Wówczas kupiłem kawał chleba i zjadłem go, bo byłem głodny. Na drugi dzień znowu kupiłem gazetę i przeczytałem, że Kotyńską pobił jakiś „adorator”. Chciałem odpowiadać. Wróciłem do domu i zostałem aresztowany.

**Prokurator Tremiałowicz:** — Dla czego oskarżony uciekał?

**Osk.:** — Powróciłem dobrowolnie. To był pierwszy impuls. Bałem się tego co zrobiłem.

W dalszym ciągu prokurator łapie oskarżonego na kilku drobnych, ale bardzo charakterystycznych sprzecznościach w jego zeznaniach, poczem zabiera głos obrońca z urzędu **adw. Wegner.**

### OSKARŻONY „SYPIE SIĘ”

Zamiarem obrońcy, jak widać z pierwszego pytania, jest podkreślenie momentu nalowności oskarżonego w sprawie wyszukania narzędzi śmierci w stosunku do Kotyńskiej i listonosza, którego w celu obrabowania zwałił Buliński do mieszkania Frostówny przekazem. Ale oskarżony nie rozumiejąc widocznie celu pytania obrońcy, po kilku odpowiedziach na jego pytania, stwierdza, że dla tego wziął butelkę z piaskiem, iż nie mógł nabyć rewolweru. Na dalsze uwagi obrońcy, że rewolwer łatwo jest zdobyć, Buliński przytacza szereg argumentów, udowadniających, że to nie jest wcale takie łatwe. Ten moment jest atutem w ręku prokuratora.

### „ON MNIE SIEKAŁ... SIEKAŁ”

Przed sądem zaczyna przechodzić szereg świadków.

Pierwsza zjawia się ofiara Bulińskiego 14-letnia Monika Kotyńska.

Jeżeli można sobie w postaci ludzkiej wyobrazić pojęcie zdrowia, to najlepszym jego uosobieniem będzie ta krępa dziewczyna, wyglądająca conajmniej na lat 18, z okrągłą rumianą twarzą, krótkimi chłopciami włosami, w beżowym bereciku na głowie.

Na szyji jej widnieje szeroka zagojona blizna. Jedna ręka prawie sparaliżowana, ale pozatem nic nie wskazuje na to, że przechodziła tak straszne chwile.

Ani wypełniona po brzegi sala, ani do stojne togi sędziów, ani Buliński, którego ogląda z widoczną ciekawością, nie robią na niej najmniejszego wrażenia i widać, że z przyjemnością chce zeznawać.

Jej zeznania składane z niezwykłą pogodą i werwą mimo powagi chwili budzą u wszystkich uśmiech.

— „Ja sobie sprzątam pokój — mówi bardzo przedko śpiewnym głosem, jakim mówią służące w teatrze i w rewjach — nagle dzwonek. Ja nic nie czułam... Przyszedł pan Buliński. Pyta czy jest w domu lokator, pan Finkelsztajn. Chodzi po pokoju.

### Po cenach ściśle taryfowych

### ZAGRANICZNE BILETY KOLEJOWE

bez żadnej dopłaty sprzedaje

Polskie Biuro Podróży

# ORBIS

## Puder BEBE SZOFMANA

CHŁODZI, KOI  
USUWA ZAOGNIENIA  
U DZIECI

### Wrażenia i sprawozdanie

#### z zebrania Rady powiatowej Rodziny Rezerwistów w Tucholi

W atmosferze nietylko twardej, ale nieraz wrogiej walki o byt, charakteryzujący dzisiejsze życie społeczne — wysoco dodatnim kontrastem — był „klimat” zebrania Rady powiatowej Rodziny Rezerwistów w Tucholi.

W sali miejscowego starostwa zgromadziło się 46 delegatów i delegatów R. Rez. z 27 kół w powiecie tucholskim.

Rozumne i ojcowskie przemówienie p. starosty Hryniewskiego, wysłuchane w skupieniu przez zgromadzonych, stworzyło tę najcenniejszą ideową więź społeczną między gromadą biednej ludności wiejskiej, a czynnikami państwowo - obywatelskimi, więź, która najздrowiej cementuje nasze rozbieżne społeczne, więź najwłaściwszą współpracy wyciężonej i wzajemnego zaufania wśród obywateli demokratycznego państwa.

Po pięknym sprawozdaniu p. przewodniczącej starości Hryniewskiej, obrazującym rzeczowy i celowy wysiłek oraz dobiek prac organizacji — nastąpiły proste i szczerze sprawozdania delegatów. Dały one obraz dużego zróżnicowania form pracy na terenie powiatu, stwierdziły bezpośredni udział w pracy każdego koła przewodniczą-

cej Rady Powiatowej, która wszędzie dotarła i wszędzie pracę skontrolowała i podtrzywała. Najwięcej ceniona przez delegatów formą pomocy społecznej okazały się ogródki działkowe, oraz przydział materiału hodowlanego — kozy, prosięta, pszczoły, kręwe. Ta propaganda gospodarcza, oparta na realnych korzyściach — wzbudza nieklamną wdzięczność, ogromne zainteresowanie fachowe hodowlane i wyrabia staranność pracy. Należy się za to głębokie uznanie Funduszowi Pracy, który tak nie biurokracyjnie podejmuje swe zadania — dawanie pracy i uczenia porządną pracę. Wspólna herbata w sali jadalnej państwa starostów dla wszystkich delegatów, zaaranżowana z istic staropolską gościnnością i serdecznością, zakończyła ten cenny fragment pracy wychowawczo - obywatelskiej na odcinku powiatu tucholskiego w Rodzinie Rezerwistów.

My, starzy wykonawcy prac społecznych w dobie przed — i powojennej wiemy, że takie wartości stwarza się nie nastrojem chwili, nie błagą popisu, ale ciągłością i sumiennością uczciwą snucia wysiłku który „ani z soli, ani z roli, ale z tego co nas boli wyrasta”.

Delegaika.



Szuka czegoś. Przewraca. Kazał dać książkę telefoniczną. Pyta kiedy poczta przychodzi. A potem pyta, pOCO okno otwarte, żeby zamknęła. A ja mówię — nie zamknę! A on pOCO ten beret mam na głowie, żeby zamknęła... A ja nie zdjęła. A on wyjął butelkę i bęc mnie w głowę... A ja krzyczę. O! Jezu — Marja! Myślałam, że to wazon spadł na mnie i się potłukł. A on wyjął nóż. Romęczył... pomęczył mnie i poszedł. A ja zamknęłam oczy i myślę co on dalej będzie ze mną robił, taka ciekawa byłam...

Wstałam podbiegłam do okna... a on jak nie skoczy i znowu siekał mnie... siekał mnie i leci.

Ja widzę, że on leci i wyleciałam też i drzwi zamknęłam na klucz, aż tu patrzę on znowu leci i znowu mnie nożem męczył, aż nóż się złamał.

Wyleciałam na schody, on za mną. Po tem mnie wzięli do szpitala.

W głowie mam 7 ran, żyłę przeciętą na prawej ręce, ani pisać nie mogę, nie wiem co teraz będzie!

**Wogóle to dostrzegam 17 ran... Najwięcej to mi szyję pokrajał...**

### SWIADKOWIE

W dalszym ciągu przewija się rodzina Bulińskiego — siostra i szwagier, znajomi, którym pożyczyl pieniądze, panna Frostówna. Wszyscy dają o nim jaknajlepszą opinię. Robił na wszystkich bardzo dobre wrażenie.

Następnie zeznaje upatrzony na ofiarę listonosz Zieliński, który trzykrotnie przypościł tajemnicze przekazy i krytycznego dnia zjawił się już w chwili, gdy na miejscu była policja i nie oddał trzeciego przekazu na 1 złoty 50 groszy. Przekazy te dopiero na jutro po wypadku przypomnieli się panie Frostównie, która zawiadomiła o nich policję i skierowała przez to śledztwo na właściwe tory.

### MIAŁDZĄCE ZEZNANIA ASP. LIPINA

Ostatni zeznaje aspirant Aleksander Lipin, zastępca kierownika Wydziału Śledczego, który całe śledztwo osobiście prowadził.

Jego zeznania są miażdżące dla oskarżonego.

Aspirant Lipin opowiada jak początkowo oskarżony, aresztowany w mieszkaniu siostry w „Grażynie”, wypierał się zbrodni, ymulował zanik pamięci, ale jak później przyznał się do szczegółowego planu zamordowania listonosza pieniężnego, który miał być zwabiony przekazami.

Plan swój opracował na podstawie sprawozdań z sądowego procesu Malisza w oślawionym „Tajnym Detektywie”.

Zeznania asp. Lipina dotyczące całej sprawy są tak ściśle, dokładne i oparte o tak skrupulatnie zebrane dowody, że już przemówienia obrony i prokuratora nie są nawet szermierką, lecz prosto uzupełnieniem przewodu, którego wyrok jest dla wszystkich jasny.

W ostatnim słowie przez cały czas płaczący Buliński prosi o uwzględnienie swych dwudziestu lat, depresji, wywołanej bezrobociem i wreszcie szczerą swą skruchą.

### 10 LAT WIEZIENIA

Po krótkiej przerwie, w czasie której siwy policjant z łagodną twarzą, po ojcowsku uspokoja płaczącego Bulińskiego, Sąd wchodzi znowu na salę.

W ciszy padają słowa wyroku mocą, którego Stefana Bulińskiego uznaje się winnym wszystkich zarzucanych mu przestępstw, a mianowicie usiłowania zabójstwa Kotyńskiej i listonosza, celem zawiadnięcia pieniędzmi publicznymi, przywłaszczenia sobie 59 złotych z zainkasowanych składek i wreszcie 10 złotych, skradzionych p. Frostównie i skazuje go na 10 lat więzienia i sześć miesięcy więzienia za jedną kradzież i 10 lat pozbawienia praw obywatelskich, oraz sześć miesięcy więzienia za drugą kradzież, zamieniając ją na łączną karę 10 lat.

Chwiejącego się, opadającego w ramiona policjanta zapłakanego Bulińskiego wyprawdzają z sali przez gesty tłum tłoczącej się publiczności.

Po chwili zatrząskują się za nim drzwi celi aresztanckiej.

Przy braku apetytu, kwaśnym odbijananiu się, zepsutym żołądku, wadliwym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszki, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa usuwa z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm. Zalec. przez lekarzy.

Ważne dla emerytów

Izba Skarbowa w Poznaniu podaje do wiadomości osób, pobierających emerytury, że stosownie do dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1935 r. potrącać będzie począwszy od 1 stycznia 1936 r. z zaopatrzeń emerytalnych podatek dochodowy z działu II ustawy według nowej skali.

Równocześnie Izba Skarbowa wyjaśnia, że 10 proc. dodatek przewidziany w art. 2 rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 czerwca 1934 r. do uposażenia emerytalnego (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 474) przysługujące wyliczając emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym i zawodowym wojskowym, którzy przeszli w stan spoczynku ze służby państwowej polskiej, i że wobec tego dodatek ten emerytom byłych państw zaborskich nie będzie wypłacany.

Szczegółowych rozliczeń przy wypłacie zaopatrzeń emerytalnych w dniu 2 stycznia 1936 r. z uwagi na powyższe wyjaśnienie — urzędy pocztowe doręczać nie będą.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 20 grudnia o godz. 7 rano: w Warszawie (1,14); w Płocku (1,01) 1,00; w Toruniu (0,83) 0,97; w Fordonie (0,80) 0,84; w Gielnie (0,76) 0,76; w Grudziądzu (0,95) 0,93; w Korzeniewie (1,15) 1,15; w Piekle (0,27) 0,25; w Tczewie (0,18) 0,19; w Einlage (2,18) 2,24; w Schiewenhorst (2,42) 2,44.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 19 bm. 0,4 st. C., a w dniu 20 bm. 0,5 st. C.

Kierunek wiatru wschodni.

Węgiel Koks

dostarcza kosztownie 11601 Gdynia ul. Polska tel. 29.21.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOZOWO-TOWAROWA z dnia 20 grudnia 1935 r.

Zyto 50 ton 12,80-12,25-12,50; pszenica stand. 16,50-16,75; jęczmień: browarowy 14,75-15,50; jednolity 13,75-14,00; zbiorowy 13-13,50; owies 13,50-14,25; mąka żytn. wyc. 0-30 pr. wł. w. 19,25-19,75; 1-0-45 proc. wł. w. 18,75-19,25; gat. I 0-55 pr. wł. w. 18,25-18,75; gat. II 45-55 pr. wł. w. 15,50-16; razowa 0-30 proc. wł. w. 13,50-14; 60-proc. wyłączenie dla dostaw dla W. M. Gdańska 18,25-18,75; 65-proc. wyłączenie dla dostaw dla W. M. Gdańska 17,75-18,25; mąka pszenna: gat. IA 0-20 proc. wł. w. 28,50-30,50; gat. IB 0-45 proc. wł. w. 27,50-28,50; gat. IC 0-55 proc. wł. w. 26,75-27,75; gat. ID 0-60 proc. wł. w. 26-27; gat. IE 0-85 proc. wł. w. 25-26; gat. IIA 20-55 proc. wł. w. 23-24; gat. IIB 20-55 proc. wł. w. 22,50-23,50; gat. IID 45-65 proc. wł. w. 20,75-21,75; gat. IIF 55-85 proc. wł. w. 16,50-17; razowa 0-30% 18,50-19; otręby żytnie wymiat. standard 9-9,50; otręby pszenne miakie stand. 10,00-10,50; średnie stand. 9,50-10; grube 9,75-10,25; otręby jęczmieńskie 9,75-10,75; rzepak zimowy bez worka 42-45; rzepak zimowy bez worka 41-43; mak niebieski 59-63; gorczyca 34-37; siemię lniane 38-38; pelusiska 23-25; wyka 20-22; seradela 17-19; groch: polny 21-23; Wiktorja 25-29; Folgera 19-21; tulin: niebieski 9,75-10,25; 20-ty 10,50-11; konieczyna: biała 70-90; czerwona surowa 85-95; czerwona czyszczona 100-120; szwedzka 160-180; ziemniaki fabryczne za kg proc. 0,18; płatki ziemniaczane 16-16,50; makuch: lniany 16,50 do 17; rzepakowy 13,50-14; słonecznikowy 19,50-20,50; kokosowy 14,50-15,50; wytoki suszone 3-5,50; słoma żytnia prasowana 2,50-3; siano nadnotekkie luzem 7-7,50; sruć soja 21-22.

Ogólne uposobienie: stałsze.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA z dnia 20 grudnia 1935 r.

Ceny tranzakcyjne: Zyto 90 ton 12,75. Ceny orientacyjne: Zyto 12-12,25, stałe; pszenica 16,50-16,75, stałe; mąki pszenne wszystkie gatunki obte kolumny o 50 gr. w górę, stałsze. Reszta not. bez zmiany. Ogólne usp. spokojne. Ogólny obrót: 3.095,8 w tem żyta 1118, pszenicy 320, jęczmienia 345, owasa 90.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 20 grudnia 1935 r.

Dewizy

Belgia 89,28, 89,48, 89,10; Berlin 213,45, 213,98, 212,92; Holandia 359,20, 359,92, 358,48; Kopenhaga 116,60, 116,80, 116,31; Londyn 26,13, 26,20, 26,06; Nowy Jork nie notowane. Nowy Jork kab. 5,309/5, 5,315/5, 5,291/5; Oslo 131,15, 131,48, 130,82; Paryż 34,99, 35,06, 34,92; Praga 21,97, 22,01, 21,93; Sztokholm 134,75, 135,08, 134,42; Szwajcaria 172,10, 172,44, 171,76; Hiszpania 72,60, 72,75, 72,45.

Tendencja przeważnie słabsza.

Akcje

Bank Polski 96,50; Warszawski Cukler 33; Lill-pop 7,25; Ostrowiec 13,75; Starachowice 31.

Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe

Budowlana 40,40; 6 proc. dolarowa 79,25; Premjowa 53,20-53,15; Stabli 64,25-64; 8 proc. Przemysł Pol. 89; 4 i pół proc. ziemskie 45,75, 45, 45,25; 5 proc. Warszawa 1933 52,75-53,50, ostat. drobny; 5 proc. Częstochowa z 1933 r. 46; 6 proc. obl. Warsz. 6 emisji 50,50.

Tendencja dla pożyczek i listów przeważnie słabsza.

SZCZYT ELEGANCJI to Geżet KOLNIERZYK z czerwoną nitką.

Z całego kraju

DALSZE OFIARY EKSPLOZJI BENZYNY.

Dwie ofiary eksplozji benzyny w Bogucicach 14-letnia Berta Pietrzykowska i 21-letnia Klara Piszczykówna zmarły w szpitalu pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej. W ten sposób eksplozja — o której donosiliśmy obszernie — spowodowała ogółem śmierć 3 osób.

TRAGICZNE NASTĘPSTWA DRAŻNIENIA LWA.

Podczas pobytu wędrownego zwierzyńca w Pleszewie, jeden z widzów Zeidel, zaczął drażnić przez kraty lwa, który chwycił śmiatka pazurami, zadając mu szereg niebezpiecznych ran. W stanie b. groźnym przewieziono ofiarę lwa do szpitala.

SKAZANIE DEFAUDANTA.

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach odpowiadał dziś Maksymilian Was, b. kierownik jednej z katowickich kancelarii notarialnych, który sprzeniewierzył 45 tys. zł i uciekł z pieniędzmi do Niemiec. Aresztowany przez policję niemiecką w Gliwicach odstawiony został do więzienia. Na dzisiejszej rozprawie po przyznaniu się do winy, skazany został na 3 lata więzienia.

CHLEB I MIĘSO STANIAŁY W CZĘSTOCHOWIE.

W Częstochowie w wyniku obrad komisji cennikowej piekarze obniżyli cenę chleba o 2 grosze, a żeńniczy ceny mięsa i wędlin od 10-15 proc.

REORGANIZACJA ROZGŁOŚNI POZNAŃSKIEJ

Przez kilka dni bawił w Poznaniu naczelny dyrektor Radja Polskiego Starzyński. Wizytował on rozgłośnię poznańską, w związku z zamierzoną, na podstawie nowego statutu, reorganizacją rozgłośni regionalnych, które z nowym rokiem budżetowym otrzymają dawną autonomję. Wobec wzrostu liczby radioabonentów ma również nastąpić rozszerzenie agend dyrekcji rozgłośni, przy równoczesnym znacznym powiększeniu personelu.

PASTILLES VICHY-ETAT

CUKIERKI DOSSANIA UŁATWIĄJĄ TRAWIENIE



Wojna abisyńska w kawiarni

Napastnikiem był Włoch Roberto Bonato

Pewna cukiernia warszawska, dając wyraz swym sympatjom, nazwała czekoladowe ciastka „abisyńkami”, jako że z koloru podobne są do dzielnicy cór broniących wolności swego narodu.

Warszawskie abisyński spotkała wczoraj niemila przygoda.

Do cukierni przyszedł przedstawiciel drugiego wojującego państwa, obywatel włoski Roberto Bonato. Kelner podał kawę, poczem dyskretnie zaproponował przysmak

domu: „a może szanowny pan pozwoli abisyńce?”

Włoch myśląc, że chodzi o żywą przedstawicielkę wroga, zwymyślał kelnera. Gdy zaś dowiedział się, że chodzi tu o ciastka o tak niemilej dlań nazwie — urządził piekielną awanturę, która ściągnęła policjanta.

Krwkiego Włocha oczekuje sprawa o zakłócenie spokoju.

Wymordował całą rodzinę dla 50 groszy

Ohydnej zbrodni dokonano w kol. Andrzejówka pod Łuckiem. W nocy sąsiedzi domu, w którym zamieszkiwała rodzina Piejuków, zaalarmowani zostali płomienniami, wydobywającymi się z mieszkania. Mieszkańcy domu nie dawali natomiast znaku życia. Skoczono z pomocą i wyważono drzwi. Okazało się, że rodzina, składająca się z 4 osób została w potworny sposób zamordowana. Zginęła matka na miejscu a troje dzieci zostało okropnie okaleczone. W międzyczasie dwoje zmarło, mianowicie 11-letni Tadeusz i 8-letnia Janina.

Powiadomiona o zbrodni policja wszczęła

energiczne śledztwo które w krótkim czasie doprowadziło do ujęcia sprawcy, niejakiego Bronisława Konopki, b. parobka Piejuków. Przyszedł on krytycznego dnia do ofiar swej zbrodni w zamiarze obrabowania ich. Prosił jako głodny i bezdomny o nocleg. W nocy dokonał zbrodni, mordując matkę i raniąc dzieci siekierą. Dla zatarcia śladów po zbrodni, w której wyniku znalazł i zabrał tylko 50 groszy, zamknął drzwi i dom podpalił.

Zbrodniarz przyznał się do zbrodni, opisując je ze szczegółami. Osadzono go w więzieniu w Łucku.

PRZED ZMIANĄ KWARTAŁU

prosimy pamiętać o odnowieniu przedpłaty na I. kwartał wzgl. miesiąc styczeń 1936 r.

Abonament przyjmują listowo, urzędy i agencje pocztowe.

Programy radiowe

Niedziela, 22 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

9,00-9,03 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko”. 9,03-9,15 „Gazetka rolnicza” — w oprac. St. Jagiełły. 9,45-9,55 Dziennik poranny. 10,05-11,57 Tr. nabożeństwa z Kościoła Metropolitalnego w Poznaniu. W czasie nabożeństwa śpiewać będzie Chór Katedralny pod dyr. ks. dr. Władysława Gieburowskiego. Kazanie adwentowe na temat „W blaskach powstającej zorzy” wygł. ks. prałat dr. T. Jachimowski. 11,57-12,00 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12,00-12,03 Hejnał z Wleży Marjańskiej w Krakowie. 12,15-14,10 Poranek muzyczny ze Lwowa. Wygł. Osk. Symf. pod dyr. Antoniego Rudnickiego i Marja Sokół — śpiew. W przerwie o godzinie 13,00-13,30 Fragment słuchowskiowy z noweli Lwa Tołstoja pt. „Gospodarz i parobek” z powołu 25-lecia zgonu autora — w przekł. i oprac. Jana Emila Siewskiego. 14,10-14,30 „Hanka” — fragment z powieści Romana Turowskiego p. t. „Upał”. 15,45-16,00 „Nasza ziola lecznicza i ich zastosowanie” — pogad. wygł. dr. Wincenty Harembki (z Poznania). 16,00-16,15 „O żołwiku, który nie doszedł na czas” — opowiadanie dla dzieci pióra J. Osiejskiej (ze Lwowa). 16,15-16,45 Koncert Zespołu Salonowego Pawła Rynasa. 16,45-17,00 „Cała Polska śpiewa”. Pieśni z Polesia w wykonaniu Polskiego Chóru Ludowego. 17,00-17,40 Muzyka taneczna w wykł. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 17,40-18,00 „Migawki regionalne” (z Katowic). 18,00-18,30 M. Ravel: Trio fortepianowe w wykonaniu Ireny Dubiskiej (skr.). Marji Wilkomirskiej (fort.) i Kazimierza Wilkomirskiego (wioloncz.). 18,30-19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Ksiądz Piotr” — wg. noweli Kazimierza Przerwy-Tetmajera, w radjoniżacji Maksymiliana Weroneza. Osoby: Ksiądz Piotr — Józef Chmieliński, Organista — Kazimierz Justian, Gospodynia — Strzyka — Dąbrowska, Znajda — Stefan Lipiński, Speaker — Jerzy Woskowski. 19,45-20,00 „Co czytać” — nowości poetyckie opowiada Władysław

Sebyla. 20,00-20,45 Koncert symfoniczny w wykł. Ork. P. R. pod dyrekcją J. Ozmińskiego. 20,45-20,50 Wygł. z pism Józefa Płuskiego. 20,50-21,00 Dziennik wieczorny. 21,00-21,30 „Na wesolej lwowskiej fall” Nr. 127 pt. „Przekładanie Świąteczny” (ze Lwowa). 21,30-21,45 „Podróżymy” — Młasto za siedmioma górami” — feljton, wygł. Józef Borowik (z Torunia). 21,45-22,00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,00-23,00 Koncert pianistów polskich, wyeliminowanych na Konkurs Chopinowski w Warszawie. 23,00-23,05 Wład. meteorol. dla żegluga powietrznej.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA.

9,15-9,45 Muzyka popularna (płyty). 9,55-10,05 Program na dzień bieżący. Około godz. 11,30 (po nabożeństwie) Muzyka z płyt. 12,03-12,15 Przegląd teatralny — omówi St. Riess. 14,30-15,00 Tańce i piosenki (płyty). 15,00-15,10 „Samolotowanie w przysposobieniu rolniczym” — pogadanka rolnicza — wygł. inż. A. Mikiewicz. 15,10-15,45 „Godzina rolnika” (z Warszawy). 19,00 Program na dzień następny. 19,10 Koncert reklamowy. 19,25 Wiadom. sportowe z Pomorza. 19,30-19,45 P. Czajkowski: Kapry włoski (wykł. ork. symf. pod dyr. A. Mellicha (płyty). 23,05-23,30 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

7,30 Praga. Koncert z Karłowicz Varów. 9,00 Koenigswust. Wesoly poranek niedzielny. 11,30 Kolumbia. Kwartet es-dur Beethovena. 11,30 Lipsk. Kantata J. S. Bacha. 11,30 Koenigswust. Lekka muzyka organowa. 12,00 Berlin. „Muzyka w poludnie”. 13,30 Lipsk. Muzyka popołudniowa. 15,40 Wiedeń. Kwartyety smyczkowe Mozarta. 15,50 Budapeszt. Muzyka cygańska. 16,00 Bruksela. Flam. Muzyka oratoryjna. 17,00 Rzym. Koncert symfoniczny z Augusto. 17,30 Moskwa (WCSPS). „Faust” — opera Gounoda. (Tr. z filii Teatru Wielkiego). 18,15 Berlin. Muzyka o zmierzchu. 18,15 Lipsk. Kolendy i pastorałki staroniderlandzkie. 18,25 Wrocław. Sonaty fortep. Beethovena. 18,30 Wiedeń. Koncert rozrywkowy. 19,00 Leningrad. Koncert symf. 19,10 M. Ostrawa. „Trzy dni szczęścia” — operetka Plichty. 19,25 Budapeszt. Recital śpiewaczy. 19,30 Koenigswust. „Boże Narodzenie” — orat. J. S. Bacha (tr. z Singakademie). 20,00 Kopenhaga. Muzyka operowa. 20,00 Moskwa (Kom.). Melodie i piosenki z operetek wiedeńskich. 21,00 Frankfurt. Wielki koncert adwentowy. 21,00 Koenigswust. Koncert żywych. 21,00 Sztuttgart. Koncert mistrzowski. Utwory Trunka pod dyr. kompozytora. 21,00 Beromunster. Pieśni wioskie w wykł. Salvatore Salviati i in. 21,15 Medjan. Recital skrzypcowy R. Prinepa. 21,30 Paris P. T. T. „Chilperic” — opera Hervego. 21,45 Bukareszt. Muzyka rumuńska. 21,45 Radio Paris. Wieczór francusko-belgijski. 22,10 Kopenhaga. Walce śpiewane. 22,20 Wiedeń. Arje i pieśni. 22,20 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 22,30 Lipsk. „Tańce w muzyce poważnej”. 22,30 Koenigswust. „Nocna muzyka”. 22,30 Anglia (Reg. Progr.). Niedzielny koncert wieczorny. 22,40 Kopenhaga. Włoska muzyka skrzypcowa. 23,00 Koenigswust. „Prosimy o tańca”. 23,10 Budapeszt. Muzyka cygańska. 23,15 Wiedeń. Muzyka taneczna. 23,45 Radio Paris. Muzyka taneczna. 24,00 Berlin. Muzyka lekka. 24,00 Sztuttgart. Koncert nocny.

Wielka Wygrana

w Dodatkowym Gwiazdkowym Ciągnienu 20 bm. padło u nas na Nr. 152833

zł. 5 000.—

Kolektura Kapturkiewiczza

Bydgoszcz, Plac Teatralny.

„Dancing Melodyst”

Gdynia

tel. 30-30, 30-32.

zapewnia swoim bywalcom najprzyjemniejsze spędzenie wieczoru przy znakomitej orkiestrze i atrakcyjnym programie.

Wytowny lokal! Doborowe towarzystwo!

Początek o godz. 21,30. 10694

W czwartki, soboty, niedziele i święta od godz. 5-tej Five o'clocki z pełnym programem.

dzenie” — orat. J. S. Bacha (tr. z Singakademie). 20,00 Kopenhaga. Muzyka operowa. 20,00 Moskwa (Kom.). Melodie i piosenki z operetek wiedeńskich. 20,00 Frankfurt. Wielki koncert adwentowy. 21,00 Koenigswust. Koncert żywych. 21,00 Sztuttgart. Koncert mistrzowski. Utwory Trunka pod dyr. kompozytora. 21,00 Beromunster. Pieśni wioskie w wykł. Salvatore Salviati i in. 21,15 Medjan. Recital skrzypcowy R. Prinepa. 21,30 Paris P. T. T. „Chilperic” — opera Hervego. 21,45 Bukareszt. Muzyka rumuńska. 21,45 Radio Paris. Wieczór francusko-belgijski. 22,10 Kopenhaga. Walce śpiewane. 22,20 Wiedeń. Arje i pieśni. 22,20 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 22,30 Lipsk. „Tańce w muzyce poważnej”. 22,30 Koenigswust. „Nocna muzyka”. 22,30 Anglia (Reg. Progr.). Niedzielny koncert wieczorny. 22,40 Kopenhaga. Włoska muzyka skrzypcowa. 23,00 Koenigswust. „Prosimy o tańca”. 23,10 Budapeszt. Muzyka cygańska. 23,15 Wiedeń. Muzyka taneczna. 23,45 Radio Paris. Muzyka taneczna. 24,00 Berlin. Muzyka lekka. 24,00 Sztuttgart. Koncert nocny.

Poniedziałek, 23 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,33 Półnoka do gimnastyki. 6,34-6,50 Gimnastyka. 7,20-7,30 Obs. Astronom. 12,00 Hejnał z Wleży Marjańskiej w Krakowie. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Mu. 7,30 Dziennik poranny. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. zyka salonowa w wykonaniu Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 12,15-13,30 Chwilka gospodarstwa domowego. 15,15-15,20 Wiadomości o ekspozycji polskiej. 16,00 Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprek. 16,15-16,45 Koncert Ork. Pracowników Tramwajów i Autobusów Miejskich pod dyr. L. Cymermana. 16,45-17,00 „Ach ludzie, ludzie”, skecz Henri Jeanson’a, spolszczył z francuskiego A. Bohdziewicz, z udz. Jana Kurnakowicza. 17,00-17,15 „Czy kobieta jest sfinkssem?” — pogadanka, wygł. Maria Nikiewiczowa. 17,15-17,30 „Minuta poezji”. „Kolenda dziecienna” i inne wiersze Kazimierza Wierzyńskiego, recyt. M. Grelichowska. 17,30-17,50 Recital śpiewaczy Luby Lewickiej. Przy fort. prof. L. Urstein. 17,50-18,00 „Kamienie rosna” — pogadanka, wygł. Wanda Boyé (z Wilna). 18,10-18,40 „Gwiazdka w Radio dla dzieci” (Kraków, Poznań i Toruń nadają audycje lokalne). 19,45 Wład. sport. ogólne. 19,50-20,00 Pogadanka aktualna. 20,00-20,30 Koncert muzyki lekkiej w wykł. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55-21,00 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21,00 Recital śpiewaczy Jerzego Czapliewskiego. Przy fort. prof. Ludwika Urstein. 21,30 „Wieczór literacki poświęcony twórczości Piotra Chocznowskiego”, w opracowaniu Władysława Zawistowskiego. 22,00-23,00 Koncert Symfoniczny w wykł. Ork. P. R. pod dyr. Feliksa Nowowiejskiego, z udz. Tadeusza Lifana (wiolonczela). 23,00-23,05 Wład. meteorol. dla żegluga powietrznej.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA.

6,50-7,20 i 7,30-7,50 Muzyka z płyt (z Warszawy). 7,50 Program na dzień bieżący. 7,55-8,00 Pare informacyj. 13,30-14,30 Różne instrumenty muzyczne (płyty). 15,20 Przegląd gieldowy i komunikat żeglarski. 15,30-16,00 Recital niewidomego organisty Szczepana Jankowskiego. 18,10 „Zwyczajnie wigilijne na Kaszubach” — pogadanka, wygł. A. Roznowski. 18,20 Melodie ludowe (płyty). 18,30 Rozmowa ze słuchaczami — prepr. Dyr. St. Nowakowski. 18,40 „Życie kult. artyst. i naukowe na Pomorzu”. 18,45 Muzyka fortepianowa (płyty). Fr. Liszt: Rapsozja hiszpańska (wykł. Rehberg). 19,00 Pogadanka społeczna. 19,00 Wład. gospodarcze z Pomorza. 19,10 Program na dzień następny. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35-19,40 Wład. sportowe z Pomorza. 20,30-20,45 Utwory Jana Sebastjana Bacha w wykon. Filadelfijskiej Ork. Symf. pod dyr. L. Stokowskiego (płyty). 23,05-23,30 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

17,30 Moskwa (WCSPS). „Caska Narzeczona” — opera Rimski-Korsakowa. 17,30 Budapeszt. Muzyka cygańska. 18,00 Leningrad. Koncert symfoniczny. 18,15 Anglia (Nat. Progr.). Muzyka taneczna. 18,20 Moskwa (Kom.). Koncert symfoniczny. 18,50 Berlin. Muzyka świąteczna. 19,00 Koenigswust. Kolendy i pieśni adwentowe z całego świata (na stilu). 20,05 Budapeszt. Koncert orkiestrowy. 30,10 Lipsk. „Serc’a ciesz się” — niemieckie pieśni ludowe. 20,10 Hamburg. „Wieszczka Bożego Narodzenia” — opera Pfitznera. 20,10 Wrocław. Wesola aud. przedświąteczna. 20,45 Rzym. Koncert symfoniczny. 21,00 Kraków. Pieśni i muzyka wigilijna. 21,00 Wiedeń. „Noc Chrystusowa” — oratorium Haasa. 21,20 Sztuttgart. „Noc Chrystusowa” — hymn Wolfa. 21,30 Wiedeń. Eflifa. Festiwal Charpentiera. 21,30 Anglia (Reg. Progr.). Przeboje ostatniego roku. 22,00 Stokholm. Program rozrywkowy. 22,00 Luksemburg. „Pieśń miłości” — operetka Schuberta-Berté. 22,20 Wiedeń. Muzyka popularna. 22,30 Wrocław. „Muzyka na dobranoc”. 22,30 Koenigswust. „Nocna muzyka”. 23,45 Wiedeń. Muzyka taneczna. 23,50 Luksemburg. Kolendy. 24,00 Frankfurt. Koncert nocny.

MIASTO ZA SIĘDMIOMA GÓRAMI.

W niedzielę dnia 22 bm. wygłoszony zostanie przez mikrofon Rozgłośni Pomorskiej w Toruniu feljton podróżniczy pt. „Za siedmioma górami”. Będzie to reportaż, w którym autor, Józef Borowik, dyrektor Instytutu Bałtyckiego w Toruniu podzielił się z radiosłuchaczami swymi wrażeniami z podróży do Kowna. Audycja ta nadana zostanie w nadchodzącą niedzielę o godz. 20,30-45 z Torunia na wszystkie rozgłośnie polskie.

# Dzięk w Bydgoszczy

Sobota  
19  
grudnia

KALENDARZYK RZYM-KAŁ.  
Sobota: Tomasz — Niedziela: Zenona

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dalszym ciągu przeważnie pochmurno, mgliście i miejscami opady. Temperatura w ciągu dnia w pobliżu zera stopni. Słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

— **Dorożki samochodowe** — 22-50 (postój przy ul. Jagiellońskiej), 22-51 (postój przy ul. Gdańskiej).

— **Komenda Policji** — 27-00 (centrala).

— **Szpital Miejski** — 36-39.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 22 bm. włącznie pełnia: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 39-94 i Apteka pod Lwem, Okole-Grunwaldzka 37, tel. 31-91.

— **Dyżur lekarza kolejowego** w niedzielę pełni dr. Kubiczak, ul. Marszałka Focha 22, tel. 17-42.

## CIEPŁE TRYKOTY

damskie — męskie — dziecięce

Ciepłe pończochy

Ciepłe rękawiczki

Wszystkie towary są pierwszej jakości. W żadnym wypadku nie prowadzimy drugich gatunków lub towarów wybrakowanych. 9198

**A.i.W. Ziętak**  
Bydgoszcz Mostowa 7

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Sobotnia premiera przyniesie głośną operetkę Millöckera „Dubarry”, która niewątpliwie należeć będzie do najświetniejszych utworów muzycznych bieżącego sezonu. Wystawienie tej przepięknej operetki opartej na zmiennych kolejach życia Marji Joanny Vaubernier otoczono wyjątkową pieczołowitością i wielkim nakładem kosztów i pracy. Z zaletami libretta złączona jest część muzyczna świetnego kompozytora Millöckera. Rolę tytułową odtwórcy p. Gabrielli, pozostałe zaś p. p. Fontanówna, Kałczanka, Morozowiczowa, Podgórska, Moczyńska, Dowmunt, Dzwonkowski, Dytrych, Górowski, Lochman, Leśniowski, Petecki, Rewkowski, Rychter, Serwiński, Winczewski i Ziemiński. W obrazie IX-tym „Przebudzenie wiosny” odtąńczy primabalerina I. Jedyńska i J. Fabian twórca licznych i efektownych ewolucyj. Wspaniałe kostjomy i dekoracje wykonały pracownie własne według projektu J. Hawrykiewicza. Reżyser M. Dowmunt, kapelmistrz J. Sillich.

„Kot w butach” przepiękna bajka w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami ukaże się w nadchodzącą niedzielę o godz. 16-tej po cenach minimalnych (od 10 do 99 gr.) i poraz ostatni w sezonie. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

## REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Dla ciebie tańczę” i bogaty nadprogram.

APOLLO: „Niebezpieczny kochanek” — farsa pełna nieporozumień, oraz piękny dramat p. t. „Niewolnica z Mandalay”.

BAJKA: — „Dolores” z Harry Carey i „Baroud”.

BAŁTYK: „Pat i Patachon” i „Pod wrogiem sztandarem”.

KRYSTAL: „Powrót Frankenstein’a” i bogaty nadprogram.

MARYSIENKA: „Nędznicy”, dwie części razem.

REWJA: „Powódź” i „Biały Ptak”.

## Z miasta

— **Znany ze swoich świetnych występów** Chór Kolejowego Przysposobienia Wojskowego „Hasło” wykona w okresie Bożego Narodzenia szereg pięknych kolend układow Galla, Lachmanna, Niewiadomskiego, w interpretacji swego dyrygenta p. Czesława Kabacińskiego. Chór śpiewać będzie we wtorek o godz. 24 na pastercie w kościele Klarysek, a w dniu pierwszego święta o godz. 12 w Farze.

— **„Dziewczeta w mundurkach”.** Wyszła z druku nowy zeszyt czasopisma Miejsk. Katol. Gimn. Żeńskiego w Bydgoszczy (nr. 2 rok 2) pt. „Dziewczeta w Mundurkach”, przynoszący szereg — jak zwykle — ciekawych prób pióra uczennic gimnazjum. Stronę tytułową zeszytu zdobi drzeworyt przedstawiający kościół św. Trójcy w Gdańsku, dzieło artysty-grafika bydgoskiego Stanisława Brzękowskiego.

— **Zwracamy uwagę** radiosłuchaczy na recital organowy oceniącego wirtuoza organowego p. Szczepana Jankowskiego w dniu 23 bm. godz. 15. W programie utwory Mendelsohna, Franka i Regera.

## Zamiast pracować wolę kraść

Amerykańskim tempem decyzji działania odznacza się nieznaną bliżej z nazwiska, zająca skądinąd pracownica, która przyjęta do służby przez p. Władysława Stelcerow (ul. Król. Jadwigi 10) w przeciągu 10 minut po „nastaniu” ukradła skarbonkę oszczędnościową dzieci nowej swej chlebodawczyni, zawierającą 40 zł w bilonie i uciekła kędy pieprz rośnie...

Równie „skrętna” pracownicę przyjęła w swój dom p. Marja Matuszakowa (Paderewskiego 4) w osobie niejakej Marji Trojanowskiej, która po kilku dniach służby uważała za stosowne zmienić posadę, zabierając „na pamiątkę” torebkę swej chlebodawczyni z zawartością dwóch pierścionków, oraz kilku złotych w gotówce.

## Dolnierz na targu

Podczas ostatniego targu okradziona została na rynku przez nieznanego złodzieja p. Wanda Rucińska zam. przy ul. Wileńskiej 6. Łupem sprawcy padł portfel pani R. wraz z zawartością gotówki. Powiadomiona o kradzieży policja ujęła złodzieja, którym okazał się znany klient sądów bydgoskich Władysław Wydbek (Kujawska 78).

## Zmiana w przepisach o ruchu kołowym

Pojazdy mechaniczne nie potrzebują zatrzymywać się podczas postoju tramwajów na przystankach

Starosta grodzki w Bydgoszczy zwraca uwagę wszystkich zainteresowanych na rozporządzenie porządkowe Wojewody Poznańskiego z dnia 1 sierpnia 1935 r. (Pozn. Dz. Wojew. Nr. 32 poz. 1) obowiązujące od dnia 15 sierpnia 1935 r. w sprawie zmiany rozporządzenia policyjnego dotyczącego ochrony dróg publicznych oraz bezpieczeństwa i porządku ruchu publicznego na obszarze Województwa Poznańskiego (Dz. Urz. Wojew. Pozn. Nr. 7a poz. 67).

Rozporządzenie to wprowadza odmienny aniżeli dotychczas stan w przedmiocie zatrzymywania wszystkich pojazdów przed przystankami tramwajowymi, a mianowicie pojazdy w wypadkach, gdy na przystanku tramwajowym będzie stał wóz tramwajowy, nie mają obowiązków zatrzymywania się ale mogą go wyprzedzać z odpowiednią szybkością zgodnie z obowiązującymi przepisami o ruchu na drogach publicznych.

Zatem każda osoba, która po zatrzymaniu tramwaju na przystanku zechce z niego wysiąść winna zwrócić uwagę na prawą wzgl. lewą stronę jezdni i gdy zobaczy zbliżający się pojazd ocenić, czy zdąży wysiąść lub wsiąść do tramwaju przed przejechaniem pojazdu. W przeciwnym wypadku winna odczekać na przejechaniu pojazdu.

Dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków publiczność winna ściśle przestrzegać obowiązujących przepisów.

## Szajka „speców” od okradania wystaw sklepowych w potrzasku

Wielu kupców bydgoskich odetchnie z ulgą

W ostatek kilku tygodniach zaciążyła jak zmara nad kupiectwem bydgoskiem nieuchwytna szajka złodziei, którzy prawie co nocy okradali wystawy sklepowe, tłukąc cenne szyby. W ciągu niektórych nocy okradane bywały w ten sposób po dwie, a nawet po trzy wystawy w różnych punktach miasta. Zwłaszcza właściciele składów mniejszych, których nie stać na placenie wysokich stawek asekuracyjnych za swoje wystawy — z obawą kładli się na spoczynek, niepewni, czy rano zastaną okna swoich sklepów w takim stanie, w jakim pozostawili je wieczorem dnia poprzedniego. Policja, mimo wyteżonej pracy, stałej obserwacji i urzędowania zasadzek początkowo była zupełnie bezsilna, gdyż czelni sprawcy sprytnie prze-

zrucali się z miejsca na miejsce, grasując w coraz to innej dzielnicy miasta.

Jak się obecnie dowiadujemy — szajka niebezpiecznych szkodników i złodziei złożona z trzech osób wpadła w dniu wczorajszym w ręce policji. W areście osadzono dwóch mężczyzn i jedną kobietę. Liczne dowody rzeczowe wskazują, iż członkowie szajki są sprawcami większości kradzieży, m. in. znaleziono również ubite gęsi, jakie zostały przedwczoraj skradzione z wystawy jednego ze sklepów przy ul. Gdańskiej. Ze względu na toczące się śledztwo nazwisk ujętych członków szajki narazie podać nie możemy.

sile i zasięgu sieciowego a jednocześnie b. oszczędny w zużyciu prądu anodowego. — „Natawis” w dom — radość w dom. —

— **Szczęśliwi.** Jak na innym miejscu ogłaszamy padła 20 bm. w szczęśliwej Kolturze Kapturkiewicza w bezpłatnym dodatkowym ciągnięciu gwiazdkowym wielka wygrana 5000. Posiadaczami losu są w tym wypadku sami bydgoszczanie. Szczęśliwcom życzymy i my „Wesołych Świąt”.

## OBCHODY GWIAZDKOWE.

— **Zw. Cywilnych Ociemniałych** urządził swój tradycyjny obchód gwiazdkowy dnia 21 bm. o godz. 17 w sali p. Mellerowej przy pl. Piastowskim.

— **Obchody gwiazdkowe w szpitalach miejskich.** Tegoroczny obchód gwiazdkowy szpitala miejskiego przy ul. Gdańskiej 4 odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 18. W szpitalu im. Giese-Rafalskiej obchód odbędzie się o godz. 17 (ul. Seminaryjna 1-2).

— **Rycerze św. Florjana,** członkowie bydgoskiej Straży Pożarnej zasiądą przy stole wigilijnym w dniu 24 bm. o godz. 16.

## Zjazd poznańskiego okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Bydgoszczy

W nadchodzącą niedzielę, dn. 22 bm. oraz poniedziałek, dn. 23 bm. obradować będzie w Bydgoszczy **Zjazd poznańskiego okręgu Zw. Nauczycielstwa Polskiego.** Program zjazdu nauczycieli jest następujący: w niedzielę o godz. 10,30 zażegnanie i otwarcie Zjazdu w sali Resursy Kupieckiej, przemówienia przedstawicieli władz i organizacji, sprawozdania z działalności Zarządu Okręgu, dyskusja i załatwienie wniosku komisji kontrolującej, wieczorem w Teatrze Miejskim przedstawienie. W poniedział-

lek, dn. 23 Zjazd obradować będzie w trzech sesjach. Wygłoszone zostaną następujące referaty: na sesji organizacyjnej p. t. „Zadania Z. N. P. w chwili obecnej”, na sesji pedagogicznej p. t. „Sytuacja szkoły i nauczycielstwa na terenie Okręgu”, na sesji pracy społecznej p. t. „Praca społeczna członków Z. N. P. na terenie Okręgu”. Ponadto odbędzie się dyskusja nad referatami, w wyniku której Zjazd powoła uchwały, oraz zebraenie plenarno-wyborcze.

## Złota niedziela

Jeśli święta Bożego Narodzenia, wy-czekiwana corocznie przez dzieci od lat kilku do kilkunastu „gwiazdka” jest dwudniowym rajem, a chciemy wierzyć, że jest i będzie nim — to ostatnia niedziela poprzedzająca ten radosny tydzień świąteczny, t. zw. „złota niedziela” jest bezsprzecznie przedsiönkiem do tego rajaju. — Od przedsiönka zaś do samego rajaju — jest już tylko mały kroczek. Złota niedziela, niedziela bodaj, że najbardziej przez wszystkich wyróżniana nadeszła...

Już jutro po niedzielnych nabożeństwach, o godz. 13 otworzą się drzwi sklepów, a za ladami staną pełni nadziei „przedświątecznych” kupcy, usłużni ekspedjenci i uprzejmi szefowie. Składy zaroją się od kupujących. Do miasta przybędzie wieś, by w niedzielę, jedyny dzień wolny od znoej pracy przy warsztatach rolnych poświęcić na nieodzowne, chociaż mocno uszczuplone zakupy. Trudno sobie przecież wyobrazić „gwiazdkę” bez zakupów. Nie kupuje się obecnie coprawda, jak dawniej, wielu miłych, chociaż niekoniecznie potrzebnych drobiazgów, ale są przecież wydatki niezbędne. Jakies ciepłe ubranka dla dzieci, płaszczyki, buciki w miejsce dawno już zdartych i sfatygowanych sandałów — słowem to wszystko co kupuje się na zimę, kupuje się właśnie na „gwiazdkę”. Jest wtedy i uciecha w domu i pożytek. Jednostajne pożywienie domaga się również odmiany. I kupuje się też na święta coś nowego, lepszego, smaczniejszego. Pewnie, że trudno byłoby skompletować zwyczajem naszych ojców i dziadów aż dwanaście tradycyjnych potraw na stole wigilijnym, ale przecież święta być muszą...

„Niedziela złota”, to dzień, w którym spełnia się przynajmniej połowa naszych marzeń świątecznych. Kupujący cieszą się, iż przecież jakoś udało się im załatwić sprawunki świąteczne, sprzedający zaś są zadowoleni, gdy po długim odwiekaniu ruch przedświąteczny coś niecoś przyberze w tempie.

Czy jutrzejsza niedziela złota spełni marzenia wszystkich, czy i jak zapowie nam „nieuchronne” już święta? Wszystko jest przygotowane: sklepy zapelnione są towarami, efektowne wystawy i reklamy zapraszają chętnych do wnętrza, drzwi otwarte (od godz. 13—18), zima w pełni, „gwiazdka” blisko...

Oby tegoroczna „złota niedziela” okazała się naprawdę złotą, a już chociażby... srebrną.

## Etyka I

„Słowo Pomorskie” w nr. 292 zamieściło następujące wyjaśnienie:

W sprawozdaniu z procesu o zajęcia wyborcze w Wyrzyskiem w numerze 287 naszego pisma zakradła się pomyłka. Przewodniczącą wiceprezes Wojnyński zwracając uwagę na nieściśle przedstawienie przebiegu rozprawy przez niektóre pisma, nie wymienił „Dnia Pomorskiego” („Dnia Bydgoskiego” — nasz dopisek). Natomiast sprawozdawca tego pisma, a zarazem sekretarz Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, interwenjował u przewodniczącego z powodu publicznej admonicji pod adresem prasy.

Szkoda, że nie wszystkie pisma mają na tyle poczucia lojalności, by, zrobivszy gafę, przyznać się do niej w sposób otwarty.

## Pogrzeb śp. L. Modrzewskiego

Pogrzeb śp. Lucjana Modrzewskiego, dypl. rewizora ksiąg handlowych, o tragicznym zgonie którego przedwczoraj donosiliśmy, odbędzie się z domu żaloby przy ul. 20 Stycznia 6 na cmentarzu na Bielawkach dziś dnia 21 bm. o godz. 14,30. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie o godz. 8 rano.

## Bandonja dostała „nogi”...

O ile bandonja jest instrumentem pięknym i przez muzykantów ulubionym, o tyle znów ma tę wadę iż jest nieporęczna. Z tej przyczyny p. Maksymilian Faleńczyk z Bydgoszczy (Sokoła 6) pragnąc kupić w jednym z kiosków przy Nowym Rynku kilka papierosów, pozostawił bandonję przed kioskiem. Gdy po chwili pan F. z zapalonym papierosem w ustach rozejrzał się za swoim instrumentem — bandonji już nie było. Kto i kiedy dokonał kradzieży dotychczas nie wiadomo. Instrument przedstawiał wartość — nawet jak dla brata, z zamkniętymi oczyma — 200 zł gotóweczką.

## Walne zgromadzenie Polskiego Białego Krzyża

W dniach 12 i 13 grudnia odbyły się w Warszawie obrady walnego zgromadzenia delegatów okręgów i kół Polskiego Białego Krzyża, mając na celu prace na rok przyszły.

Otwarcia obrad dokonał prezes Polskiego Białego Krzyża p. wicemin. Wacław Stanisławski, który na wstępie swego przemówienia wezwał obecnych do oddania hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego 5-minutową ciszą. Następnie przystąpiono do wyboru prezydium zebrania, które ukonstytuowało się następująco: P. Halina Stabrowska, przewodnicząca (Okręg Toruń), Marja Röhrichowa, Irena Dziewałtowska-Gintowt, panowie Wolski Władysław, Kolański Tadeusz, Jezierski Franciszek (Okr. Toruń).

Dowodem uznania pracy P. B. K. były depeze powitalne, które nadesłali Generalny Insp. Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, gen. Berbecki, gen. Litwinowicz, Szef Kierownictwa Marynarki Wojennej kontradmirał Świrski, Zarząd Naczelny Rodziny Wojskowej, Dowódca O. K. VI oraz liczne związki i organizacje.

Następnie wygłoszono szereg przemówień powitalnych m. in. przemawiał przedstawiciel Ministra Spraw Wojskowych oraz p. Podwysocki z Min. W. R. i O. P.

Po przemówieniach uchwalono wysłać depeze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Generaln. Insp. Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigłego, p. Marszałkowej Piłsudskiej, na dzień Jej imienin, Ministra Spraw Wojskowych i Ministra W. R. i O. P. Sprawozdanie ogólne z prac zarządu naczelnego złożyła p. Millakowa, a z sekcji propagandowo-prasowej p. Sikorska, poczem nastąpiły sprawozdania z działalności okręgów. Po dyskusji p. Leszczowa w imieniu Komisji Rewizyjnej wniosła o zatwierdzenie bilansu, zamykającego się sumą zł. 566.588, 86 gr. i udzielenie absolutorjum ustepującemu zarządowi, podkreślając przytem, że rezultaty pracy P. B. K. są takie, jakimi żadna o podobnym charakterze instytucja poszczycić się nie może.

Przewodnicząca stawia wniosek o udzielenie absolutorjum Zarządowi Naczelnemu P. B. K. oraz wnosi o podziękowanie za nieustrudzoną i ofiarną pracę.

W dalszym ciągu przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1935-36, zamykający się po stronie wpływów i wydatków cyfrą 164.694 zł.

Popołudniu odbyły się obrady komisji wnioskodawczej i prasowo-propagandowej.

W drugim dniu obrad, po odczycaniu dalszych depez, nadesłanych pod adresem zjazdu, p. dyr. Frelek wygłosił referat p. t. Polski Biały Krzyż na tle pracy oświatowo-kulturalnej wśród dorosłych. Referat wywołał ożywioną dyskusję, w której omówiono znaczenie działalności oświatowej i wychowawczej P. B. K. wśród żołnierzy i przedborowych.

W dalszym ciągu obrad p. Halina Stabrowska wygłosiła swój referat na temat organizacji prac propagandowych P. B. K. Referat nagrodzono okłaskami i uchwalono rozesłać go do wszystkich kół. Na wniosek Prezydium Zjazdu nadano dyplomy honorowe następującym członkom P. B. K.: pp. Berbeckiej, Millakowej, Stabrowskiej oraz paniom Pollakowi i Jarmutowskiemu.

## Notatki sportowe

W Sądzie krakowskim odbędzie się rozprawa przeciw Peterkowi, znanemu napastnikowi mistrzowskiego „Ruchu”. Peterek oskarżony jest o ciężkie uszkodzenie ciała w czasie zawodów piłkarza Czacovii Góry.

W dniu 13 grudnia rb. zamknięte zostały zgłoszenia do IV Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Garmisch Patenkirchen. Liczba dokonanych zgłoszeń ponad 1000 olimpijczyków stanowi rekord w dotychczasowej historii igrzysk zimowych. Reprezentowanych będzie ogółem 28 państw między innymi również Polska.

Tenisści warszawscy pokonali Wrocław 4:1. Mecz odbył się w Wrocławiu w krytej hali. Do zwycięstwa w głównej mierze przyczynił się Tarłowski, który pokonał Fromłowicza 6:3, 6:1, 6:1 i Brenera 6:2, 6:2, 6:1, wywołując zachwyt publiczności swą piękną grą. Nadto para polska Tłoczyński—Tarłowski pokonała po zacietej walce Niemców Nitsche—Fromłowicz 6:3, 6:1, 4:6, 1:6, 7:5.

Dotychczas do olimpijskiego turnieju piłkarskiego zgłosiły się następujące państwa: Egipt, Bułgaria, Estonia, Finlandja, Haiti, Indie, Włochy, Japonja, Norwegja, Peru, Polska, Szwecja, Węgry i Stany Zjednoczone. W rozgrywkach olimpijskich startują tylko amatorzy, wobec tego wiele państw, w których kwitnie zawodowstwo, w olimpiadzie udziału nie biorą.

W Polsce zatwierdzone zostały następujące skocznie narciarskie: Krokiew pod Zakopanem, Krzyżowa Góra w Krynicy, Głębiec, Rozluc, Worochta, Barania Góra, i Szyndzielnia. Ze względów bezpieczeństwa zamknięte zostały skocznie w Rabce i Wiśle (Malinka) albowiem posiadają one niebezpieczne wymiary konstrukcyjne.

Na zakończenie obrad odbyły się wybory do zarządu naczelnego, w skład którego weszli p. Wacław Stanisławski — prezes, p. Marta Rydz-Śmigłowa — wiceprez., Zofja Berbecka — wiceprez., Janina Prókłowa — sekretarz gen., Stanisław Bekanowski — skarbnik, Stefanja Romerowa — zast. skarb., Anna Millakowa — przew. wydz. oświat., Marja Albrechtowa — przew. sekcji doch. niestających, Wanda Orlicz-Dreszerowa — przew. komisji propag-pras. Naczelna Komisja Rewizyjna: Helena Leszczowa, Bronisław Wędiogolski, Franciszek Dziągala, kpt. Józef Frasunkiewicz — delegat M. S. Wojsk.

Z Toruńskiego Koła delegatami byli p. Nalazkowa, panowie major Skoczylas, kap. Mieczysławski, ofic. ośw. D. O. K. VIII, a z Okręgu Toruńskiego p. Kossakowa i prezes mec. dr. Jezierski.

## Tydzień propagandy Zw. Strz. w powiecie chojnickim

W celu pobudzenia obywatelstwa powiatu chojnickiego do większego zainteresowania ideą i zadaniem Związku Strzeleckiego oraz w celu zblżenia tegoż obywatela do szarego munduru strzeleckiego, pod którym bije serce przepojone gorącą miłością Ojczyzny, zarząd i komenda Z. S. w pierwszych dniach listopada postanowiły urządzić Tydzień Propagandy Z. S.

Szczegółowy program tygodnia opracowany przez referat propagandy przyjęty został przez władze strzeleckie na posiedzeniu w dniu 27 listopada br. Program ten między innymi przewiduje urządzenie w siedzibach oddziału Z. S. koncentrację wszystkich pododdziałów, capstrzyk i akademje popularne przy jednoczesnym wyświetleniu filmu. Ponadto powiatowe władze strzeleckie wydały jednodniówkę z racji Tygodnia

Propagandy Z. S., która zobrazowała stosunek Z. S. do społeczeństwa, tudzież genezę w ogólności i historję Z. S. na terenie powiatu.

Rozpoczęcie Tygodnia Propagandy Z. S. zwiastowała pięknie udekorowana historyczna Brama Człuchowska znajdująca się w śródmieściu Chojnic z wielką tablicą, przybraną barwami strzeleckimi, na których widniał napis głoszący hasło tygodnia i to „Każdy obywatel żołnierzem — każdy żołnierz obywatelem”. W dniu 30 listopada br. odbył się capstrzyk Oddziału Z. S. przy współudziale bratnich organizacji wojskowych, poczem nastąpiło wyświetlenie filmu z życia strzeleckiego na rynku w Chojnicach. Tydzień ten zakończono w Chojnicach w dniu 8 grudnia br. dobrze udaną akademją.

W Konarzynie po wspólnym udziale w nieszpórach oddziału Z. S. nastąpiło złożenie wieńca u stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego, twórcy Z. S. oraz przez minutowe milczenie oddano hołd prochom Wielkiego Budowniczego Polski, poczem odbyła się dobrze przygotowana akademja i wyświetlenie filmu.

Podobnie obchodzono Tydzień Propagandy Z. S. w Brzeźnie, Męcikale, Czarsku i Karsinie, przyczem należy podkreślić należyte przygotowanie i urządzony Tydzień Propagandy Z. S. przez benjaminy oddziału Z. S. w Brusach w Męcikale, jak również dobrze urządzoną akademję w Czarsku i Rytle.

Minał Tydzień Propagandy Z. S. w powiecie, który powiedział społeczeństwu chojnickiemu, czem jest Związek Strzelecki, przyczem stwierdzono, że obywatelstwo rozumiało jak potężną o bogatej tradycji organizacją jest Związek Strzelecki, oraz jak piękne są drogi jego, które prowadzą do mocarstwowej potęgi Rzeczypospolitej.

Był to pierwszy Tydzień Propagandy Z. S. na terenie powiatu, zorganizowany w bardzo krótkim czasie, który pozostawił niezatarte wrażenia i wdzięczną pamięć u szerokiego mas społeczeństwa.

## Ruch śródlądowy przez port gdański w listopadzie r. 1935

W listopadzie weszło do portu gdańskiego Wisła, 713 statków o nośności 114718 t.; liczba ta jest znacznie niższa niż w poprzednim miesiącu, w którym przybyło 805 statków o nośności 134001 t., lecz w porównaniu z tym samym miesiącem roku ub., w którym zawinęło 557 jednostek o nośności 704237 — znacznie wyższa. Mimo tej różnicy, ogólna cyfra statków przybyłych dotychczas w roku bieżącym 6487 o nośności 829.607 t., nie osiągnęła zeszłorocznej cyfry, 6993 statków o nośności 787.699 t. — choć nadal przekracza cyfry przedwojenne np. w 1912 roku: 5347 jednostki o nośności 627.594 t.

Wyszło 698 statków o nośności 109.585 t., podczas gdy w poprzednim miesiącu cyfra ta wyniosła 815 statków o nośności 134.686 t.; na wyjściu cyfry tegoroczne miesięczne sprawozdawczego również znacznie przekraczają cyfry tego samego miesiąca ub. roku 549 statków o nośności 74.132 t. Również jedenaście miesięcy rb., wykazujące 6418 statków o nośności 832.685 t. przekraczają odpowiednie cyfry roku ub. 6183 statków o nośności 776.064 t. jak również cyfry przedwojenne 1912-go roku: 5339 jednostek o nośności 628.604 t.

Towarów przybyło 61.872 t., w poprzednim miesiącu 66.206 t., a w tym samym miesiącu r. ub. 34.364 t. Wogóle dotąd w roku bieżącym weszło 391.042 t. towarów, więc na ogół więcej niż w r. ub. 346.592 t. i więcej niż przeciętnie przed wojną 290.208 t.

Najwięcej przybyło zboża, w tem 6645 t. żyta, 9387 t. jęczmienia, 2636 t. owsa i 3130 t. pszenicy. Mąki weszło 13837 t.; roślin strączkowych 8024 t.; dalej 1336 t. metali i wyrobów z nich, 1256 t. sody, 606 t. artykułów żywnościowych, 570 t. krochmalu. Cukru przeszło tranzytem do Gdyni 21071 t.

Wyszło 21545 t. towarów — tj. więcej niż w poprzednim miesiącu, w którym wywieziono 18548 t., i więcej, niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego, kiedy wyszło 17985 t. Cyfra wywiezionych Wisłą towarów dotychczas 141.367 t. pozostała prawie na poziomie roku ubiegłego 144.944 t., lecz nie osiągnęła jeszcze przedwojennego wywozu, który np. w r. 1913 wyniósł 298.076 t.

Na pierwszym miejscu w wywozie stanęło drzewo 5957 t. z czego większa część poszła tą drogą rzeczna do Prus Wschodnich, podobnie jak i metale i metale, których razem wyszło 1729 t. Dalej wywieziono 893 t. artykułów spożywczych, 711 t. rwb, 537 t. roślin strączkowych, 545 t. węgla, 460 t. skór, 329 t. kawy, 269 t. chemikalji. Prócz tego tranzytem z Gdyni przeszło 1696 t. ryżu.

Dnia 20 grudnia 1935 r. o godz. 8,45 zasnęła w Bogu nasza najdroższa i troskliwa siostra, ciocia i kuzynka

5. p.

## Elżbieta Skwierz

opatrzona Sakramentami Św. po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 67.

Ekspozycja zwłok nastąpi we wtorek dnia 24. b. m. o godz. 9stej rano z domu żałoby przy Skwerze Kościuszki do kościoła Najśw. Marii Panny, poczem po żałobnym nabożeństwie nastąpi pogrzeb, o czem zawiadamiamy

11669

Krewni.

Gdynia, dnia 21. XII. 1935 r.

## Kursy narciarskie w Siance

Kto i na jakich warunkach może się na nie zapisać?

W dniach od 12 do 31 stycznia przyszłego roku pomorski okręg Polskiego Związku Narciarskiego urządza w Siankach w województwie stanisławowskim, niemal nad samą granicą polsko-czechosłowacką, dwa kursy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych członków i członkiń P. Z. N.

Kandydaci, pragnący się zapisać na kursy, powinni przynależeć do sekcji narciarskiej jakiegoś klubu, powinni posiadać czarną legitymację P. Z. N. z nalepką na rok 1935, świadectwo lekarskie, stwierdzające, że posiadają odpowiednie warunki fizyczne do odbycia kursu, muszą posiadać własny sprzęt i wyekwipowanie i powinni wreszcie złożyć deklarację, że nie będą rościć pretensji do kierownictwa kursu w związku z chorobą, względnie wypadkiem, poza ewentualnymi premjami ubezpieczeniowymi.

Zgłoszenia na kursy należy kierować do dnia 28 grudnia na ręce p. ppłk. Nakoniecznikoffa w Toruniu, koszary 63 pułku piechoty.

Ogólny program kursów przewiduje naukę techniki jazdy na nartach, naukę jazdy w terenie (wycieczki), a na zakończenie kursu zawody o sprawność narciarską. Ponadto dla zaawansowanych odbędzie się specjalna wycieczka o odznakę górską PZN.

Na koszt kursu składają się: całodzienne utrzymanie z kwaterą w schronisku D. O. K. X za 3,50 zł dziennie, lub w lepiej urządzonym domu turystycznym Polskiego Towarzystwa Narciarskiego za 4 zł dziennie i 3 złote wpisowego na ubezpieczenie uczestników od wypadków oraz na koszt administracyjne kursu. Pozatem uczestnicy kursu otrzymują 80-procentową zniżkę kolejową, którą wydadzą oficerowie PW i WF. Przy wpisie należy wpłacić zgóry 10 zł na poczet wyżywienia w schronisku DOK X (w domu turystycznym P. T. N. wpłata ta odpada).

Na kursy przyjęte będą tylko te osoby, które zastępują się do wszystkich wymienionych wskazań. Uczestnicy kursów proszeni są o zgłoszenie się w dniu 12 stycznia wieczorem w Siankach — informacyj będzie można osiągnąć na dworcu kolejowym w Siankach. Z Pomorza do Sianek można najlepiej jechać przez Łódź, Lwów i Sambor. Dokładniejszą informację w sprawie kursu udziela p. ppłk. Nakoniecznikoff w Toruniu (koszary 63 pp.).

## Wielkie manewry w Japonji



W rejonie Kogoszima na wyspie Kjusza odbyły się wielkie manewry. Na zdjęciu artyleria przeciwlotnicza okryta ściecami, które czynią ją niewidoczną dla lotników

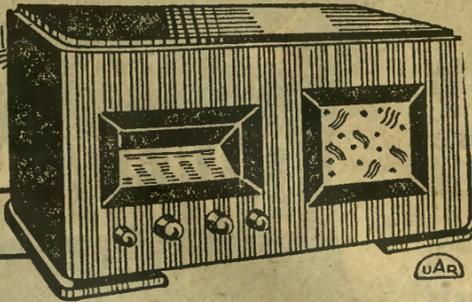


# Na Gwiazdkę!

Prezent, który uraduje nie tylko obdarowanego, ale wszystkich wokół. Umili Świeta i pozostanie na lata całe najmiłszą rozrywką — to Telefunken-Ambasador w cenie Zł. 420.— lub Special w cenie Zł. 248.— Wspaniałe działanie, selektywność, naturalny pełny głos, wielki zasięg, nieograniczona trwałość, niska cena.

4-LAMPOWY  
z 5<sup>tych</sup> PROSTOWNICZĄ  
**AMBASADOR i SPECIAL**  
**TELEFUNKEN**  
MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY

3-LAMPOWY  
z 4<sup>tych</sup> PROSTOWNICZĄ



## ZAMIAST TRANU JECOROL

Stosowany od lat przeszło 35, smaczny i lubiany przez dzieci. Jecorol wzmacnia kości, sprzyja wzrostowi, zapobiega krzywicy, pobudza apetyt, oddając rzetelne usługi wątłym organizmom dziecięcym.

## JECOROL BUKOWSKIEGO

**NERWOL** Chemika **Dr. Franzosa**  
Nacieranie stosuje się przy: **REUMATYZMIE**  
kluciu z powodu przeziębienia, postrzale, ischiasie i t. p.  
Do nabycia w aptekach.  
Wyrób i główna sprzedaż: **Apteka Mikołajcha, Łódź, Kopernika 1**

**GREY-BYDGOSZCZ**  
poleca na święta  
**pierniki, struće, marcepan, figurki, torty, sękacze,**  
znanej jakości 11636  
**po niskich cenach!**  
Telefon 2332, telefon zamówień 3212

**BACZNOŚĆ!** Największy wybór wszelkich wódek gatunkowych, tak wina, konjaku i innych wyborowych, zawsze na składnie po cenach bardzo niskich, dla smakoszy, amatorów i przyjacieli bliskich.  
Nie pij nigdy wódki, byle było, bo kupisz dobrą i taniej tylko  
w firmie **J. WOJDYŁO, Tczew**  
Koceluszki 1. (9814) Telefon 182.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Żninie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 30 grudnia 1935 r. o godzinie 12,30 w majątności Jadowniki Bielskie odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wyszczególnionych ruchomości: 1.000 ctr. żyta w słomie, 300 ctr. ziemiaków w kopcach, 30 sztuk świń, 4 jałowice czarno-białe, 4 krowy czarno-białe 3-5 lat, 1 lokomobilę firmy Cegielski, 1 młocarnię firmy Cegielski, 1 elewator firmy Cegielski. Zajęte przedmioty oglądać można dnia 30 grudnia 1935 r. od godziny 11,30 do godziny 12,15 w majątności Jadowniki Bielskie.  
Urząd Skarbowy w Żninie.

**BEZ WPŁATY!!!**  
**Aparaty radjowe P. Z. T.**  
Państwowe Zakłady Tele- i Radjotechniczne  
NA RATY ZA GOTÓWKĘ  
ECHO 121 Z. 10 rat po zł 17.— zł 153.—  
ECHO 131 Z. 10 „ „ „ 24.— „ 216.—  
ECHO 121 S. 10 „ „ „ 19,50 „ 175,50  
ECHO 131 B. 10 „ „ „ 16.— „ 144.—  
Przy zapłacie gotówką przyjmują 50.— zł. obligacji 6% Pożyczki Narodowej. Aparaty do nabycia tylko  
W FIRMIE **FR. LIETZ**  
Telefon nr. 1665 Grudziądz Pl. 23 Stycznia 21

**Aparaty radjowe P.Z.T.**  
Państw. Zakłady Tele- i Radjotechniczne  
11530 **bez wpłaty!!!**  
na raty za gotówkę  
Echo 121 Z. 10 rat po zł 17.— zł 153.—  
Echo 131 Z. 10 rat po „ 24.— „ 216.—  
Echo 121 S. 10 rat po „ 19,50 „ 175,50  
Echo 131 B. 10 rat po „ 16.— „ 144.—  
Przy zapłacie gotówką przyjmują 50.— zł. obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej. Aparaty do nabycia tylko w firmie  
**B. JĄCZKOWSKI**  
BYDGOSZCZ, Gdańska 23, tel. 39-30.

**POLECAM NA ŚWIĘTA**  
PIĘKNE i PRAKTYCZNE PODARKI  
GWIAZDKOWE W BIŻUTERII I  
— ZEGARKACH — 11589  
WIELKI WYBÓR — CENY BEZKONKURENCYJNE  
**A. RING, BYDGOSZCZ, DŁUGA 21.**

**Meble** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych poleca 8682  
**Bydgoski skład mebli**  
Gdynia 10 lutego 37, Telefon 2047  
**Fabryka Mebli**  
właściciel **B. SIUDOWSKI**  
Bydgoszcz, Jasna 11, Telefon 2274.

**Na gwiazdkę**  
na każdym stole podarkowym  
wyborowe gdańskie  
**cygara**  
i  
**papierosy**  
w bogatym wyborze i w opakowaniach prezentowych do nabycia w specjalnych sklepach tytoniowych.  
11462

**SALON MÓD DAMSKICH „NINON”**  
Suknie - Okrycia - Modele  
Własna pracownia —  
— Sily pierwszorzędne  
**GDYNIA**  
ul. Swiętojańska 53, m. 6.

**ZARZĄD MIEJSKI m. PUCKA**  
dostarczy na zamówienie ze żwirowni miejskiej  
**ŻWIR**  
drobno i gruboziarnisty — oraz przesiewany każdego gatunku i każdej ilości loco port w Pucku (przewiezienie drogą wodną) lub loco stacja kolejowa Puck. Cena i warunki według umowy. Informacje w Zarządzie Miejskim pokój nr. 2.  
**BURMISTRZ m. PUCKA**  
(-) **Mjr. SZKUTA**  
11396

**Jako praktyczne podarki gwiazdkowe**  
polecamy po znanych przystępnych cenach w specjalnych świątecznych opakowaniach, następujące wyroby

| Opakowanie oryginalne A. | Opakowanie oryginalne B. | Opakowanie oryginalne C.  |
|--------------------------|--------------------------|---------------------------|
| 1 herbacianka ca 300 gr  | 1 mi . . . ca 450 gr     | 1 puszka golonki . 1/2 kg |
| 1 wiatrobianka „ „       | 1 woiatka „ 450 „        | 1 „ karkówki 1/2 kg       |
| 1 polska . . . „ „       | 1 herbacianka „ „        | 1 „ szynki „Polo“ 1/2 kg  |
| 1 metka . . . „ „        | 1 sososiowa „ 350 „      | 1 „ parówek 5 par a 75 gr |
| 1 boczek wędz. „ 500 „   |                          | 1 „ pasztetu 250 gr.      |
| <b>Cena zł 4.00</b>      | <b>Cena zł 6.00</b>      | <b>Cena zł 6.50</b>       |

włącznie kosztów portorji. 11449

**Bacon Export Gniezno S. A. w Bydgoszczy**  
**SKŁAD DETALICZNY, ul. Gdańska 10.** 11449

Najmiłszy podarek na Gwiazdkę  
TO POLSKI APARAT FOTOGRAFICZNY  
**KORONA** zł. 18<sup>15</sup>

**GDYNIA**  
**MEBLE**  
różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca  
**Gdyńska Centrala Mebli**  
Gdynia, Starowiejska 40. Telef. 26-25, 11474

**Zaginione**  
dokumenty: Zgłoszenie na skład celny Nr. 521, wydane przez Urząd Celny w Gdyni dnia 12. VII. 1935 r. na 19 skrzyń przedzwywielnianej 3.337 kg oraz odnośny konosament celny, niniejszem unieważnia się.  
Towarzystwo Spedycyjne **J. H. Bachmann**  
Sp. z o. o. w Gdyni. 11574

**Płyty na drzwi.**  
Specjalne wymiary: 220/75, 220/85, 220/93, 220/100 cm. i inne szerokości  
**SKŁAD DYKTY „OPATIO”**  
7420 GDYNIA, Śląska 1-3, tel. 2-33. **GDANŃSKI**, Hlg. Geistowa 9, tel. 2-2008

Nim poczynisz zakupy  
świąteczne, zwiedź składy  
**f-my Roman Morawski**  
przy ul. Starowiejskiej nr. 7  
w domu Hundsdorffa  
i likwidujący się skład  
przy ul. Starowiejskiej nr. 45.  
Ceny znacznie obniżone.  
Kupno nie obowiązuje.  
Nurt Rok zał. 1926. Detal

IDEALNYM PODARKIEM  
NA GWIAZDKĘ JEST  
**RZECZ BURSZTYNOWA**  
nabyta w składzie  
**Piotra Trzeźniaka**  
Gdynia, ul. Podjazdowa  
Przepiękne upominki już od  
**jednego złotego!**

**Płaszcz damskie**  
**Bieliznę - Dywany - Firany**  
wszelkie materiały wełniane  
i bawełniane, galanterja i t. d.  
poleca w wielkim wyborze  
i najnowszych modelach

**Wojciech Mikołajczyk**  
Gdynia, Świętojańska 32

NA  
**GWIAZDKĘ**

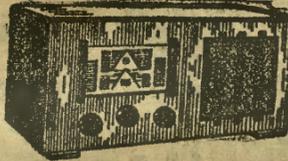
**DLA PANA**

tylko praktyczne podarki gwiazdkowe jak:

koszule, krawaty, piżamy, szale, rękawiczki  
oraz wszelką galanterję męską, kapelusze  
„Hückla” i „Goeperta” poleca w wielkim  
wyborze przy bardzo niskich cenach

**K. TURZYNSKI**  
Gdynia, Świętojańska 32  
Tel. 1593 Tel. 1593

**RADJO**  
**TELEFUNKEN**



Najdogodniejsze warunki spłat udziela

**SKLEP M. Z. E.**

W GMACHU  
MIEJSKICH  
ZAKŁADÓW  
ELEKTRYCZ.  
GDYNIA  
STAROWIEJSKA

POLECA:  
ZEGARKI, ZEGARY,  
BIŻUTERJĘ,  
PAPIEROŚNICE, SZTUĆCE,  
BURSZTYNY,  
**ŚLUBNE OBRĄCZKI**  
w wielkim wyborze po cenach  
przystępnych

**Apolinary Senftleben**

zegarmistrz

**Gdynia**  
ul. Starowiejska 7

WŁASNA  
PRACOWNIA

Poleca  
największy  
wybór podarków  
gwiazdkowych

DROGERJA PERFUMERJA

**„SYRENA”**

**GDYNIA**  
Świętojańska 37.  
Tel. 28-73

Świeczki, ozdoby  
choinkowe

**K. JAŹDŹEWSKI**

**GDYNIA**, Świętojańska 14

poleca

**NA GWIAZDKĘ**

Bieliznę damską jedwabną i wełnianą,  
pończochy, rękawiczki,  
swetry, apaszki.

Dla Panów:  
bieliznę,  
krawaty,  
rękawiczki,  
skarpety,  
getry,  
pulowery, szale  
oraz wszelką galanterję

Chcesz Kupić

**PODAREK GWIAZDKOWY**

Spiesz do

**ANFLINKOWEJ**  
**GDYNIA**, ul. Świętojańska  
Pulowery  
Swetry  
Bluzki  
Szlafroczki  
Pończoszki  
Rękawiczki  
I wiele innych praktycznych przedmiotów  
znajdziesz tam  
w wielkim wyborze

Miłym

i pożytecznym

Podarkiem Gwiazdkowym  
jest zawsze

książeczka oszczędnościowa

z  
**Komunalnej Kasy Oszczędności**  
miasta Gdyni

**FUTRA**

damskie, męskie  
oraz skórki i błamy  
najnowsze modele  
najniższe ceny

poleca

Wileński Skład Futer

**L. Presman**  
**GDYNIA**,  
Świętojańska 63 I. piętro

Dla Pana

**Czesław Nowacki**  
Gdynia

Telefon nr. 2673 ul. Starowiejska 7

**NAJWIĘKSZY WYBÓR**

ostatnich nowości

Kapelusze, Koszule, Piżamy  
Pulowery, Szale, Chustki,  
Rękawiczki, Krawaty,  
w niespotykanym wyborze.

**Trwala  
I RADOSNA GWIAZDKA**

Jest książeczka oszczędnościowa wydana przez

**Komunalna Kasa Oszczędności**

powiatu morskiego  
w Wejherowie

**I oddział tej Kasy  
w Pucku**

Wkłady do zł 2500.—  
nie podlegają zajęciu.  
Tajemnica wkładów  
zagwarantowana.  
Kasa gwarantuje  
wszelkie trans-  
akcje bankowe.

**Gotując  
na gazie**

ugotujesz szybko, tanio  
i higienicznie

zatem 11538

**Gotuj tylko  
na gazie**

Gazownia Miejska  
Wejherowo

*Towary kolonialne*

**Wszelkie gatunki wina**

**Rumy**

**Koniaki**

Gatunkowe wódki poleca po najkorzystniejszych cenach 11542

**Teofil Baldowski Wejherowo**  
ul. Kościuszki 1.  
Wielki wybór porcelany i fajansu.

**Józef Borski**

Skład towarów kolonialnych  
i Restauracja. 11550  
Wielki wybór  
kawy, herbaty, kakao.  
POLECA NA GWIAZDKĘ:  
Czekolady i Cukry  
firmy „MAGNA”  
Wejherowo,  
Plac Wejhera 12. Tel. 504.

**WYKWINTNE KASETY, ROZPYLACZE**

oraz inne stosowne podarki gwiazdkowe w największym wyborze  
po cenach przystępnych poleca

**Drogerja pod Orłem**

Wejherowo, (naprzeciw poczty)

**Alfons Stark**

Fabryka Mebli  
w Wejherowie Pom.  
Tel. 276

wykonuje: 11541  
urządzenia składowe, meble  
biurowe, roboty budowlane  
i wszelkie prace stolarskie na  
dogodnych warunkach spłaty

**„Braća Goerendt” Wejherowo**  
ul. Sobieskiego 28 — Telef. 210

**Radjo-odbiorniki**

nieustychanej precyzji 11608

Telefunken-Ambasador, Telefunken-Special  
dogodne spłaty miesięczne

*Najtańsze źródło zakupu*

**Dom Towarowy**

11540

**„Oszczędność”**

Wejherowo, ul. Sobieskiego 22. — Telefon 79

**Konfekcja - Bławaty - Galanterja**

Wszystkim Szanownym Klientom życzymy serdecznie  
**Wesołych Świąt i Dosiego Roku**

**Czytajcie —**

**rozpowszechniajcie**

**Gazetę Morską**

**najpoczuźniejszemu**

**organ porannu**

**wybrzeża**

**Lipowski Antoni**

Wejherowo, ul. Sobieskiego

poleca na gwiazdkę:

**Wina krajowe**

**i zagraniczne,  
wódki likiery**

po cenach konkurencyjnych.

Karty do gry. 11543

Przybory dla pałaczy.

Cygara — papierosy.

Tytonie, ulubione ko-

lekcje gwiazdkowe,

nowy gatunek

papierosów

„Zefir”.

**Szanownym  
Członkom**

**Towarzystwa Restauratorów**

na powiat Morski życzymy 11603

**Wesołych Świąt  
i Dosiego Roku**

**Zarząd.**

*Szanownym*

*naszemu klientom jak*

*również konsumentom naszych*

*wyrobów życzymy 11604*

**Wesołych Świąt**

**i Dosiego Roku**

FABRYKA WÓDEK I LIKIERÓW

**C. A. HOCHSCHULTZ NAST.**

T. z o. p.

**WEJHEROWO**

**Pożytecznym  
podarkiem  
gwiazdkowym**

jest 11605

**książeczka oszczędnościowa**

**Komunalnej Kasy Oszczędności**

miasta Wejherowa w Wejherowie  
Plac Wejhera. Ratusz nr. 2

# NOWE OPEL MODELE

dzięki resorom „OPEL-SYNCHRON“ stworzono dotychczas nieosiągalne zalety jazdy

Dostarczamy wszystkie modele natychmiast z magazynu od zł 4.600,—

## Kannenberg-Automobile G. m. b. H.

G D A Ń S K, Elisabethwall 8.

Warsztat reperacyjny Böttchergasse 23.



### NOWY OPEL-SAMOCHÓD NA ZŁE DROGI!



**Na gwiazdkę**  
pijemy tylko  
**Springera specjalności**

Springer Urvater, Privatbrand —  
Springer Curacao — Baumeister —  
Danziger Domherr — Starkstrom — 11209  
wysmienity Rum Vorschnitte — Poncze

Do eleganckiej  
**parasolki**  
wykwintna  
**torebka**

od firmy 10969  
**Karau**  
Gdańsk, Langgasse 55.

Jeśli chcesz  
długie lata żyć  
Musisz Kawę  
„Aromat“ pić!

Towarzystwo Ekspedycyjne i Agentura Morska  
**FERDYNAND PROWE**

**GDAŃSK**

ROK ZAŁOŻENIA 1853  
Adr. teleg.: Prowe — Nr. tel. 28051

**GDYNIA**

ROK ZAŁOŻENIA 1927  
Adr. teleg.: Prowe — Nr. tel. 2078

**Makler okrętowy, Bunkrowanie i ładowanie.**

**Ekspedycja:** Składy towarowe w Gdańsku i mieście, Kaiserhafen, Nowym Porcie i Gdyni.

**Elewatory zbożowe:** w Kaiserhafen i Nowym Porcie.

**Ekspedycja drewna:** Składy drewna w Kaiserhafen o powierzchni 75000 m. kw. 11285

**RUDOLPH MISCHKE**

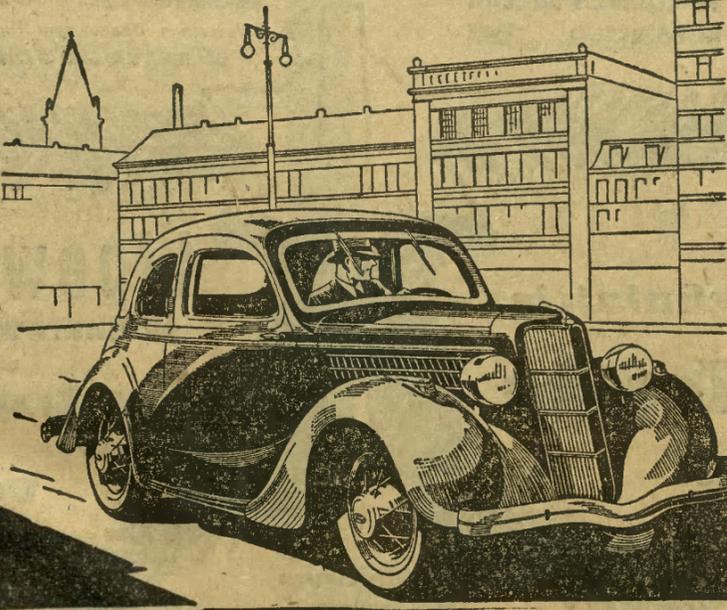
GDAŃSK, LANGGASSE 5

11287

Towary  
żelazne i stalowe

Kuchenne i domowe  
sprzęty, szkła, porcelany,  
artykuły podarunkowe.

DOSTARCZAMY  
**MODEL!**  
**1936!**  
  
**Junior**  
**de**  
**Luxe!**  
1172 c/cm  
natychmiast ze składu



również na składzie ocłone samochody 11593  
**Ford Standard Junior 933 c/cm.**  
**Ford Junior de Luxe 1172 c/cm.**  
**Model 1935**

Pokaż po uprzednim telefonicznym porozumieniu na każde żądanie.  
Najstarszy w Wolnym Mieście Gdańsku autoryzowany odsprzedawca

**JAKOB ROTBLIT - Gdańsk, Brotbänkengasse 37**  
Telefon 24238 i 24215



Na gwiazdkę!

**E. & R. LEIBRANDT**

8745 Dwa specjalne magazyny

**Magazyn żelaza**

Narzędzia - Maszyny - Artykuły przemysłowe

plece żelazne **Magazyn kuchenny**

Szkło - Porcelana - Wielka wystawa kuchni

Wielkie składy serymentowe. - Nadzwyczaj dogodne ceny.

Gdańsk Tel. 24845.

Milchkannengasse, narożnik Hopfengasse 101+102.



**Radjo-odbiorniki na rok 1936**

Phillips, Elektrit, Telefunken, Natavis,

Państwowe Zakłady Radjotechniczne

ukazały się w sprzedaży na dogodnych

warunkach spłaty. Raty od zł 18.60 miesięcznie.

Radjo-odbiorniki Państw. Zakł. Radjotechn.

spłacalne częściowo Obłg. 6 proc. Poż. Narod.

w firmie **B. Wojewski** Wejherowo, Sobieskiego 2. Tel. 237

Gdynia, Starowiejska 26

**Berger'a**

**„Astoria”**

mydło toaletowe i do golenia  
w gustownym opakowaniu podarunkowym są  
są zawsze pożądanym prezentem gwiazdkowym.

Prosimy przy zakupach zwracać uwagę na markę

**„Astoria”**

**J. J. Berger A. G.**  
Gdańsk. 11039

Jedno spotkanie w nasze okno wystawowe,  
pokaże wam nadzwyczaj niskie ceny  
**parasolek, mod. torebek**

do najwykwintniejszych, oraz walizek i  
wszelkich innych towarów skórzanych.

11284

Odnowienia - Naprawy

**SCHIRMHAUS AM GLOCKENTOR**  
Gdańsk, Hl. Goltgasse 141 narożn. Holzmarkt  
Wrzeszcz, Adolf Hitlerstr. 103 naprz. poczty Tel. 21396

**Sierwszorzędne narzędzia i maszyny**  
kupuje się bardzo korzystnie w firmie

**Emil A. Baus**

Gdańsk, Gr. Gerberg. 6-7.

Okucia budowlane, artykuły techniczne. 11545  
Wyroby z wszelkiego rodzaju stali.

**Solectam na gwiazdkę**

Zegary — Zegarki — Biżuterję —

Obrączki ślubne — Brylanty — Oku-

lary — Barometry — Termometry

**F. NALASKOWSKI, Grudziądz**

Wybickiego 21 (naprzeciw Domu Karnego)

Obsługa solidna. Ceny najniższe.



**Najlepsze maszyny**

do szycia stale na składzie

i na dogodnych warunkach spłaty

nabyć możesz w firmie

**B. Wojewski** Wejherowo, Sobieskiego 2

Gdynia, Starowiejska 26

Reklama dźwignią handlu!

# WESOLYCH ŚWIAT!

Odpowiednie  
PODARKI GWIAZDKOWE

dla dorosłych i dzieci  
znajdzie się tylko u

**„LUKULLUSA”**

BYDGOSZCZ, POZNAŃSKA 16

Telefon 1670  
FILIE: Bydgoszcz, Poznań, Gniezno,  
Inowrocław, Toruń, Chełmno, Grudziądz,  
Chojnice, Tezew, Starogard, Gdynia,  
Łódź, Katowice. 11263

**RADJO**  
PHILIPS - KOSMOS  
i t. p. 11595  
poleca  
**Firma ELEKTRA**  
Bydgoszcz  
Mostowa 8

SKŁAD DELIKATESÓW  
I TOWARÓW KOLONJALNYCH  
**Z. MICHALSKA**  
Bydgoszcz, Pomorska 1a  
11596 poleca na święta  
Wina — Konserwy — Owoce południowe  
Delikatesy — Dziczyznę oraz  
towary kolonialne. 11596

**ŚWIĘTA  
NABCHODZA!**

Czas już zakupić  
**ODBIORNIKI RADJOWE  
I ŻYRANDOLE**

w firmie

**A. MARCINIAK**  
Bydgoszcz  
Długa 6. Tel. 13-44

**ŻYRANDOLE**  
własnej produkcji.

Odbiorniki: Elektrik  
Philips  
Natawis  
Telefunken  
Kosmos i inne.

Obsługa fachowa!

**Futra!**  
Lisy! 11264  
Skórki!  
**FELIKS JAWORSKI**  
Skład futer  
Bydgoszcz  
Dworcowa 35.  
tel. 13-41

**PRAKTYCZNE  
PODARKI  
GWIAZDKOWE**  
jak:  
ODBIORNIKI, ŻYRANDOLE,  
LAMPY BIURKOWE,  
LAMPKI NOCNE i t. d.  
nabyć można tylko w firmie  
**P. MICHALSKI**  
Skład Elektro-Radjo-Techniczny  
Tel. 22-07 Bydgoszcz Gdańska 29 Tel. 22-07

**Zabawki**  
w wielkim wyborze  
poleca 11269  
**F. Kreski**  
Bydgoszcz, Gdańska 25

**Cukiernia i Kawiarnia**  
**B. STENZEL** 11362  
tel. 3343 Bydgoszcz tel. 3343  
poleca na święta  
dziennie świeży marcepan  
pierniki znanej jakości.

**I. I. Goerdel**  
Bydgoszcz  
ul. Długa 10 Telefon 30-14  
poleca

**WINA**  
Węgierskie  
Francuskie,  
Krajowe,  
Likjery,  
Wódki itp.

**GDZIE  
ELEKTRYCZNOŚĆ,  
TAM ŁAD,  
WYGODA I CZYSTOŚĆ** 11270

**Stanisław Zimoch**  
Bydgoszcz  
Niedźwiedzia 7 - tel. 1648  
Najważniejsze źródło zakupu wszelkich delikatesów sezonowych, krajowych i zagranicznych. Wszelkie artykuły spożywcze przedniej jakości po cenach konkurencyjnych. Dziczyzna i drób stale na składzie.

Fotoapar. 11272  
Album.  
Okulary.  
Barometr.  
Termometr.  
Komplet cyrkli  
i t. p. upominki u  
**ST. ZAKASZEWSKIEGO**  
BYDGOSZCZ, Gdańska 9.

**„HAZETA”  
BOMBONIERY  
TO NAJMILSZA  
GWIAZDKA**  
DO NABYCIA PO CENACH  
REKLAMOWYCH  
W SKŁADACH CUKRÓW

Wielki wybór  
**zabawek**  
oraz inne  
piękne podarki  
gwiazdkowe  
znajdziesz jedynie w firmie

Poleca  
**praktyczne podarki  
GWIAZDKOWE**  
Torebki damskie, portfele  
portmonetki, nesesery, manicury  
**ST. NOWAKOWSKA**  
Bydgoszcz, ul. Niedźwiedzia 9  
11598 Telefon 1571  
Elegancki skład galanterji skórzanej.

**Wina,  
Miody  
i Szampany**  
**H. Makowski**  
Kruszwica  
SKŁAD HURTOWY w BYDGOSZCZY  
Sarna 1. Tel. 34-89. 11643

Praktyczny podarek gwiazdkowy  
poleca  
**B. WALLA**  
BYDGOSZCZ, Gdańska 55  
Pantofle zakopane, rakawiczki, pończochy  
swetry, trykotaże, koszule, krawaty i t. d.  
CENY KONKURENCYJNE. 11184

**Benon Jagła**  
Skład delikatesów  
win i wódek  
11597 Bydgoszcz  
Marsz. Focha 10 Tel. 1469

**DLA  
NAJMILSZYCH  
OD  
GWIAZDOK**

**A. HENSEL**  
WŁAŚC.: 11274  
W. SIERPINSKI  
i I. KASPRZAK  
Bydgoszcz  
Dworcowa 4 — telefon 3193

**Narty!  
Łuszy!**  
11599 poleca  
**NEUMANN & KNITTER**  
Bydgoszcz

**KAPELUSZE MĘSKIE**  
tylko pierwszorzędných fabrykatów 11275  
**WUJ TOM** BYDGOSZCZ  
GDANSKA

# J. MACIEJEWSKI

Zakłady Elektrotechniczne  
Grudziądz, ul. Mickiewicza 12  
Telefon 1816  
Autoryzowana Sprzedaż PHILIPS

# RADJO-

**PHILIPS — KOSMOS**  
**ELEKTRIT — TELEFUNKEN**  
Uniwersalne - Bateryjne - Prąd  
zmienny - Wygodna spłata -  
Proszę żądać oferty. 9727

## Choinka to tradycja

domu katolickiego

palce na choinkach

### swieczki choinkowe

polskiej i katolickiej firmy

## POLO

Wł. Franciszek Hawliczek



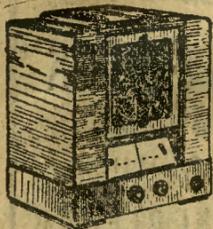
## KTÓŻ INNY POTRAFI ODGADNĄĆ TWĄ PRZYSZŁOŚĆ?

tylko najslawniejszy Jasnowidz-Grafolog WOMOUTH  
Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej



znany jako wszechświatowy fenomen, dysponujący mocą sugestii i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medjum „TAMAHRY”, które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego w transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia, za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów, danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, bieżącość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Bija można zdobyć miłość pożądaną osoby, rady i wskazówki, odzwyczaja od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginione osoby. Medjum „TAMAHRA” jest nieomylna. Zostawia w transie szczegółowe i pewne wskazówki wygranej Nra losów, wskazuje gdzie i jakie można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1.— zł. znaczki poczt. na koszty przesyłki, a otrzymasz w przebiegu 4-oh dni odemnie dokładne przepowiednie - horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt. Medjum „TAMAHRA” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: **Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 22, m. 2.** — Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.



100% zadowolenia  
to tylko  
**„RADJO-NATAWIS“**

APARATY PRĄDU ZM.

4 typy  
od skromnego popul. do  
luksus. superheterodyny

APARATY UNIWERSALNE

2 typy  
1. 1-obwodowy Herold U.  
2. 3-obwodowy Imperator U.

APARATY BATERYJNE

2 typy  
1. skromny Piccolo B.  
2. 3-obwod. Imperator B.

Najstarsza fabryka  
w Polsce — najwięk-  
sze doświadczenie.

Wszystkim Szanownym  
moim Klientom i Konsu-  
mentom z okazji  
Bożego Narodzenia  
składam serdeczne  
życzenia

11549  
„Wesołych Świąt“  
i „Doślego Roku“

Domarus Emil,  
Sklep rzemieślniczo-wędli-  
niarski

Wejherowo,  
ul. Św. Jacka 10.

szukałem  
znalazłem

i  
pale

tylko

## OZONÓWKI



które nabyć można w  
Firmie: **ROMAN MORAWSKI, Gdynia - Hurt i Detal - rok zał. 1926**  
w domu Hundsdorffa z wejściem przez skład papieru od Starowiejskiej 7 i Abrahama 7

11392

W święta i na Sylwestra

tylko w

## DEUTSCHES HAUS

w Gdańsku

### WINIARNIA

święteczne obiady i kolacje

## PALAIS-ROYAL

o godz. 5-tej HERBATKA Z TANCAMI  
o godz. 8,30 WIECZÓR TOWARZYSKI

### KAWIARNIA

orkiestra koncertowa TRAVAGLINI

### STADTKRUG

największa kuchnia gdańska.

11644 Oczekujemy Waszego przybycia.

Do akt Nr. IV Km. 1835/35, 1862/35, 1766/35, 3313/34.  
**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1935 r. o godz. 10 w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. Śląskiej przed domem Kasy Emeryt.) odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 stół rozsuw. dęb. z nakryciem, 4 krzesła dęb., 2 fotele dęb., 1 żyrandol, 1 etażerka dęb., 1 para firan z karniszem, 1 radioaparat 4 lamp. na prąd z głośnikiem i 1 szafa do rzeczy dęb., wartości 610.— zł; o godz. 11-tej w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. Świętojańskiej 139 przed domem ZUPU): 1 toaleta damska z lustrem szlif., 2 nocne stoliki i 1 zegar stolowy, wartości 110.— zł; o godz. 14-tej w Witominie u Kazimierza Jakóbczaka: 1 barak mieszkalny pod papą i 1 wiertarka, oszacowanych na łączną sumę zł. 250.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Gdynia, dnia 20 grudnia 1935 r.  
11641 (—) K. Błaszkiwicz, komornik.



## PIANINA, FORTEPIANY

światowej firmy Sommerfeld po cenach  
fabrycznych na dogodnych warunkach.

Duży wybór używanych już od 300 zł.

**OKAZJA TORUŃ, Św. Ducha 18.**

Sygnatura: Km. 1404/35. 11645

**OBWIESZCZENIE  
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru I. Mateusz Rogowski, mający kancelarię w Tczewie przy ul. Strzeleckiej nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 grudnia 1935 r. o godz. 11, w Pelplinie przy placu Br. Pierackiego nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do małż. Witolda i Heleny Lipińskich, składających się z większej ilości książek, figur, przyborów szkolnych oraz zabawek oszacowanych na łączną sumę zł. 3.045,36. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Tczew, dnia 20 grudnia 1935 r.  
(—) Rogowski, komornik.

(—) Rogowski, komornik.



jest wygodny, elegancki i trwa



Na gwiazdkę  
**VITELLO**  
„zawsze świeże”

## NA GWIAZDKĘ

CENY SPECJALNIE ZNIŻONE!

11308

## BŁAWATY - JEDWABIE - KONFEKCJA - FUTRA

DOM HANDLOWY **M.S. LEISER** TORUŃ  
STARY RYNEK

### Nieruchomość

w Warszawie (w okolicy Placu Zamkowego) zamieszkały na dom czynszowy w Toruniu. Zgłoszenia pisemne z wyczerpującymi informacjami proszę kierować pod adresem: Inowrocław, skrzynka pocztowa 43. 11498

### w wyłączną

sprzedaż bezkonkurencyjnego artykułu opatentowanego, powierzymy solidnej firmie na województwo Pomorskie. Wymagany kapitał kilkaset złotych. Tellux Warszawa, Piusa 23. 11617

### Udzielam lekcji

matematyki i fizyki  
cena 1.— zł. Przyjmuję prowadzenie księgowości u kupców albo rzemieślników. 11164

Bernard Wiśniewski  
Grudziądz, Nadgórska 40.  
11610

## GDANSK

### Pokój

umeblowany z osobnym  
wejściem do wynajęcia.  
Gdańsk, Hundeg. 105. II.  
(11460)

11468 2, 2 1/2, 3 1/2  
**mieszkanie**  
ogrzewanie etażowe na-  
tychmiast albo później  
do wynajęcia.  
Sopoty, Adolf Hitlerstr. 71B.

### Tanio

oo sprzedania litografia, cale  
urządzenia do druku na ka-  
mieniacz oraz do tłoczenia  
etki. Oferty do Gazety  
Gdańskiej pod nr. 1935  
Gdańsk. 11642

**Życzenie gwiazdkowe**  
Poznanianka, niebiedna, po-  
zna urzędnicą, chętnie nau-  
czyła. Poste restante A.  
G. S. S. Gdańsk-Wrzeszcz.  
11543

## GRUDZIĄDZ

### Lekcje tańców

w kółkach zbiorowych,  
jak i pojedynczo udziela  
A. Różyńska, Grudziądz,  
Plac 23-Stycznia 22. m. 2.  
10931

### Górnośl. Węgiel

z kopalni „Ferdynand” Ko-  
stka la największa wydaj-  
ność ciepła po cenie: zł.  
2,10 za 50 kg. ze składnicy  
i z dostawą w dom.  
Venke i Duday. Skła-  
dnica ul. Młyńska 3/5. Gru-  
dziądz, tel. 2087. 11632

### Bufet

stół okrągły do wyciągania,  
dębowy stół do szachów,  
biurko orzechowe do sprze-  
dania. Grudziądz, Wybię-  
go 44. 11631

## ROZNE

### Kieszonkowe

maszynki do liczenia od zł  
6 — **SKORA I S-KA** Po-  
znań, Aleje Marcinkowskie-  
go 23. 11055

Niniejszem podajemy do łaskawej  
wiadomości P. T. Publiczności, iż po  
ogólnym remoncie nastąpi **otwarcie**  
dnia 21-go grudnia b. r. (w sobotę)  
o godzinie 18-tej komfortowego lokalu  
pod nazwą:

# „CAFÉ LUX” (dawniej: CUKIERNIA WARSZAWSKA)

GDYNIA, ul. Świętojańska

Pozwalamy sobie uprzejmie prosić o łaskawę zaszczytną obecnością uroczystości otwarcia.

11668

**Dyrekcja.**

**Fabryka Mebli**

**J. Kwaśniewski**  
Grudziądz, Legionów 44  
Telefon 1870

poleca swoje wyroby

okazyjnie  
na gwiazdkę:

**Jadalnia**

z orzechu  
kawkaskiego  
najbardziej  
dostarczalna

**LAMPY**

i wszelkie przybory do  
elektrycznego oświetlenia  
i latarnie elektryczne  
przybory radiowe w wiel-  
kim wyborze najtaniej u  
**H. Paczkowskiego**  
11564 Grudziądz  
ul. Sienkiewicza 7, tel. 1871

**Pierwszorządny  
Zakład Krawiecki  
Wł. Skopińskiego**

11562 w Grudziądzu  
przy ul. Wybickiego 31, tel. 1480  
posiada wielki wybór  
najlepszych materiałów bielskich  
oraz wykonuje najlepiej wszel-  
kie zamówienia na garnitury,  
plaszczki i mundury oficerskie.

**Koniaki, wódki monopolowe**

Likieri, wina wszelkiego rodzaju,  
Kawa — Herbata — Kakao — Owoce południowe —  
Pierniki — Orzechy — Rodzynki — Migdały — Proszki  
i korzenie do pieczenia — Budynie jak i wszelkie  
towary kolonialne.

Sprzęty kuchenne — Wyroby ocynkowane i emalowane  
Drobne żelazto — Węgiel opałowy

11515 poleca najtaniej  
**Franciszek Krzewiński**  
Grudziądz ul. Wybickiego 24/26  
Tel. 1108.  
Hurt. brzozy żelaza i tow.  
kolonialnych — Winiarnia  
i restauracja  
Telefon 1107

**B-cia Bazańscy**

**Księgarnia**  
Grudziądz  
Stara 14 — tel. 1290, Wybickiego 49 — tel. 1450

poleca na Gwiazdkę

Tanie książki dla dzieci  
i młodzieży oraz dzieła  
naukowe.

11518  
Wielki wybór artykułów piśmiennych.

Na gwiazdkę!  
**Dywanu**

w wielkim wyborze i najnowszych  
deseniach

**Chodniki  
Linoleum**

aparaty do olejania  
i froterowania podłóg  
najtaniej w firmie

**Sawet  
Marschler**

**Grudziądz,**  
Plac 23 Stycznia 33.  
Telefon 1517

Proszę zwiędzić moją  
wystawę.

11561

**RADJO-ODBIORNIKI**

PZT-ECHO, ELEKTRIT, NATAWIS, PHILIPS  
oraz patefony, nowoczesne żyrandole, rowery i maszyny do szycia  
11511 poleca najtaniej za gotówkę i na raty

**FR. LIETZ, GRUDZIĄDZ,**

Tel. 1666 Plac 23-Stycznia 21, Tel. 1666

**100,000**  
**LOS** złożony w darze pod choinką  
z szczęśliwej kolektury  
**A. Krzywińska**  
Grudziądz, ul. Stara 11  
przynosi szczęście i radość w dom.  
Milion wprasz się do Ciebie!

**100,000**

11512

**100,000**

na Gwiazdkę

Brzożki ślubne, brylanty,  
modna biżuteria w złocie  
i srebrze, zegarki damskie,  
męskie, kominkowe budziki,  
zastawy stołowe srebrne  
i platerowe, kryształowy bal-  
głiski i ozaki. 11518  
Mimo tanich cen 10% rabatu.  
**Bronisław Jasiński**  
Grudziądz, Mickiewicza 20

Niema świąt bez piwa  
**BROWARU GRUDZIĄDZKIEGO**  
**GRUDZIĄDZ W. SOMMER I S-KA** Tel. 2090

którego gatunki jak:  
„KRYSTAŁ” — „SŁODÓWKA” — „KOZŁAK”  
Specjalność: „JUBILEUSZOWE” przodują swoją znakomitością, przytem  
niedościągłone wody mineralne, lemoniady oraz bezkonkurencyjne  
„PERLA POMORSKA”  
11514

Wszystkim naszym Klientom, Zarządom fabryk  
i przedsiębiorstw, Organizacjom społecznym, pp..  
Kierownikom szkół i instytucyj, wszystkim pasażerom  
**najserdeczniejsze  
Życzenia świąteczne  
i Dosiego Roku**  
11516

„Vistula”  
Oddział w Grudziądzu

Przystań  
nad Wisłą.

Na święta  
**RADJOAPARATY**  
PHILIPS-ELEKTRIT, TELEFUNKEN

11517 najnowsze modele i własne  
w wielkim wyborze poleca  
**WALENTY KUCHARSKI**  
Grudziądz, Stara 17/19  
Telefon 1930

**Kawiarnia  
cukiernia i restauracja**

**Bar pod „Bukietem”**

poleca  
**najelegantszy lokal w Grudziądzu**  
przy ulicy Legionów, róg Pułaskiego 7, telef. 1774

poleca wyroby cukiernicze, oraz gastronomiczne.  
Jednocześnie przyjmuje zamówienia do domu na  
torci, ciasta, również i w dziale gastronomicznym  
na różne przyjęcia i bankiety, półmiski szwedzkie  
t. zw. zimne przekąski, salatkę, galaretki i t. p.

**Rendez-vous** całej elity Grudziądza  
poleca gospodarz

11519

**Kowalczyk**

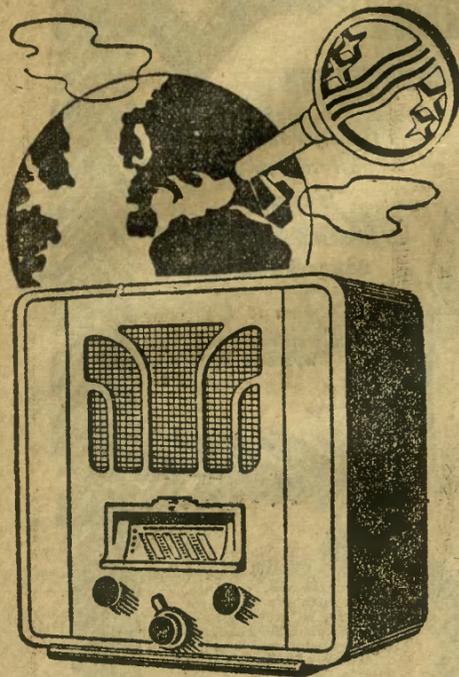
# Świąteczne zakupy

najkorzystniej załatwić można w składach firmy

## BACON EXPORT GNIEZNO S.A.

Zwracamy uwagę Szan. Gospodyń na przewyborne szynki w puszkach, a również na nasze paszety, konserwy, wędliny, jaja, drób (tradycyjny indyk gwiazdkowy). **Ceny bezkonkurencyjne!**

11380



Kup sobie u nas na dogodnych warunkach rewelacyjny odbiornik 3 obwodowy model 1936 r. o dalekim zasięgu i doskonałej selektywności.

### PHILIPS 44 A

### SCHWENKGRUB-RADJO TORUŃ

Łazienna 17.

10932  
Telefon 16-65

#### TORUŃ

##### Okazja

Akwarium sześciobok ozdoba podstawa tania sprzeda Toruń Konopnickiej 12 part. 11666

##### Kapelusze

**damskie**, najmodniejsze w wielkim wyborze poleca tania. Przeróbki od 50 gr. Toruń, Mała Garbary 2. 11665

##### Szafa

ogniotrwała, średnia wielkość, jak nowa, bardzo tania, natychmiast do sprzedania. Toruń, Rynek Nowomiejski 25. 11664

##### Okazja

sztućce 8 m/m na rogacze, dziki, bardzo tania sprzeda. Toruń, Konopnickiej 12 part. 11667

#### Suknie

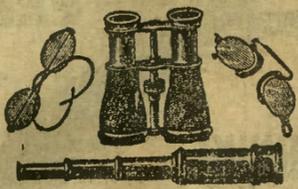
jedwabne, wełniane bluzki, spódniczki najnowsze fasony, tania sprzedaje krawcowa Kowalska, Toruń, Król. Jadwigi 9 II. 11663

#### Krawaty

skarpetki, szale oraz wszelkie inne artykuły męskie po znacznie niższych cenach poleca **Dom Konfekcyjny Z. ORCHOLSKI** Toruń, Szeroka 11. 10769

#### Pianina

Fibrigera Bettinga, Heinrichsdorffa, również używane firm zagranicznych po cenach najniższych na spłaty 50.— zł. miesięcznie poleca **Turositowska, Toruń, św. Ducha 14.** 11360,



NAJSTARSZA I PIERWSZA POLSKA CENTRALA OPTYCZNA

### FRANCISZEK SEIDLER

Optyk dyplomowany

Obok poczty Staromiejski Rynek 16 — Telefon nr. 1574

poleca

OKULARY, BINOKLE, BAROMETRY, TERMOMETRY, LORNETKI polowe i teatralne.

Ceny umiarkowane.

Wielki wybór.

Wykonuje wszelkie reperacje wchodzące w zakres optyki. 11671

## Polskie

## Biuro Eksportu Zboża

Sp. z o. o.

### Oddział w Gdańsku

11602

#### Świece

choinkowe paczka zł 0.28

#### Świece

iskrowe paczka 10 sztuk zł 0.10

#### Lameta

paczka zł 0.05

#### Kule

choinkowe 12 sztuk od zł 0.45

#### Nafta

silnopłomienna 1 ltr. zł 0.38

#### Mydło

ziarniaste II. gatunek zł 0.38

" I. gatunek zł 0.45 za 1/2 kg.

#### Perfumy

kasetki w największym wyborze 10999

kupujesz najkorzystniej w

#### Hurtowni

**Jan Kapczyński**

Toruń — Brodnica Szeroka 35. Hallera 7.

**SERY**  
EMENTALSKI TYLZYCKI HOLENDERSKI LITEWSKI ŚMIETANKOWE MIĘKIE I INNE DESEROWE poleca do dalszej sprzedaży 10796

#### JAN LIPIŃSKI

HURTOWNIA MASŁA i SERA

„MONOPOL”

Toruń, Mostowa 10.

Telef. 1588.

#### KAPELUSZE RAWATY OZNIERZYKI UPUJA

10526

#### TYLKO

w firmie

#### ALBIN ZIELIŃSKI

Toruń, Stary Rynek 88

obok firmy Damman-Kordes.

Specjalny skład

artykułów męskich

#### Udzielam

tanio korepetycji i

lekcyj

francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 10616

#### BYDGOSZCZ



Polecam

moje piękne

instrumenty

fortepiany

tylko 1.88 długie po najniższych cenach i na najdogodniejszych warunkach. Ekspert do wszystkich części świata. (5988)

#### B. Sommerfeld

Bydgoszcz

ul. Śniadeckich 2.

#### Pijcie

Kawę „Matus”

z prawdziwego siodu

Browaru Bydgoskiego.

#### Dom

sprzedam za gotówkę. Cena 22.000 zł. Dochód 300.— zł miesięcznie. Oferty do Adm. „Dnia Bydgoskiego”, M. Pocha 12, pod „Centrum Bydgoszczy”. 11577

#### Pianino

czarne, rower dziecienny sprzedam. Bydgoszcz, Kordeckiego 6/2. 11647

#### ZEGARY

ZEGARKI

PLATERY

ŚLUBNE OBRĄCZKI

zakupione w firmie

### KAZIMIERZ BIBIK

Toruń, Stary Rynek 39 — telefon 1292

są najmiłszym i niedrogim

PREZENTEM GWIAZDKOWYM!

Praktyczne

### prezenty gwiazdkowe

10221 znajdziesz w firmie

### J. WŁOCH

Skład papieru i galanterji

Toruń, Przedzamcze.

1726

### ARTYSTYCZNE

### DRUKI KOLOROWE

LITOGRAFICZNE I OFFSETOWE

wykonuje szybko i tanio

### POMORSKA

### DRUKARNIA

### ROLNICZA SP. AKC.

TORUŃ, UL. BYDGOSKA 26

#### Kolonjalke

sprzedam. Warunki korzystne — powod wyjazd.

Bydgoszcz, Pomorska 3. 111649

#### Zyczenia gwiazdkowe

Kawaler 35, solidny, samodzielny interes w Gdyni z braku znajomości pozna inteligentną Panią z niewielką gotówką celem ożenku. Oferty z fotografią do „Gazety Morskiej” pod 4594. 11639

#### GDYNIA

**Rumja**

Zyczenia

**Wesołych**

**Świąt**

**Bożego Narodzenia**

**i Dosłego Roku**

składam wszystkim moim klientom 11494

**Lesner Wojciech**

piekarnia parowa Rumja

#### 5000 zł

gotówki ulokuję. Proszę o szczególny propozycje. Zgl. „Gazeta Morska”, Gdynia pod „Interes”. 11640

#### Futro

damskie sealowe okazyjnie. Gdynia, Stawiejska 53 m. 11638

### KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w \_\_\_\_\_

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEŃ GRUDZIADZKI”, „DZIEŃ BYDGOSKI”, „DZIEŃ TCZEWSKI”, „DZIEŃ KUJAWSKI”, „DZIEŃ KOCIEWSKI” na I. kwartał 1936 r. i proszę należność zł. 8.67 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

Poczta \_\_\_\_\_

### KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 8.67 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEŃ GRUDZIADZKI”, „DZIEŃ BYDGOSKI”, „DZIEŃ TCZEWSKI”, „DZIEŃ KUJAWSKI”, „DZIEŃ KOCIEWSKI” za I. kwartał 1936 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Należność przekreślić

### KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w \_\_\_\_\_

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEŃ GRUDZIADZKI”, „DZIEŃ BYDGOSKI”, „DZIEŃ TCZEWSKI”, „DZIEŃ KUJAWSKI”, „DZIEŃ KOCIEWSKI” na mies. styczeń 1936 r. i proszę należność — zł. 2.89 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

Poczta \_\_\_\_\_

### KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEŃ GRUDZIADZKI”, „DZIEŃ BYDGOSKI”, „DZIEŃ TCZEWSKI”, „DZIEŃ KUJAWSKI”, „DZIEŃ KOCIEWSKI” za mies. styczeń 1936 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Należność przekreślić

# WESOLYCH ŚWIAT!

## Dywan....!

Warszawskiej Fabryki Dywanów „DYWAN”

to rzecz dobra i piękna  
to radość trwająca lata całe

Wyłączna sprzedaż

**K. Jarociński**  
Toruń

Od cen fabrycznych 10% ustępował

**Universal Drogerja**  
11314 **Perfumerja**  
Toruń, Szeroka 17

wielki wybór  
**KOSMETYKI**  
kraj. i zagr.  
**OZDOBY**  
choinkowe



**Podarek praktyczny**  
zakupiony z zaufaniem w  
Najpopularniejszym dla  
Wszystkich

## Magazynie Błachów

**K. Jarociński w Toruniu**  
sprawia największe zadowolenie  
wielu  
Jednolicie  
akcesoryj  
bielizna  
trykoty  
pończochy  
szalikowe  
galanterja  
w wyjątkowo dużym  
wyborze  
po wyjątkowo niskich  
cenach

## OZDOBY

**choinkowe**

i gustowne  
podarki gwiazdkowe

kupuje się najtaniej

w Hurtowni 11316

**IAN KAPCZYŃSKI**

TORUŃ, ul. Szeroka 35  
BRODNICA, ul. Haliera 7

Pończochy  
Bielizna damska  
**M. J. Bagiński**  
Skład bielizny  
Toruń, Szeroka 28  
Obsługa skora i fachowa. 11330

## Bracia TEWS

TORUŃ, MOSTOWA 36

polecają  
jako praktyczne

**Podarki Gwiazdkowe**

## Meble

wszelkiego rodzaju

**Meble** 11349  
wyściełane

## Dywany

W niedziele otwarte  
od godz. 1 do 6.

Piwa Jasne  
Kozłak  
Monachijskie  
Lemoniady  
poleca

## Browar Skierniewicki

WŁ. STRAKACZA  
Toruń, Bydgoska 104

tel.  
1864

Wielka sprzedaż  
**Torebek**  
damskich  
i parasoli  
po cenach najniższych

**Billerta**  
Rynek Nowomiejski

**Nie zapomnij! Gwiazdka!**

Święty Mikołaju!

Czekamy już na nią bez mała rok cały  
Prezentów, podarków, zabawek jak w Raju  
Odnajdziesz w Kiermaszu, bo skład to niemały.

**Kiermasz Świątowy**

Toruń, Starom. Rynek 30  
ODDZIAŁY: Poznań, Gdynia,

## Zabawki

wolna, swetry, pończochy, fartuchy,  
bielizna najtaniej na gwiazdkę  
w firmie

**Escslaw Deutsch**, Toruń  
ul. św. Katarzy: 7 12,  
11324 ul. Kościuszki 9.

**NA GWIAZDKĘ poleca**

po cenach przystępnych wszelkie  
Artykuły szkolne i biurowe  
teki skórzane, rańce i wielki wy-  
bór torebek dzieciennych i dam-  
skich oraz artykuły wchodzące w  
zakres dewocjonalij. 11323

**Marta Nadolna**,  
artykuły piśmiennie  
Toruń, ul. Szewska 12.

## Fr. Wienczek

Tel. 13-45 TORUŃ Mostowa 38

poleca praktyczne  
podarki gwiazdkowe

**tanio** 11318

Albumy — Papeterja  
Gry — Wieczne pióra i t.p

INTROLIGATORNIA  
OPRAWA OBRAZÓW

## W. Kotliński

TORUŃ  
ul. Szeroka 23

## Magazyn Błachów

dostosowany do  
każdej kieszeni  
i każdego gustu

poleca praktyczne  
11319  
**podarki**  
**gwiazdkowe**

po cenach  
specjalnie niższych

## PIWA

**Okocimskie**  
**Marcowe**  
**Świętojańskie**  
**Porter**

poleca w beczkach, butelkach  
i syfonach 11326

Reprez. Browaru Okocimskiego  
**Aleksander Freining**  
Toruń, Podmurna 53/60  
Telefon 1334

## MEBLE

różnego rodzaju w solidnym wykonaniu  
po cenach konkurencyjnych poleca

11325 **Zenon Kowalewski**

TORUŃ, Nowy Rynek 18

Telefon 332

DLA  
NAJMIŁSZYCH  
OD  
GWIAZDKI

**Kto szuka подарunku gwiazdkowego**

Niech spieszy do **Kałamajskiego!**

Najtaniej: Pończochy — Rękawiczki — Trykoty — Bielizna — Gorsety — Zemperki — Szale — Berety — Chustki do nosa — Torebki — Szelki — Robótki i inne podarki gwiazdkowe.

10977

**Pierniki — Czekolady — Łom**



Najpraktyczniejszy prezent to komplety pierników w skrzynkach a 8, 10, 12 zł. Mimo podrożenia surowców prawie o 100% (masło kokosowe, miód i t. p.) ceny nasze zostały bez zmiany. Wysyłki zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.

**H. THOMAS** Wł. A. ROST **TORUŃ**  
Sklepy sprzedaży Nowy Rynek 4 — Szeroka 38 F-ma Malinowski sklep szkła i porcelany



**Na stół wigilijny**  
poleca  
**kwiaty**  
firma  
**Hayde**  
Kwiaciarnia  
Toruń, Król. Jagwił  
Wielki wybór!

**NA GWIAZDKĘ!**  
Polecam zegary, zegarki, platery oraz ślubne obrączki wyjątkowo po niższych cenach.  
**KAZIMIERZ BIBIK**, Toruń, Stary Rynek 39. Warsztat zegarmistrzowski złotniczy na miejscu. Telefon 1292.

**VERMOUTH**  
włoski, oryginalny 3/4, butelki, cena świąteczna 11568 zł 4.50.  
**Wacław Maćkowiak**  
Toruń, Szeroka 24.

**Ryby — karpie**  
żywe, każdej ilości. Przyjmuję zamówienia Toruń, Czerwona Droga 35, obok Dyrekcji Kolejowej, telefon 1312. 11552

**OZDOBY**  
CHOINKOWE  
Pocztówki świąteczne noworoczne  
Podarki gwiazdkowe  
Szachy klubowe  
Karty do gry i t. p. poleca najtaniej  
**A. Marasiński**  
Toruń, 10918  
naprzeciw kościoła Garniz.

**Pierwszorządny zakład krawiecki**  
Leonard Kopistecki, Toruń, Żeglarska 27. 11436

**WINA WODKI LIKIERY**  
11343 krajowe i zagraniczne poleca  
**W. MACKOWIAK**  
Toruń, Szeroka 24

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości P. T. Publiczności Bydgoskiego Przedmieścia, iż z dniem 18 grudnia  
**otworzyłam**  
przy ulicy Mickiewicza nr. 49  
**skład towarów krótkich i galanterji**  
Staraniem mojem będzie, uprzejmą obsługą i niskimi cenami Szan. Klientelę zadowolić.  
Polecając się łask. względem pozostaje  
Z poważaniem  
**Ł. Jabłońska**  
11452

**KARPIE**  
tuczony, szczupaki, liny, karasie, sandacze żywe, poleca na stół wigilijny  
**Handel Ryb**  
A. Winiarskiego, Toruń, ul. Czarnieckiego 25  
Telefon 2091.  
W poniedziałek sprzedaje przy ul. Czarnieckiego 25 a we wtorek na Rynku Nowomiejskim. 11627

**Firanki i kapy**  
Tanie na raty  
**Karol Steinbach**  
Toruń, Szeroka 5.

**Kasa**  
rejestracyjna „National”, aparat fotograficzny „Agfa” 9 x 12 F. 1:4,5 zaraz sprzedam. Toruń, Sienkiewicza 22. m. 1. 11620

**Okazja**  
Radio 4 lampy, kilkanaście stacji, anoda, akumulator, tanio sprzeda, Toruń, Kopnickiej 12, parter. 11634

**Elegancki**  
pokój stołowy, korzystnie na sprzedaż. Stolarnia Toruń, Fanny Marji 13. 11619

**Prywatne**  
zbiory artyst. obrazy olejne akwarele, marmurowe stoły sprzedam za bezcen. Toruń, W. Garbary 17, m. 1. 11628

**NA GWIAZDKĘ**  
Pióra wieczne, albumy, ozdobne papiery listowe, książki dla młodzieży i wiele innych upominków poleca  
**KONRAD SZMIDT TORUŃ**  
W. Garbary 21 tel. 22-80 (Księgarnia Toruńska)

**Wynajme**  
4 pokoje, łazienka, balkon, blisko parku, od 1.1. 36. Oferty do „Dnia Pomorskiego” Toruń, pod nr. 11629.

**„Radio”**  
3, 4, 5 lampowe bateryjne w komplecie oraz prądowe okazjnie sprzeda Radio technika Toruń, ul. Chelmińska 12. 11630

**DYWANY**  
najtaniej  
**Karol Steinbach**  
Toruń, Szeroka 5.

**Szkoła tańców**  
Janiny Werny, wyucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na sezon karnawału. Toruń, Stary Rynek 16. 11622

**MEBLE**  
wszelkiego rodzaju w solidnym wykonaniu kupisz najkorzystniej w Fabrycznym Składzie Mebli  
**Wincenty Gralewski**  
Toruń, ul. Prosta 21. Obsługa rzetelna. 10623

**CHODNIKI**  
najwyższy wybór  
**Karol Steinbach**  
Toruń, Szeroka 5.



**Nietłukące ozdoby choinkowe**  
**Drogerja pod łabędziem**  
Toruń, Szeroka 26/28. 11231

Co? pan chce płacić fałszywym banknotem... przy takim kryzysie?...

**Wódki**  
gatunkowe 11609  
**Rumy,**  
koniaki i likiery wielki wybór poleca  
**BALTYK**  
Toruń, Szeroka 6, tel. 2018

**UWAGI:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń nie ma dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenia zostaną, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męcznik, Toruń, ul. Mickiewicza 34.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, l. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsa Pocha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynia: Józef Dobroszański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpowiedzialny na Wejherowo: Tadeusz Gierak, Wejherowo, ul. Sobieskiego 12. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Leon Formański, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, 1. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Kazimierz Kretowicz, Tczew, Kościuszki 1. — Członkami Pomorskiej Drukarni Kółkowej S. A. w Toruniu.

**TORUŃ**  
**Pianina i Fortepiany**  
światowej sławy marki „Arnold Fibiger” — Kalisz (dostawcy Polskiego Radja i Konserwat. Muzycznych) stale zdobywały najwyższe odznaczenia na wystawach krajowych i zagranicznych. Dostarcza po cenach fabrycznych przedstawiela Helena Turostowska, Toruń, św. Ducha 14. 8996

**Na święta**  
11557 polecam orzechy włoskie, laszkowe, amerykańskie, daktyle, figi, malaga, igdały w skorupkach, fistaszki, pomarańcze, mandarynki, winogrona po cenach najniższych  
**Fr. Kłopotki Toruń**  
Szeroka 25, telefon 2078

**Skład**  
artykułów piśmiennych i galanterji z mieszkan em do przejęcia od 1. 1. 36. Potrzeba około 2000 złotych. Wiadomość w Administracji „Dnia Pom.” Toruń, pod nr. 11406.

Ja wiem co pan szuka!  
**Fabrykę krawatów**  
słyszałem, że nadeszły najnowsze desenia. Przekonałem się nie obowiązuje kupna. Ceny bardzo niskie. św. Jakuba 16. 10163

**UWAGA! FUTRA**  
Toruń, Nowy Rynek 11. m. 2.  
Najnowsze fasony najwytworniejszych modeli parryskich futer wykonuje fachowco oraz przerabiam z własnych oraz powierzonych skórek po cenach najniższych. Prosimy przyjść się przekonać!!

**Łom piernikowy**  
czekolady — cukry kupisz najtaniej w firmie 10916  
**H. THOMAS**  
Toruń. Sklepy sprzedaży Nowy Rynek 4, Szeroka 38 w sklepie szkła i porcelany  
**J. Malinowski**

**„Ziemianka Polska”**  
Toruń, Żeglarska 26. przyjmuje zamówienia na indyki, kaczki, gęsi, po cenach znacznie niższych. Również wszelkiego rodzaju ciasta, jak struclę, babki i pierniki. 11407

**MEBLE**  
różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca  
**Zenon KOWALEWSKI TORUŃ**  
Nowy Rynek 18, tel. 1332

**Książki handlowe**  
do każdej buchalterji i przybory biurowe dostarcza  
**J. WŁOCH**  
Toruń, Przedzamcze 10925

**Broń, amunicje**  
i przybory myśliwskie poleca na sezon  
**Pomorska Spółka Myśliwska**  
Toruń, Łazienna 32. Tel. 15-77, 10481

**Podarki gwiazdkowe**

**Dla Pań**  
Bluzeczki, sweterki, pończoski, rękawiczki, apaszki, szale, bielizna poranniki

**Dla Panów**  
Bonżurki — Piżamy — Koszule — Kołnierzyki — Krawaty — Rękawiczki — Chusteczki — Bielizna Kamizelki — Pulowery — Getry

**Podarki z firmy W. Jedrowski są gustowne i tanie!**  
Telefon 2235

Podpinki — Kołdry wataowane — Obrusy Bielskie materiały męskie. — — —  
Na sweterki, bluzeczki, kamizelki — 20%  
jedwabne i wełniane materiały damskie  
Na płaszcze damskie i męskie ceny posezonowe  
**W. Jedrowski, Toruń**  
Róg Szczytnej i Szerokiej 1. piętro.  
Przyjmujemy asygnaty Kredyt Kupiecki. (11683)

**Na gwiazdkę**  
poleca wielki wybór  
**zabawek**  
Wózki dla lalek, wózki dla dzieci po najniższych cenach.  
**M. Sieckmann**  
Najstarszy na miejscu skład towarów koszyk. Toruń, Szczytna 4.

**ZABAWKI**  
wełna, swetry, pończochy, fartuchy, bielizna najtaniej na gwiazdkę w firmie Czesław Deutsch, Toruń, ul. św. Katarzyny 12, ul. Kościuszki 9 11002

**Materiały wełniane**  
Pulowery  
Bluzeczki Swetry dziec. Rękawiczki wełniane w olbrzymim wyborze poleca „BLAWAT”  
Br. Rosiński, Toruń Szeroka 36 — Telef. 22-24 8905

**WARSZAWSKI SKŁAD FUTER**  
Toruń  
Polecamy wielki wybór wszelkiego rodzaju futer ceną niższą 10832 warunki dogodne.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji 2.50 zł  
Z odnośnikiem do domu 2.80 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.89 zł  
Pod opaską 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd  
z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd  
Zagranicą 4.00 gd  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł  
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.  
Komunikaty 50 gr. za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.  
W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.